

BIBLIOTEKA KLASYKÓW FILOZOFII



# IBN 'ARABI



Księga o podróży nocnej  
do najbardziej  
szlachetnego miejsca

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

BIBLIOTEKA KLASYKÓW FILOZOFII

---

IBN 'ARABĪ

KSIĘGA O PODRÓŻY NOCNEJ  
DO NAJBARDZIEJ  
SZLACHETNEGO MIEJSCA

*Przełożyła, wstępem i komentarzem opatrzyła*

JOANNA WRONECKA

1990

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

Tytuł oryginału  
*Kitāb al-isrā ilā al-maqām al-asrā*

Okladkę i obwolotę projektował

*Wiesław Kosiński*

Redaktor

*Maria Szymaniak*

Redaktor techniczny

*Teresa Skrzyplowska*

Korektor

*Halina Latowska*

© Copyright for the Polish edition by  
Państwowe Wydawnictwo Naukowe  
Warszawa 1990

ISBN 83-01-09566-0

*Państwowe Wydawnictwo Naukowe*

Wydanie I. Nakład 9800+200 egz.  
Ark. wydawniczych 8,0. Ark. drukarskich 11,5.  
Papier ofsetowy, kl. III 80 g, 82 × 104.  
Oddano do składania we wrześniu 1989 r.  
Podpisano do druku w maju 1990 r.  
Druk ukończono w lipcu 1990 r.  
Zamówienie nr 446/89

*Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego*

---

## SPIS TREŚCI

### Wstęp

1. Ibn 'Arabī — życie i twórczość . . . . .	VII
2. Stan badań nad twórczością Ibn 'Arabiego . . . . .	XXI
3. Legenda o <i>isrā</i> i <i>mi'rāj</i> oraz jej ewolucja . . . . .	XXIV
4. Traktat <i>Kitāb al-isrā ilā al-maqām al-asrā</i> . . . . .	XXXVI
Bibliografia . . . . .	XLI

### KSIEGA O PODRÓŻY NOCNEJ DO NAJBARDZIEJ SZLACHETNEGO MIEJSCA

I. . . . .	3
II. Podróż serca . . . . .	5
III. Znaczenie Pewności . . . . .	8
IV. Przymioty Duszy Uniwersalnej . . . . .	9
V. Kalif . . . . .	10
VI. Inteligencja i początek podróży nocnej . . . . .	12
VII. Dusza spokojna. Wzburzone morze . . . . .	14
VIII. Niebo ministra — pierwsze . . . . .	16
IX. Niebo prawa boskiego — drugie . . . . .	19
X. Niebo kontemplacji — trzecie . . . . .	22
XI. Niebo władzy emira — czwarte . . . . .	25
XII. Niebo straży — piąte . . . . .	27
XIII. Niebo sędziów — szóste . . . . .	29
XIV. Niebo końca — siódme . . . . .	32
XV. Lotos Ostatniej Granicy . . . . .	38
XVI. Obecność tronu . . . . .	39
XVII. <i>Rafārif</i> wyższe . . . . .	50
XVIII. <i>Munājāt qāba qawsayn</i> . . . . .	53

XIX.	<i>Munāġāt</i> lub jeszcze bliżej . . . . .	58
XX.	Symbolo <i>munāġāt</i> Abū Hāmida, który jest podstawą znaków i dostojnych cech . . . . .	61
XXI.	<i>Munāġāt</i> Tablicy najwyższej . . . . .	62
XXII.	<i>Munāġāt</i> wiatru, głos dzwonu i pióro skrzydła . . . . .	64
XXIII.	Obecność objawiona . . . . .	68
XXIV.	Wiadomości dotyczące tego, czym obdarzyła mnie zasłona . . . . .	70
XXIVA.	<i>Munāġāt</i> edukacji . . . . .	70
XXV.	<i>Munāġāt</i> honoru, oczyszczenia, określenia i przebudzenia . . . . .	72
XXVI.	<i>Munāġāt</i> uświęcenia . . . . .	76
XXVII.	<i>Munāġāt</i> łaski . . . . .	76
XXVIII.	<i>Munāġāt</i> nauczania . . . . .	79
XXIX.	<i>Munāġāt</i> dotycząca tajemnic początków niektórych sur . . . . .	80
XXX.	<i>Munāġāt</i> wszystkich słów. <i>Munāġāt as-simsima</i> . . . . .	84
XXXI.	<i>Munāġāt</i> dotycząca białej perły . . . . .	85
XXXII.	<i>Munāġāt</i> dotycząca oddechów światła . . . . .	87
XXXIII.	Symbolizm dotyczący Adama . . . . .	88
XXXIV.	Symbolizm dotyczący Mojżesza . . . . .	91
XXXV.	Symbolizm dotyczący Jezusa . . . . .	93
XXXVI.	Symbolizm dotyczący Abrahama . . . . .	94
XXXVII.	Symbolizm dotyczący Józefa . . . . .	96
XXXVIII.	Symbolizm dotyczący Muhammada . . . . .	97
	Przypisy . . . . .	99
	Skorowidz imion własnych . . . . .	144
	Skorowidz terminów filozoficzno-mistycznych . . . . .	149

## WSTĘP

### 1. Ibn 'Arabī — życie i twórczość

W historii myśli filozoficzno-mistycznej w islamie Ibn 'Arabī jest postacią wybitną i oryginalną. Będąc autorem 317 dzieł<sup>1</sup>, Ibn 'Arabī stał się dla wielu badaczy twórcą słynnej doktryny *waḥdat al-wuḡūd* (jedność istnienia).

Ojczyzną Ibn 'Arabiego była Andaluzja Almohadów, która w XII wieku przeżywała bujny rozkwit intelektualny<sup>2</sup>. Muḥyī ad-Dīn Ibn 'Arabī al-Ḥāṭimī aṭ-Ṭā'i nazwany przez swoich uczniów Wielkim mistrzem (*aš-šayḥ al-akbar*) urodził się w Murcji 27 dnia miesiąca *ramadān* w roku 560 hidżry (7 sierpnia 1165 r.). Zarówno jego ojciec jak i stryj — dostojnicy w Murcji — byli znawcami prawa muzułmańskiego i tradycji. W wieku siedmiu lat Ibn 'Arabī przeniósł się wraz z rodziną do Sewilli będącej wówczas ośrodkiem administracyjnym w Andaluzji, a także stolicą intelektualną królestwa. Dzięki osobistym zdolnościom i wyjątkowej pozycji ojca, Ibn 'Arabī został wkrótce sekretarzem kancelarii w Sewilli. W tym czasie również poślubił Maryam bint 'Abdūn, młodą dziewczynę pochodzącą z wielkiej rodziny andaluzyjskiej. Małżeństwo

<sup>1</sup> Pod koniec życia Ibn 'Arabī sporządził listę swoich prac (*Fihris al-muṣannafāt* — *Zestaw prac*), na której umieścił 317 tytułów. Por. Yaḥya U., *Histoire et classification de l'oeuvre d'Ibn 'Arabī, Etude critique*, t. 1—2, Damaszek 1964.

<sup>2</sup> Por. Wroniecka J., *Ibn 'Arabī i jego doktryna jedności istnienia (waḥdat al-wuḡūd)*, w „Euhemer” 1986, nr 2 (140), s. 33—42.

to wywołało u Ibn 'Arabiego poważną depresję psychiczną, która sprawiła, że młody człowiek ledwie nie stracił życia. Mając około dwudziestu lat Ibn 'Arabī odczuł po raz pierwszy swoje powołanie duchowe i postanowił wybrać drogę mistyczną. Tę przemianę zapoczątkował okres rekolekcji pod kierunkiem mistrza Abū Ġāfara al-Uraym z Silves w Portugalii.

Całe życie Ibn 'Arabiego było jedną wielką wędrówką w poszukiwaniu doskonałości, prawdy i pokoju. Jego pragnienie, aby poznać tajemnice wszystkich rzeczy, nie miało granic, dlatego właśnie pasjonował się wszystkimi stopniami wiary we wszystkich religiach. Ta otwartość umysłu i szerokie spojrzenie na świat były jednak niebezpieczne. Ibn 'Arabī miał więc do wyboru albo naśladować panujące wówczas prądy myśli, lecz w ten sposób wyrzekłby się swojej indywidualności, albo realizować pragnienia serca, czym mógł się narazić władzom. Chcąc wyzwolić się z tej sytuacji Ibn 'Arabī postanowił opuścić Hiszpanię i Maghreb. W roku 1202 podążył na Bliski Wschód. Przez dwa lata przebywał w Mekce, po krótkotrwałym pobycie w Egipcie i Palestynie. W tym czasie został bardzo serdecznie przyjęty przez irańskiego dostojnika z rodu Rustam, poznał także jego siostrę i córkę Niżam. Oczarowany urodą i mądrością tej ostatniej Ibn 'Arabī poświęcił jej jeden ze swoich utworów *Tarġumān al-ašwaq* (*Przewodnik namiętności*). W Mekce powstało również największe dzieło Ibn 'Arabiego *al-Futūhāt al-makkiyya* (*Objawienia mekkańskie*), które pisał przez trzydzieści lat, począwszy od roku 1203.

W latach 1204-1206 Ibn 'Arabī podróżował po całym Bliskim Wschodzie. W roku 1204 przybył do Mosulu, gdzie napisał kolejny traktat *Kitāb at-taġalliyyāt al-ilāhiyya* (*Księga objawień boskich*).

W roku 1206 Ibn 'Arabī zjawił się w Kairze. Wkrótce potem udał się ponownie do Mekki, by pozostać tam do roku 1210. Następnie odwiedził Konyę, a w 1211 r. Bagdad. Począwszy od roku 1224, aż do momentu swojej śmierci Ibn 'Arabī przebywał w Damaszku i tylko czasami udawał się do Ziemi Świętej. Ibn 'Arabī

zakończył życie w Damaszku 28 dnia miesiąca *rabi'a* I w roku 638 hidżry (12 listopada 1241 r.).

Początkowo Ibn 'Arabī znajdował się pod wpływem szkoły mistycznej z Almerii<sup>3</sup>. Poznał poglądy jej głównego założyciela Ibn Masarry, studiował neoplatonizm, gnostycyzm oraz filozofię Iranu. W młodości także zapoznał się z filozofią szyicką, będąc wyznawcą aś'aryckiej szkoły teologicznej<sup>4</sup>. W trakcie licznych swoich podróży Ibn 'Arabī pogłębiał znajomość szyizmu, a poza tym wzbogacał wiedzę z zakresu filozofii Iranu. Istnieje duże prawdopodobieństwo, iż podczas wędrówek po Syrii, Iraku i Arabii Saudyjskiej mógł poznać główne nurty tej myśli.

Cała twórczość Ibn 'Arabiego wskazuje na rozległą wiedzę filozoficzną i znajomość jej greckich źródeł. Wyraźny jest przede wszystkim wpływ neoplatonizmu, który jednak przyjmuje u Ibn 'Arabiego swoistą postać. Autor bowiem posługuje się terminem *taǧallī* (objawienie) zamiast neoplatońskiego określenia „emanacja”. Schemat objawiania się Bytu pierwszego bardzo przypomina emanację w teorii Plotyna. Jedyny Byt, którym jest w przypadku Ibn 'Arabiego Bóg, objawia się w serii zróżnicowanych bytów: dusza uniwersalna, aniołowie, prorocy, ludzie. Każda kategoria bytów uczestniczy w doskonaleniu kategorii, która jest wobec niej wyższa.

Poza tym każda kategoria musi istnieć, gdyż w przeciwnym razie hierarchia bytów nie byłaby kompletna. Istnienie tych bytów ma jednak charakter przypad-

---

<sup>3</sup> Szkoła mistyczna w Almerii działała w X i XI w. Do jej głównych przedstawicieli obok Ibn Masarry należeli: Ismā'il ar-Ru'ayni oraz Ibn al-'Arif. Mistycy opierali się na filozofii Neo-Empedoklesa wzbogacając ją o myśli neoplatonizmu, gnostycyzmu i myśli orientalne. Por. Kuksewicz Z., *Zarys filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1982.

<sup>4</sup> Warto zaznaczyć, że aś'aryci głosili zgodność rozumu i wiary uznając, iż zasadnicze tezy tradycji religijnej można poznawać w dwojaki sposób: drogą objawienia z tekstu Koranu lub poprzez analizę rozumową, przy czym obydwie metody mają taką samą wartość.



łościowy, ponieważ prawdziwe istnienie, istnienie samo w sobie jest cechą Boga.

Jednocześnie twórczość Ibn 'Arabiego znamionuje wpływ filozofii Iranu. Myśl o objawieniu się Boga wiąże się z teorią iluminacji, której autorem był as-Suhrawardi<sup>5</sup>. W tej teorii źródłem bytu jest wprawdzie Światło światła, lecz przypomina ona w sposób wyraźny obraz tworzenia świata, jaki buduje Ibn 'Arabī. Dzięki emanacji Światła powstaje hierarchia bytów. Każdy byt posiada swoje dwa aspekty: wewnętrzny (*bāṭin*) i zewnętrzny (*zāhir*). Chcąc odkryć istotę rzeczy, trzeba pominąć aspekt zewnętrzny i przeniknąć w świat ukryty, jaki zawiera w sobie aspekt wewnętrzny. Przeniknąć natomiast oznacza być wtajemniczonym, poznać wiedzę tajemną.

W wielu swoich dziełach Ibn 'Arabī podaje, że wielokrotnie miał wizje i uważa, iż dzięki nim dostąpił wtajemniczenia, poznając prawdy wyższe. Spotykał się także z mistrzami wiedzy tajemnej, którzy przekazywali mu pewne tajemnice. W ten sposób myśl Ibn 'Arabiego przepelniał ezoteryzm, a jego mistyka stała się mistyką intelektualną przeznaczoną dla elity. Ta mistyka opiera się na stwierdzeniu filozoficznym, że Bóg jest każdym bytem i oznacza uświadomienie sobie tego, jest zarazem wiedzą i poznaniem. Wiedzieć — w przekonaniu Ibn 'Arabiego — to zbawienie, brak wiedzy — to piekło. W związku z faktem, iż każdy byt jest Bogiem, nie ma sensu — zdaniem Ibn 'Arabiego — kochać Go, pomijając wszystkie pozostałe byty. Trzeba kochać Boga w każdej rzeczy i widzieć Go we wszystkim. Miłość przyjmuje charakter uniwersalny i uczucie skierowane do innej osoby jako konkretnej jednostki już się nie liczy.

Mystyka Ibn 'Arabiego, będąc wiedzą filozoficzną, która zakłada możliwość interpretowania tekstów objawionych w sposób alegoryczny, jest przeznaczona dla elity intelektualnej i wymaga wtajemniczenia. Jednocześnie ta mistyka zastrzega poznanie prawdziwego

<sup>5</sup> Mistyk perski żyjący w latach 1155—1191.

znaczenia tekstów dla osób wybranych, a literę Koranu pozostawia prostym ludziom.

Głęboka znajomość islamu i prawd zawartych w Koranie oraz wiedza filozoficzna pozwoliły Ibn 'Arabiemu wzbogacić własne sądy o nowe treści. W ten sposób powstał charakterystyczny dla myśliciela obraz rzeczywistości.

Rzeczywistość powstaje dzięki przejściu Boga ze stanu ukrycia do stanu światła<sup>6</sup>. Bóg-Absolut objawiając się w formach jest jednocześnie sobą i czymś innym niż on sam, ponieważ jako objawiony ogranicza się, podczas gdy nie posiada granic. Poza tym staje się widoczny, gdy tymczasem nie można go widzieć. Ten rodzaj objawienia jest postrzegany jedynie przez tak zwany umysł aktywny, który rozkazuje zmysłom w czasie snu lub jawy. Z drugiej strony, w myśl teorii Ibn 'Arabiego, mistyk musi dostrzec, że wszystkie byty są formami epifanicznymi, a więc uświadomić sobie, iż są inne niż stwórca i zarazem są stwórcą. Zadaniem umysłu aktywnego jest funkcja pośrednika pomiędzy światem ukrytym (*'ālam al-ğayb*) oraz światem oglądanym (*'ālam aš-šahāda*). W tym umyśle pojawiają się istoty duchowe, które tutaj również przyjmują swoją formę. Poza tym jest to miejsce spotkania idei czystych z danymi zmysłowymi.

Stworzenia otrzymują cień istoty boskiej, która rzuca na nie światło swoich imion. Zrozumieć, czym jest Bóg objawiony, oznacza dla umysłu teofanicznego — zrozumieć siebie. Ibn 'Arabī uważa, że Bóg objawia się w sercu mistyka. Serce natomiast przybiera za każdym razem odcień formy, pod jaką objawia się byt boski. Serce mistyka może przyjąć wszystkie formy teofanii, podczas gdy serce innej osoby nie będącej mistykiem tej możliwości nie ma.

Wydaje się, iż w myśl teorii Ibn 'Arabiego, każdy byt jest formą epifaniczną bytu boskiego, który objawia

---

<sup>6</sup> Por. Corbin H., *L'imagination créatrice dans le soufisme d'Ibn 'Arabī*, Paris 1958, s. 157.

się pod postacią jednego lub wielu swoich imion. Zanim byty zaistniały, były ukryte w „Duszy Boga” pod postacią modeli. Te modele jako prototypy są pośrednikiem pomiędzy Bogiem jako Rzeczywistością absolutną a światem zjawisk. Wszechświat natomiast składa się z imion. Każde imię objawione staje się „władcą” bytu, jaki objawia. W związku z tym, każdy byt staje się formą epifaniczną swojego Pana, co oznacza, iż objawia istotę Boga zindywidualizowanego za każdym razem, w konkretnym imieniu. Jednocześnie jednak żaden byt określony nie może być formą epifaniczną Boga w całości. Nie chodzi bynajmniej o fakt, że istota boska objawia się w sposób fragmentaryczny, lecz o jej całkowitą obecność za każdym razem w każdej teofanii swoich imion. Poza tym jest to przybieranie każdorazowo jednego z imion, które jawi się jako „pan-władca”. W tej teorii uwidacznia się jeden z zasadniczych problemów doktryny Ibn ‘Arabiego. Chodzi o tajemnicę boskości (*sirr ar-rubūbiyya*). To określenie zakłada rozróżnienie boskości jako atrybutu Boga i zwierzchnictwa jako przymiotu Pana, którego człowiek wzywa i u którego szuka schronienia. W terminologii Ibn ‘Arabiego *al-lāh* (Bóg) jest imieniem określającym istotę boską zawierającą wszystkie przymioty. *Rabb* (Pan) tymczasem jest Bogiem jakby uosobionym, zindywidualizowanym w jednym ze swoich atrybutów.

Podczas objawienia (*tağallī*), zdaniem Ibn ‘Arabiego, mistyk powinien uświadomić sobie, iż wszystkie epifanie są Bogiem i zarazem czymś innym niż On, co oznacza, że określenie „być jednym z Bogiem” nie istnieje.

Mówiąc inaczej — chcąc uświadomić sobie jedność egzystencjalną, wystarczy unicestwić swoje „ja” empiryczne i zrozumieć, iż człowiek nie istnieje, jest tylko aspektem Boga, jego cieniem.

Zasadą twórczą lub Ożywicielem wszechświata jest w teorii Ibn ‘Arabiego Intelkt Pierwszy określany również jako Rzeczywistość rzeczywistości (*Ḥaqīqa al-ḥaqā’iq*) lub Rzeczywistość Muḥammada (*Ḥaqīqa Mu-*

*hammadiyya*)<sup>7</sup>. Ta myśl zostaje rozwinięta i znajduje swoje ukoronowanie w koncepcji człowieka doskonałego.

Człowiek doskonały (*al-insān al-kāmil*) jest w twórczości Ibn 'Arabiego miniaturą Rzeczywistości Muḥammada, a więc mikrokosmosem, w którym odbijają się wszystkie atrybuty makrokosmosu. Podobnie jak Rzeczywistość Muḥammada jest zasadą twórczą wszechświata, również człowiek doskonały stanowi przyczynę powstania świata, ponieważ jest epifanią pragnienia boskiego. Tylko człowiek doskonały zna naprawdę Boga, kocha Go i jest przez Niego kochany. Świat został stworzony dla człowieka doskonałego. Jednym z przykładów człowieka doskonałego jest imam<sup>8</sup>. Do innych przykładów należą prorocy i święci, przy czym Ibn 'Arabī stwierdza, że święty przewyższa proroka. Prorok jest również świętym, ale natura święta proroka jest wyższa w stosunku do natury proroczej.

W myśli filozoficzno-mistycznej Ibn 'Arabiego nie ma miejsca dla stworzenia *ex nihilo*, dla absolutnego początku poprzedzonego przez niebyt. Stworzenie natomiast jako zasada jest zjawiskiem odwiecznym, dzięki któremu Byt objawia się w każdej chwili pod nową postacią. Byt ten, objawiając się w jednej formie, ukrywa się w drugiej. Stworzenie oznacza po prostu objawienie się Istoty najpierw w jej postaci wiecznej, a następnie w formie materialnej poprzez odnawianie. Każde stworzenie stanowi początek objawiania się formy i zakrycie innej, co oznacza unicestwienie form bytów w jednym bycie boskim. Zjawisko objawiania się Boga wiąże się ściśle z ruchem zstępującym i wstępującym. Ten ostatni obejmuje nie tylko człowieka, lecz wszystkie byty. Ruch zstępujący oznacza natomiast,

<sup>7</sup> Por. Anawati G., — Gardet L., *Mystique musulmane*, Paris 1986, s. 273, gdzie pojawia się określenie *ḥaqīqa al-ḥaqq* — Rzeczywistość wyższa. Anawati podaje, iż w sensie dosłownym należałoby tłumaczyć to wyrażenie jako „rzeczywistość Rzeczywistego” lub „rzeczywistość Prawdziwego”.

<sup>8</sup> Por. Corbin H., *Face de l'homme, face de Dieu*, Paris 1983, s. 256.

iz istota boska „schodzi” w kierunku indywidualnych bytów i objawia się w nich, podczas gdy one wznoszą się do Niego. Ruch wstępujący trwa ciągle, ponieważ nie kończy się nigdy ruch zstępujący w stronę różnych form. Stany<sup>9</sup>, stacje<sup>10</sup>, w których Bóg objawia się człowiekowi, stanowią również — w myśl tej teorii — Jego formę epifaniczną.

Bóg objawiając się w takim stanie, objawia się człowiekowi przez człowieka i jednocześnie zakrywa się poprzez niego. Ogół wszystkich form, poprzez które Bóg objawia się człowiekowi, jest tą rzeczywistą głębią człowieka, jego „niezniszczalną twarzą”.

W myśl teorii mistycznej Ibn ‘Arabiego organem prawdziwej wiedzy jest serce. Prawdziwa wiedza oznacza dla autora wiedzę ezoteryczną (*‘ilm bāṭin*). Serce mistyka jest okiem, w którym Bóg poznaje sam siebie. Mistyk natomiast jako człowiek doskonały jest źródłem świadomości boskiej i odwrotnie, Bóg jest źródłem istoty i świadomości mistyka. Moc serca opiera się na tajemnej sile, dzięki której serce może dostrzec rzeczywistość boską. W sercu będącym zwierciadłem odbija się jakby mikrokosmiczna forma bytu boskiego. Tę siłę Ibn ‘Arabī określa terminem *himma*, który pojmuje jako zdolność medytacji, wyobrażania, rozumienia. Z drugiej strony ta siła ma także aspekt twórczy. Na usługach *himma* znajduje się umysł czynny, w którym serce mistyka odzwierciedla to, co jest w nim odbite. Medytacje umysłu sprawiają, że wizje mistyka stają się jakby rzeczywistością zewnętrzną<sup>11</sup>. Jeśli serce jest zwierciadłem, w którym byt boski objawia swoją formę, to obraz, jaki serce wytwarza, jest uzewnętrznieniem tego zjawiska.

<sup>9</sup> *Hāl* (*aḥwāl*) — stan wewnętrzny, który jest spotkaniem Boga w przeciwieństwie do *maqām*.

<sup>10</sup> *Maqām* (*maqāmāt*) — stan wewnętrzny, którego siedzibą jest dusza (*nafs*) i który mistyk może osiągnąć dzięki własnym wysiłkom.

<sup>11</sup> Istnieje przekonanie, że Ibn ‘Arabī posiadał szczególną moc wizjonera. Mistyk kontemplował jako wizje zmarłe osoby, które pojawiały się w jego sercu. Por. *The Rūh al-quds, Sufis of Andalusia*, translated by Austin R. W. J., London 1971.

Ibn 'Arabī wprowadza do swojej teorii pojęcie „obecność” (*ḥadra*). Pierwsza *ḥadra* jest teofanią Istoty, jest to świat absolutnej tajemnicy. *Ḥadra* druga i trzecia stanowią świat aniołów, czwarta świat idei, form posiadających ciało, lecz w stanie niematerialnym lub w postaci materii subtelnej. Następną *ḥadra* to świat widziany, zmysłowy albo po prostu świat ciał materialnych.

Omawiając specyfikę *ḥadra*<sup>12</sup>, należy określić stosunek zależności pomiędzy poszczególnymi obecnościami. W hierarchii obecności obowiązuje zasada, że obecność niższa jest obrazem i odbiciem obecności względem niej wyższej.

Świat zmysłowy stanowi odbicie świata dusz. To, co zostaje objawione zmysłom, jest idealną rzeczywistością ze świata tajemnic, jedną z „twarzy” Boga, jednym z jego przymiotów. Poznać i zrozumieć to zjawisko oznacza, zdaniem Ibn 'Arabiego, mieć wizję intuicyjną. Jeśli autor twierdzi, że mistyk dzięki *himma* i mocy twórczej serca tworzy jakąś rzecz, to oznacza, iż w obecności świata zmysłowego pojawia się *ḥadra* będąca już istnieniem czynnym w *ḥadra* obecności wyższej. Koncentrując siłę duchową *himma* nad formą jakiejś rzeczy istniejącej w obecności, mistyk uzyskuje doskonałą kontrolę nad tą rzeczą i ta kontrola zachowuje tę rzecz w tej lub innej obecności tak długo, dopóki trwa koncentracja *himma*.

Drugim aspektem mocy *himma* jest, według Ibn 'Arabiego, przyczyna, dzięki której Bóg tworzy pewne rzeczy niezależnie od tego, czy *himma* jest twórcza, czy nie. W tym przypadku odpowiada ona stanowi *fanā'*<sup>13</sup>. W stanie *fanā'* przymioty boskie stają się jakby

<sup>12</sup> Zob. Corbin H., *L'Imagination créatrice dans le soufisme d'Ibn 'Arabi*, Paris 1958, s. 159.

<sup>13</sup> *Fanā'* — unicestwienie, anihilacja przybierają swój specyficzny charakter u każdego mistyka, dlatego, jak słusznie zauważył Anawati w *Mystique musulmane*, nie należy przyrównywać *fanā'* do nirwany buddyjskiej, tak jak uczynił angielski orientalista Nicholson. Por. Anawati G., *Mystique musulmane*, s. 105. Jednocześnie trzeba dodać, że Ibn 'Arabī zajmował się przede wszystkim

orzecznikami mistyka. Można zatem, jak twierdzi Ibn 'Arabī, powiedzieć, że mistyk nie posiada mocy tworzenia w takim sensie jak Bóg, lecz że Bóg tworzy poprzez niego lub dzięki niemu. Jest to działanie boskie za pośrednictwem mistyka, gdy ten unicestwiając swoje przymioty ludzkie, trwa w przymiotach boskich. Mistyk staje się wówczas medium, poprzez które wyraża się twórcza moc Boga. Każde wyobrażenie twórcze mistyka stworzone bezpośrednio przez niego jest nową powracającą teofanią, przy czym serce jest jej organem jak zwierciadło.

Warto zauważyć, że wiedza serca oznacza dla Ibn 'Arabiego postrzeganie metamorfozy boskiej, wielości przemian i form, pod jakimi się Bóg objawia, co w konsekwencji prowadzi do poznania bytu boskiego poprzez wiedzę intuicyjną. Poznanie natomiast jest możliwe dzięki koncentracji *himma*, która doprowadziła w swojej szczytowej postaci do tego, iż mistyk staje się człowiekiem doskonałym.

*Tawhīd* (jedność i anihilacja w Bogu)<sup>14</sup> stanowi dla Ibn 'Arabiego podstawową kategorię jego myśli mistycznej. Autor nadaje idei *tawhīd* nową, oryginalną koncepcję. W myśl tej idei tylko Bóg rzeczywiście istnieje. Bóg jest istnieniem Prawdy oraz istnieniem absolutnym. Przekształcając myśl koraniczną o tym, że tylko Bóg naprawdę istnieje i wyrażając ją na płaszczyźnie filozoficznej, Ibn 'Arabī dodaje następnie, że jeśli tylko Bóg istnieje, to wszystko, co istnieje, jest Bogiem. Bóg jest istnieniem wszystkiego i nie ma innego istnienia poza Nim. Jego istnienie jest ponad wszelkie dowody. Jak może dopełnić się dowód istnienia tego, kto jest źródłem dowodu? Bóg jest prawdą w swojej istocie, a tworzenie wynika z Jego przymiotów.

*fanā'* ontologicznym, które polega na tym, iż człowiek nie istnieje, lecz staje się tylko cieniem Boga. Por. Caspar R., *Les cours du soufisme*, Rome, s. 107.

<sup>14</sup> Wielcy mistycy pojęli *tawhīd* jako zatopienie siebie w sobie, zatopienie siebie w Bogu i zatopienie Boga poprzez Boga w duszy. Pierwszy etap zakłada oczywiście uniesienie duszy do jej źródła bytu, co jest typowe dla mistyki naturalnej.

W tej prawdzie jednocześnie się jeden i mnogi, stary i nowy, zewnętrzny i wewnętrzny.

Mozna się zastanawiać, czy taka interpretacja *tawhīd* jest wytworem islamu? Wielokrotnie przecież autorzy rodzimi i badacze kultury muzułmańskiej przypisywali Ibn 'Arabiemu panteizm, twierdząc przy tym, że stworzył alegoryczną formę Koranu i ograniczył islam do roli religii indywidualnej<sup>15</sup>. Tymczasem sam Ibn 'Arabī uważał, że głosi prawdziwy islam i jedyny prawdziwy *tawhīd*. W rzeczywistości, o czym świadczą jego dzieła, Ibn 'Arabī wyszedł poza granice epoki, w jakiej żył i interpretował podstawowe dogmaty wiary w sposób oryginalny.

Największe dzieło Ibn 'Arabiego *al-Futūhāt al-makkiyya*<sup>16</sup> będące rodzajem encyklopedii mistycznej ma pomóc człowiekowi w uświadomieniu sobie stanu jedności ontologicznej. Autor omawia w nim na wstępie podstawowe doktryny islamu uznając, iż są one niezbędne dla mistyka, który poszukuje prawdy. Następnie zajmuje się praktykami, jakie powinien stosować mistik dążąc ku prawdzie i opisuje stany duchowe, które towarzyszą jego uniesieniom. Kolejnym etapem przeżyć mistycznych są siedziby duchowe jako miejsca, gdzie Bóg-symbol poszukiwanej prawdy pozostawił ślady obecności na ziemi. Zatrzymując się w tych miejscach, mistik znajduje ukojenie i pociechę. Kontynuacją uniesień jest zetknięcie z Ukochanym, podczas którego Bóg objawia człowiekowi największe tajemnice. Wreszcie mistik pokonując etapy duchowe osiąga stan doskonałości i poznaje prawdę.

<sup>15</sup> Zob. Deladrière R., *La profession de foi*, Paris 1978, s. 23.

<sup>16</sup> Główne dzieło Ibn 'Arabiego jest przedmiotem wnikliwych studiów Utmāna Yaḥyi, który opracował w wersji krytycznej 11 tomów *al-Futūhāt al-makkiyya*. Jest to osiągnięcie wyjątkowe, gdyż dzieło to w rękopisie liczy około 3000 stron. Trzeba wyjaśnić, że każdy tom jest opatrzony indeksem cytatów zaczerpniętych przez Ibn 'Arabiego z Koranu i tradycji. Yaḥya opracował również indeks wierszy, terminów mistycznych, indeks osób cytowanych w pracy oraz indeks tytułów innych dzieł zamieszczonych w utworze. Por. Ibn 'Arabī, *al-Futūhāt al-makkiyya*, oprac. Yaḥya U., t. I, Kair 1972.



Utwór *Tarğumān al-ašwaq* został napisany przez Ibn 'Arabiego pod wpływem pięknej dziewczyny Niżam, jednakże w komentarzu do dzieła autor wyjaśnia, iż głównym jego celem była miłość do Boga. Rozpatrując miłość boską Ibn 'Arabī stwierdza, że posiada ona swój podwójny aspekt. Z jednej strony jest to miłość Boga do człowieka, to jakby westchnienie pożądawcze w Jego istocie polegające na tym, iż Bóg chce się objawić w bytach. Z drugiej strony jest to miłość człowieka do Boga, a jej istotę stanowi technienie samego Boga pod postacią epifanii w istotach i pragnienie powrotu do siebie Samego. Bóg może odczuwać pragnienie pod tymi dwoma postaciami, tymczasem człowiek odczuwa pragnienie tylko w tej drugiej formie. Bóg wysyła technienie w swoim kierunku, gdyż jest źródłem i początkiem i jako taki pragnie powrotu do źródła. W miłości boskiej, zdaniem Ibn 'Arabiego, dusza ludzka kocha nie dla siebie, lecz dla Boga. On jest tym, kogo szuka, i tym, kto jest szukany. Jest kochankiem i kochanym. Warto zauważyć, iż w teorii Ibn 'Arabiego kochanek boski jest duchem bez ciała, kochanek czysto zmysłowy jest ciałem bez ducha, a kochanek mistyczny posiada duszę i ciało.

Kolejne znane dzieło Ibn 'Arabiego *Kitāb at-tağāliyyāt al-ilāhiyya* rozwija ideę monizmu w aspekcie teologicznym i filozoficznym. Jeśli z punktu widzenia teologii Bóg jest jedynym przedmiotem wiary i miłości, to ten sam Bóg z ontologicznego punktu widzenia jest wyższym podmiotem Bytu. Jaki jest zatem status egzystencjalny wszystkich innych bytów poza Bogiem? Wszystkie inne byty są miejscami pojawienia się Bytu. To w nich Bóg objawia swoje istnienie lub jeśli wziąć pod uwagę Jego obraz, są to zwierciadła epifaniczne, w których odbija się byt poczynając od materii pierwszej aż po Intelpekt wyższy. Ten Byt musi być rozpatrywany w dwojaki sposób — jako Byt w swoim objawieniu zewnętrznym oraz jako Byt niezależnie od wszystkich przymiotów. W pierwszym przypadku Byt określa akt, jaki tworzy istnienie i jest *iğād*, czyli powołaniem do istnienia. Jest to akt egzystencjalny,

poprzez który istniejący objawia swoją formę egzystencjalną.

Mnogość bytów stworzonych będących miejscem epifanicznym Bytu nie zmienia w niczym jedności transcendentalnej Aktu stwórczego, podobnie jak zmiana przymiotów nierozłącznych dla istniejącego, nie narusza wieczności Bytu samego w sobie. W tym świetle wyjaśnia się sens Bytu w odniesieniu do jego rzeczywistości zasadniczej i objawienia *ad extra*.

W dziele *Fuṣūṣ al-ḥikam* (*Kamienie mądrości*) napisanej na jedenaście lat przed śmiercią w Damaszku, Ibn 'Arabī próbuje przedstawić w świetle monizmu ontologicznego życie i historię proroków, których wymienia się w Koranie. Opierając się na teorii monizmu, Ibn 'Arabī odwołuje się także do innej koncepcji zwanej teorią Logosu. Tę teorię trzeba rozpatrywać z trzech punktów widzenia: Logos wobec Zasady niepoznawalnej czyli Absolutnego Bytu, Logos wobec świata zewnętrznego, Logos wobec człowieka i jego przeznaczenia. Ibn 'Arabī nazywa Logos *Ḥaqīqa Muḥammadiyya*, co oznacza rzeczywistość metafizyczną Muḥammada. W stosunku do Zasady Logos jest — w pojęciu Ibn 'Arabiego — pierwszym stopniem bytu. Jest epifanią doskonałą Boga na płaszczyźnie Bytu absolutnego, w którym odbija się cała doskonałość boska jako inteligencja, kochany, kochający. Z drugiej strony Logos wobec świata zewnętrznego jest przyczyną pierwszą jego istnienia, ewolucji i trwania, jest prawem panującym nad każdą rzeczą. W stosunku do człowieka Logos nie jest przyczyną bezpośrednią jego istnienia, lecz skutecznym narzędziem ewolucji duchowej człowieka i jego przeznaczenia. Logos spełnia w stosunku do człowieka dwie zasadnicze funkcje. Jest źródłem proroctwa i początkiem świętości. Poprzez drogę proroctwa Bóg objawia swoją wolę pod postacią prawa niebieskiego i boskiego porządku. Dzięki drodze świętości ten sam Bóg objawia swoją wolę w osobie świętego. Jest to szczyt doskonałości człowieka, najwyższy cel, identyfikacja jego woli z wolą Boga.

Ibn 'Arabī odegrał znaczną rolę w rozwoju myśli

filozoficzno-mistycznej w islamie. Znaczenie Ibn 'Arabiego w historii mistycyzmu muzułmańskiego czyli sufizmu dotyczy w zasadzie dwóch spraw. Z jednej strony przyczynił się do zespolenia dwóch różnych okresów w rozwoju sufizmu, z drugiej natomiast miał ogromny wpływ na połączenie form mistycyzmu wschodniego i zachodniego.

Najbliższa więź nawiązała się między Ibn 'Arabim i jego uczniem Šadr ad-Dīn al-Qūnawim w Konya. Liczne kontakty tego ostatniego z mistykami perskimi sprawiły, że poglądy Ibn 'Arabiego dotarły na Wschód.

Trzeba zaznaczyć, iż Ibn 'Arabī był mistrzem duchowym Qutb ad-Dīn Širāziego, komentatora filozofii światła as-Suhrawardiego.

Sufizm, jaki uprawiał Ibn 'Arabī, stał się przedmiotem zainteresowań dwóch wielkich poetów: arabskiego Ibn al-Fārīda (1182-1235) oraz perskiego Ğalāl ad-Dīn Rūmiego (1207-1273). Wiek później poglądy Ibn 'Arabiego wpłynęły na innego słynnego mistrza sufizmu 'Abd al-Karīma al-Ğīlego (1365-1428), który stworzył własną koncepcję człowieka doskonałego.

Wpływ Ibn 'Arabiego nie ograniczał się tylko do strony teoretycznej sufizmu, lecz przeniknął głęboko całe życie mistyczne. Dzięki Ğalāl ad-Dīn Rūmiemu na Wschodzie i Abū al-Ḥasanowi aš-Šidīliemu na Zachodzie, dwa bractwa muzułmańskie *baktašīyya* i *šādīliyya* znalazły się pod wpływem nauki Ibn 'Arabiego. Poza tym liczne komentarze napisane do jego dzieł świadczą o tym, że nadano mu wielkie znaczenie w historii sufizmu.

Nie można pominąć również wpływu, jaki wywarła twórczość Ibn 'Arabiego na myśl europejską. Jeden ze znawców Ibn 'Arabiego A. M. Palacios<sup>17</sup> analizuje bezpośredni wpływ myśli tego autora na powstanie *Boskiej komedii* Dantego Alighieri. Istnieje także duże prawdopodobieństwo, że Spinoza mógł poznać idee Ibn 'Arabiego. Porównanie zasadniczej kategorii filo-

<sup>17</sup> Palacios w swojej pracy, *La Escatologia musulmana en la Divina Comedia* poświęca temu zagadnieniu odrębny rozdział.

zoficznej Spinozy, a mianowicie idei o jedności istnienia z ideą *waḥdat al-wuḥūd* Ibn 'Arabiego prowadzi do wniosku, iż Spinoza mógł skorzystać z dorobku arabskiego poprzednika.

## 2. Stan badań nad twórczością Ibn 'Arabiego

Bogata twórczość Ibn 'Arabiego stała się przedmiotem licznych studiów.

Na początku dwudziestego wieku dwaj wielcy orientaliści Asin M. Palacios i Carl Brockelmann zainaugurowali badania nad dorobkiem Ibn 'Arabiego. W dziele *La Escatologia musulmana en la Divina Comedia* Palacios analizował wpływ myśli mistycznej tego myśliciela na powstanie *Boskiej komedii* Dantego. Jednocześnie uczony poświęcił Ibn 'Arabiemu odrębną pracę *El Islam cristianizado. Estudio de sufismo a trave de les obras de Abenarabi de Murcia*. Palacios przetłumaczył również jeden z traktatów mistyka *Rūḥ al-quḍs (Duch świętości) — Vidas de santones andaluces*, a poza tym był autorem wielu artykułów i publikacji dotyczących Ibn 'Arabiego<sup>18</sup>.

Brockelmann w swojej pracy *Geschichte der arabischen Litteratur* (1898 r.) podał, iż Ibn 'Arabi napisał 239 utworów<sup>19</sup>.

W roku 1919 ukazała się edycja wybranych traktatów Ibn 'Arabiego *Kleinere Schriften des Ibn 'Arabi* w opracowaniu H. S. Nyberga. Publikacja tego autora była przedmiotem recenzji radzieckiego orientalisty E. E. Bertelsa, który w przyszłości miał się stać wybitnym znawcą sufizmu<sup>20</sup>.

Turecki uczony Ahmad Ateş w swoim artykule zamieszczonym w nowej edycji Encyklopedii Islamu scharakteryzował życie Ibn 'Arabiego, omawiając przy tym

<sup>18</sup> Na przykład Mohidin w: „Homenaje a Menendez y Pelayo”, t. II, Madrid 1898, s. 217—256; *La psicologia segun Mohidin Abenarabi*, wybór z III t. akt XIV Międzynarodowego Kongresu Orientalistów, Paris 1906.

<sup>19</sup> GAL, t. I, s. 571—582.

<sup>20</sup> Bertels E. E., *Sufizm i sufijskaja literatura*, Moskwa 1965.

jego dorobek i zajmując się rękopisami dzieł tego mistyka<sup>21</sup>.

Wydaje się, że do tej pory największe znaczenie w studiach nad twórczością Ibn 'Arabiego posiadają prace Utmāna Yaḥyi. Badania Yaḥyi wykazały, że Ibn 'Arabī był autorem 317 dzieł, przy czym odnaleziono i zidentyfikowano zaledwie 106 pozycji z tej wielkiej liczby.

W wielu krajach, jakie odwiedził Ibn 'Arabī, znajduje się około 940 rękopisów przypisywanych temu mistykowi. Badania nad spuścizną autora wymagają ustalenia, które z przypisywanych mu dzieł są jego autentycznymi pracami, a które zostały napisane przez innych autorów. Dzięki wnikliwym studiom U. Yaḥya ustalił pewną prawidłowość, zgodnie z którą, za każdym razem, gdy pojawił się jakiś anonimowy rękopis o charakterze ezoterycznym lub filozoficzno-mistycznym, kopiści przypisywali go natychmiast Ibn 'Arabiemu<sup>22</sup>.

Rozpoczynając od klasyfikacji dzieł Ibn 'Arabiego, U. Yaḥya zajął się następnie pracą nad tekstami wybranych utworów mistyka. Można z całą pewnością stwierdzić, iż do tej pory największym osiągnięciem U. Yaḥyi jest opracowanie w wersji krytycznej *al-Futūḥāt al-makkiyya*. To wielkie dzieło Ibn 'Arabiego nie doczekało się jeszcze w całości przekładu na żaden język obcy.

Innym utworem opracowanym przez U. Yaḥyę w wersji krytycznej jest *Kitāb at-taḡalliyyāt al-ilāhiyya*<sup>23</sup>.

Kolejny utwór Ibn 'Arabiego *Tarḡumān al-aṣwāq* i komentarz samego autora do tego tekstu były przed-

<sup>21</sup> The Encyclopaedia of Islam, t. III, Leiden 1971, s. 707—711.

<sup>22</sup> Okazuje się, iż opracowana przez Yaḥyę klasyfikacja nie jest ostateczna. W rzeczywistości istnieje jeszcze wiele rękopisów, których badacz nie uwzględnił w swoim zestawie. Dowodem tego mogą być poszukiwania przeprowadzone przez R. Deladrière'a w Tunisie. Uczony odnalazł bowiem 90 nie znanych dotychczas manuskryptów. Por. Deladrière R., *Les oeuvres manuscrites de Muḥyi ad-Din Ibn 'Arabi à la Grande Mosquée al-Zaytūna*, w: „Arabica”, 13/1966, s. 168—172.

<sup>23</sup> Yaḥya przygotował również przekład tego dzieła na język francuski.

miotem dwóch edycji w Kairze i Bejrucie, lecz bez wersji krytycznej tekstu<sup>24</sup>.

Podobny charakter posiada również edycja z Hajdarabadu wydana w 1948 r., a następnie wznowiona w tej samej postaci w Bejrucie w 1970 r., a zawierająca 29 traktatów Ibn 'Arabiego<sup>25</sup>. Publikacja z Hajdarabadu jest częściowo edycją krytyczną, a wydanie bejruckie stanowi tylko prezentację tekstu.

W dziedzinie przekładów dzieł Ibn 'Arabiego warto zwrócić uwagę na kilka nazwisk wybitnych orientalistów.

Reynold Nicholson przetłumaczył na język angielski *Tarğumān al-ašwaq*<sup>26</sup>.

Titus Burckhardt zajął się przekładem na język francuski *Fusūs al-hikam*, tłumacząc tylko wybrane rozdziały tego dzieła<sup>27</sup>.

W środowisku orientalistów francuskich dużą wartość posiadają prace H. Corbina, który zajął się analizą myśli filozoficznej Ibn 'Arabiego<sup>28</sup>.

Inny badacz Roger Deladrière przetłumaczył traktat *Tadkira al-hawāšš wa 'aqida ahl al-ihtišās* (*Świadectwo szlachetnych i wiara wybranych*)<sup>29</sup>.

W gronie młodych orientalistów francuskich badania nad twórczością Ibn 'Arabiego rozpoczął Denis Gril, który ma w swoim dorobku tłumaczenia małych traktatów Ibn 'Arabiego<sup>30</sup>.

<sup>24</sup> Ibn 'Arabi, *Šarḥ Tarğumān al-ašwaq* (Komentarz do *Tarğumān*...) oprac. Muḥammad 'Abd ar-Raḥmān al-Kurdi, K air 1968, Bejrut 1966.

<sup>25</sup> Ibn 'Arabi, *Rasā'il Ibn 'Arabi*, Hyderabad 1948 oraz Bejrut 1970.

<sup>26</sup> Ibn 'Arabi, *The Tarğumān al-ašwaq*, translated by R. Nicholson, London 1911.

<sup>27</sup> Ibn 'Arabi, *La sagesse des prophètes*, traduction T. Burckhardt Paris 1955.

<sup>28</sup> Corbin H., *L'imagination créatrice dans le soufisme d'Ibn 'Arabi*, Paris 1958.

<sup>29</sup> Deladrière R., *La profession de foi*, Paris 1978.

<sup>30</sup> Gril D., *Le livre de l'arabe et quatre oiseaux d'Ibn 'Arabi*, w: „Annales Islamologiques”, t. XVII, IFAO, Le Caire 1980, s. 206-217.

W szkole angielskiej najwybitniejszym znawcą myśli Ibn 'Arabiego jest Ralph Austin. Badacz opracował i opublikował dwie prace mistyka: *Rūḥ al-quḍs* oraz *ad-Durra al-fāhira* (*Wspaniała perła*), a ostatnio wydał własny przekład dzieła *Fuṣūṣ al-ḥikam* z szerokim komentarzem<sup>31</sup>.

Ibn 'Arabī doczekał się również specjalisty w gronie japońskich uczonych. Izutsu Toshihiko badał nie tylko jego myśl filozoficzno-mistyczną, lecz usiłował porównać sufizm i taoizm.

### 3. Legenda o isrā i mi'rāğ oraz jej ewolucja

Twórczość Ibn 'Arabiego jest mało znana w Polsce i jak dotąd była przedmiotem nielicznych prac naukowych<sup>32</sup>.

Niniejsza książka przedstawia traktat *Kitāb al-isrā ilā al-maqām al-asrā* (*Księga o podróży nocnej do najbardziej szlachetnego miejsca*) napisany przez autora podczas jego pobytu w Fezie w roku 1198. Odwołując się do legendy o podróży nocnej Proroka Muḥammada, Ibn 'Arabī opisuje w traktacie swoją własną wizję wędrówki w zaświaty. Zanim przejdziemy do omówienia *Kitāb al-isrā*... warto zapoznać się z tą legendą.

Badania nad niezwykłym wydarzeniem, jakim była podróż nocna Muḥammada, ujawniły wiele sprzeczności dotyczących warunków, czasu oraz sposobu, w jakich

<sup>31</sup> Austin R., *Sufis of Andalusia: The Rūḥ al-quḍs and al-Durra al-fāhira of Ibn 'Arabi*, London 1971; *idem*, *The Bezels of Wisdom The Fuṣūṣ al-ḥikam of Ibn 'Arabi*, London 1980.

<sup>32</sup> Bielański J., *Muḥyi ad-dīn Ibn 'Arabi, moniste arabe musulman du XII-XIII s. et sa conception de l'unité de l'être — waḥdat al-wuḥūd — ou l'unité de l'existence*, w: „Miscellanea Mediaevalia”, Veröffentlichungen des Thomas Instituts der Universität zu Köln, 1981, s. 738-745; Wronecka J., *Ibn 'Arabi i jego doktryna jedności istnienia (waḥdat al-wuḥūd)*, w: „Euhemer” 1986, nr 2 (140), s. 33-42, *Le Kitāb al-isrā ilā al-maqām al-asrā d'Ibn 'Arabi*, w: „Annales Islamologiques”, t. XX, IFAO Le Caire 1984, s. 15-27.

miała się ta podróż odbyć. Początkowo dla określenia tej niecodziennej podróży używano zamiennie dwóch terminów: *isrā* i *mi'rāğ*. Pierwszy dotyczył samego faktu przeniesienia Muḥammada na grzbiecie wierzchowca Burāq z meczetu al-Ḥarām w Mekce do meczetu al-Aqsā w Jerozolimie. Drugi termin: *mi'rāğ* posiadał szerokie znaczenie. *Mi'rāğ* może oznaczać w języku arabskim drabinę, stopnie drabiny lub zjawisko wznoszenia się czy uniesienia w sensie fizycznym bądź duchowym. Taka interpretacja pozwoliła widzieć w *mi'rāğ* nie tylko uniesienie, ale również wędrówkę poprzez siedem niebios i kolejne stopnie wiedzy aż do osiągnięcia stanu najwyższego.

*Isrā* tymczasem jest przede wszystkim terminem koranicznym i występuje w surze XVII, która zresztą nosi nazwę *Podróż nocna*. Niestety trudno dopatrzeć się związku pomiędzy *isrā* a tekstem Koranu, ponieważ poza pierwszym zdaniem, w którym jest mowa o tym, iż Bóg przeniósł swojego sługę nocą z meczetu al-Ḥarām do meczetu al-Aqsā, nic nie wskazuje na to, że chodzi o podróż nocną Muḥammada.

A. Palacios w pracy *La Escatologia musulmana en la Divina Comedia* przedstawia swoje rozważania na temat ewolucji *isrā* i *mi'rāğ*<sup>33</sup>. Ta ewolucja miała obejmować kilka etapów. W początkowym stadium występowała tylko prosta forma *isrā*, w łonie której pojawiły się dwie niezależne wersje. Głównym źródłem tej właśnie postaci *isrā* były prawdopodobnie hadisy z IX wieku. Palacios omawia każdą z podanych wersji.

Zgodnie z pierwszą Muḥammad zostaje zbudzony ze snu przez istotę, która prowadzi go następnie stromą drogą. Podczas wędrówki Prorok jest świadkiem strasznych tortur, widzi bowiem grzeszników, którzy ponoszą karę za występne czyny. Idąc dalej Muḥammad spotyka trzy osoby pijące wino. W dowód szacunku i miłości do Proroka owi ludzie porzucają swoją przyjemność. Pod koniec wędrówki Muḥammad podnosi oczy ku niebu,

<sup>33</sup> Palacios A. M., *Islam and the Divine Comedy*, London 1926, s. 4-32.



gdzie w blasku boskiego tronu czekają na niego Abraham, Mojżesz i Jezus<sup>34</sup>.

Druga wersja tej samej postaci *isrā* podaje, że Muḥammadowi towarzyszą dwaj nieznaní przewodnicy. Na początku wędrówki pokazują Prorokowi piekło, a potem prowadzą go do ogrodu, gdzie Muḥammad dostrzega dwóch mężczyzn: strażnika piekieł i Abrahama.

Niezależnie od wersji *isrā* w tym samym okresie istnieje także postać *mi ʿraġ*, która utrwaliła się dzięki hadisom al-Buḥariego i Muslima. Poza tym istniała również wersja tej formy *mi ʿraġ* przypisywana Persowi o nazwisku Maysar ibn ʿabd ar-Rabihi, który żył prawdopodobnie w VIII wieku w Damaszku.

Wersja al-Buḥariego i Muslima przeniknęła do późniejszej postaci *isrā* i *mi ʿraġ* będącej zespoleniem tych dwóch niezwykłych wydarzeń<sup>35</sup>.

Zgodnie z drugą wersją Muḥammad dostrzega gigantycznego koguta, który swoimi skrzydłami przykrywa horyzont, a szyć sięga po tron boski<sup>36</sup>. Następnie spostrzega anioła, istotę z ognia i śniegu, i ten anioł opowiada mu o wszystkich stworzeniach ziemskich i niebieskich. Wędrując ze swoim przewodnikiem Muḥammad przybywa następnie do strażnika niebios. Potem spotyka tłum aniołów śpiewający na cześć Boga. Będąc w stanie zachwyty Prorok zostaje uniesiony do siódmego nieba, lecz olśniony przez światło Boga traci zdolność wypowiedzania słów. Muḥammad przenosi się w mgnieniu oka przez świat światła, ale mimo to nie jest w stanie wyrazić swojego zachwyty. Szybkuje przez ocean ognia, przez góry śniegu, potem znów zbliża się do oceanu światła, gdzie towarzyszy mu delikatny śpiew aniołów. Wreszcie przechodzi przez świat proroków i staje przed tronem boskim, lecz niestety nie

<sup>34</sup> Tamże, s. 5.

<sup>35</sup> Wersja al-Buḥariego przypomina opowieść o *isrā* i *mi ʿraġ* podaną przez at-Tabariego.

<sup>36</sup> Wizja koguta miało prawdopodobnie towarzyszyć pianie wszystkich kogutów na ziemi i pierwsi muzułmanie wierzyli, że jest to echo głosu, jaki wydaje kogut niebieski.

jest w stanie nie powiedzieć. Kontempluje majestat Boga i słucha głosu aniołów. Stąd udaje się wreszcie do raju.

Wydaje się, iż ta wersja *mi 'rāğ* posiada najbogatszą formę. A. Palacios przypuszcza nawet, że wybujała myśl autora perskiego zdradza wpływy zoroastryzmu<sup>37</sup>.

Naturalną konsekwencją istnienia tych dwóch niezależnych od siebie postaci *isrā* i *mi 'rāğ* była synteza tych wersji w jedną wspólną opowieść, w której *isrā* stała się pierwszym etapem podróży, a *mi 'rāğ* właściwym uniesieniem.

Jest rzeczą ciekawą, że początkowo wyrażenie „meczet al-Aqsā”, które pojawia się w Koranie w związku z *isrā*, oznaczało daleki meczet, świątynię<sup>38</sup>. Dopiero za czasów Omajjadów umiejscowiono ten daleki meczet w Jerozolimie, co było prawdopodobnie związane z polityką władców, którym zależało na tym, by nadać świętym miejscom w tym mieście należną im rangę<sup>39</sup>.

Jednym z pierwszych autorów syntetycznej wersji *isrā* i *mi 'rāğ* był at-Tabarī, który w swoim *Tafsīr* (*Komentarz do Koranu*) poświęca *isrā* długi rozdział<sup>40</sup>.

Cudowna podróż Proroka Muḥammada miała mieć miejsce 27 dnia w miesiącu *rağab* w roku 620. At-Tabarī podaje, że Muḥammad spędził tę noc w domu Umm Hani, córki swojego wuja Abū Ṭaliba. Dom, w jakim przebywał Prorok, znajdował się niedaleko Ka'by. W nocy Muḥammad został obudzony przez archaniola Gabriela, któremu towarzyszył anioł Michał i inna tajemnicza postać<sup>41</sup>. Anioł rozciął pierś Proroka, obmył jego serce wodą z Zamzam, dzięki czemu oddalił od niego wszystkie wątpliwości, jak również wyzwolił go

<sup>37</sup> Palacios A. M., jak wyżej, s. 25.

<sup>38</sup> Zob. E I, t. II, Leyde 1927, s. 589.

<sup>39</sup> Tamże. Orientaliści Horovitz i Schrieke — autorzy artykułów o *isrā* i *mi 'rāğ* potwierdzają opinię, że legenda o podróży nocnej jest tradycją późniejszą nie znaną pokoleniom muzułmanów poprzedzającym omajjadzkiego kalifa 'Abd al-Mālīka ibn Marwana (647-705).

<sup>40</sup> At-Tabarī, *Tafsīr*, t. XV, 3, Meczet al-Aqsā jest, dla at-Tabariego, świątynią w Jerozolimie.

<sup>41</sup> Zob. at-Tabarī, *Tafsīr*, t. XV, 3.

od złej mocy szatana<sup>42</sup>. Następnie zszedł jego pierś i poprowadził Muḥammada w stronę wierzchowca o dziwnej sylwetce<sup>43</sup>.

Ibn Hişam w *Opowieści o Proroku (as-Sira an-nabawiyya)* zamieszcza wypowiedzi wielu osób na temat podróży nocnej. Umm Hani stwierdziła, że podróż ta miała miejsce tej nocy, gdy Muḥammad przebywał w jej domu. Wspólnie z innymi członkami rodziny odprawił ostatnią modlitwę, a następnie wszyscy udali się na spoczynek. Rankiem, zanim wzeszło słońce, Muḥammad obudził rodzinę i powiedział: „O, Umm Hani, widziałeś, że modliłem się z wami w tym domu. Potem udałem się do Jerozolimy przed odprawieniem ранnej modlitwy w waszym towarzystwie”<sup>44</sup>.

Muḥammad miał udać się do Jerozolimy na grzbiecie wierzchowca o imieniu Burāq. Po drodze zatrzymał się na szczycie góry Synaj, w Betlejem oraz w Hebron<sup>45</sup>.

Gabriel towarzyszył Prorokowi do Jerozolimy, gdzie ten spotkał Abrahama, Mojżesza tudzież Jezusa i modlił się wraz z nimi w świątyni Salomona. Następnie podano mu trzy naczynia, z których każde zawierało różne napoje: mleko, wino i wodę. Gabriel ostrzegł Muḥammada, że jeśli wybierze naczynie z wodą, wówczas zgubi siebie i swój naród, jeśli wybrałby wino, pogrążyłby siebie i swoich towarzyszy w nieszczęściu. Tymczasem mleko miało mu zapewnić powodzenie i było symbolem prawidłowej drogi<sup>46</sup>.

W tym momencie kończy się, w myśl tradycji, ziemski etap *isrā* i rozpoczyna się uniesienie. Po drabinie ze światła Muḥammad wznosił się do pierwszego nieba. Brama nieba była strzeżona przez Ismā'ila, który miał na swoje rozkazy dwanaście tysięcy aniołów<sup>47</sup>. Wszyscy aniołowie przybyli z radością, aby powitać Proroka. Tylko jeden nie zdradzał uczucia radości. Był

<sup>42</sup> Chodzi tutaj o źródło wody znajdujące się w Mekce.

<sup>43</sup> Zob. *Le Coran*, traduction Hamza B., t. I, s. 555, Paris 1972.

<sup>44</sup> Zob. Ibn Hişam, *as-Sira an-nabawiyya*, t. II, Kair 1936, s. 43.

<sup>45</sup> Zob. *Le Coran*, jak wyżej, s. 556.

<sup>46</sup> Zob. Ibn Hişam, jak wyżej, s. 37.

<sup>47</sup> Tamże, s. 44.

to Mālik, strażnik piekła. Na prośbę Muḥammada ów strażnik pokazał mu piekielną otchłań <sup>48</sup>.

Wędrując przez pierwsze niebo Prorok poznał Adama, który decydował o losie zmarłych. W drugim niebie Muḥammad spotkał Jezusa, syna Marii oraz Jana, syna Zachariasza. Idąc dalej w towarzystwie Gabriela Prorok dotarł do trzeciego nieba, w którym znajdował się człowiek o pięknej twarzy. Był to Józef, syn Jakuba. W czwartym niebie Muḥammad zobaczył Idrisa-Henocha. Przybywając do nieba piątego spotkał Aarona. Następnie Gabriel zaprowadził Proroka do szóstego nieba, w którym panował Mojżesz. Wreszcie anioł zawiódł Muḥammada do siódmego nieba, gdzie na tronie siedział Abraham <sup>49</sup>.

Następnie Prorok, jak podaje tradycja, został uniesiony do miejsca będącego granicą wszelkich granic (Lotos Granicy), skąd poszybował w mgnieniu oka w kierunku przestrzeni bez końca i został przygotowany na spotkanie z Bogiem.

Pochłonięty przez tajemnicze światło Prorok został umieszczony w odległości dwóch łuków lub jeszcze bliżej przed tronem Boga <sup>50</sup>. Muḥammad odczuwał stan całkowitego unicestwienia, choć jednocześnie zachował zdolność postrzegania. W stanie ekstazy Muḥammad kontemlował Boga i odbył rozmowę ze swoim Panem, który udzielił mu licznych wskazówek. Dotyczyły one głównie praktyk wiary. Bóg zażądał, by wierni modlili się pięćdziesiąt razy dziennie <sup>51</sup>.

W drodze powrotnej Muḥammad spotkał ponownie Mojżesza, który stwierdził, że liczba 50 modlitw w ciągu dnia jest zbyt duża, a tymczasem społeczność Muḥam-

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> Tamże, s. 48.

<sup>50</sup> Odległość dwóch łuków lub jeszcze bliżej — *qāba qawsayn aw adnā* — jest określeniem koranicznym (Kor. LIII, 9). Zgodnie z legendą o podróży nocnej Muḥammada, anioł towarzyszy Prorokowi do pewnego miejsca, a następnie pozostawia go sam na sam z Bogiem w odległości dwóch łuków lub jeszcze bliżej. Por. również *Le Coran*, jak wyżej, s. 557.

<sup>51</sup> Tamże.

mada znajduje się jeszcze w stanie słabości. Mojżesz poradził Prorokowi, aby powrócił do Boga i poprosił go o zmniejszenie tej liczby. Idąc za wskazówką Mojżesza, Muḥammad doprowadził do tego, że liczba modlitw została zmniejszona do dziesięciu. Potem jeszcze Muḥammad kilkakrotnie spotykał Mojżesza i ten oznajmiał mu za każdym razem, że liczba jest zbyt duża. Muḥammad powracał więc przed oblicze Boga, aż w końcu za jego przyzwoleniem osiągnął liczbę pięciu modlitw. Tym razem Mojżesz również stwierdził, że jest to zbyt dużo, lecz Prorok nie miał już odwagi wrócić do Boga <sup>52</sup>.

Rankiem, w myśl podań tradycji, Muḥammad opowiedział o cudownym wydarzeniu Umm Hani, a ta, czując dziwny zapach jego szaty, przestrzegając Proroka, aby nie rozmawiał z ludźmi na temat niezwyklej podróży. Muḥammad zapewniał ją jednak, że podzieli się swoimi wrażeniami o uniesieniu. Prorok rzeczywiście opowiadał o niezwyklej wydarzeniu, a ludzie z niedowierzaniem zażądali dowodów. Muḥammad zaspokoił ich ciekawość wyjaśniając, że podczas podróży do Jerozolimy minął po drodze karawanę prowadzoną przez szarego wielbłąda <sup>53</sup>. Ludzie udali się, by odnaleźć karawanę i wkrótce przekonali się, iż słowa Proroka były prawdziwe.

Wiele osób z plemienia Kurajszytów nie chciało mu jednak wierzyć. Wszyscy stwierdzili jednomyślnie, że jest niemożliwością, aby Muḥammad mógł odbyć podróż w przeciągu jednej nocy, skoro karawana idąca z Mekki do Syrii potrzebuje jednego miesiąca, nie licząc czasu na powrót. Ci wierni, którzy dopiero przyjęli islam, uznali te słowa za kłamstwo i porzucali nową wiarę <sup>54</sup>.

Abū Bakr zapytany o swoje zdanie na ten temat oznajmił, że skoro Muḥammad utrzymuje, iż był tej nocy w Jerozolimie, gdzie się modlił, a następnie wzniósł się do nieba i powrócił na ziemię, w takim razie jego

<sup>52</sup> Zob. Ibn Hişam, jak wyżej, s. 48.

<sup>53</sup> Tamże, s. 43 oraz aṭ-Ṭabarī, *Tafsīr*, t. XV, 5.

<sup>54</sup> Tamże, s. 39.

słowa są prawdziwe. Jednocześnie Abū Bakr dodał, że jeśli on sam wierzy w słowa Proroka, to oczywiście wierzy w to, iż zdarzyła się podróż nocna<sup>55</sup>. Podczas swojego spotkania z Muḥammadem Abū Bakr zapytał go jednak o podróż do Jerozolimy żądając, by ten opisał mu miasto. Muḥammad spełnił życzenie przyjaciela i w ten sposób rozwił jego wątpliwości<sup>56</sup>.

Połączenie *isrā* i *mi'rāğ* w jedną wspólną legendę stało się dla wielu teologów bezpośrednią przyczyną napisania licznych komentarzy lub całych prac, które miały uporządkować i wyjaśnić ewolucję tej tradycji.

A. Palacios podaje jedną z pierwszych prac tego rodzaju. Napisał ją w X wieku Abū Layṭa z Samarkandy<sup>57</sup>. Potem ten sam temat podjęli teolodzy i mistycy.

Abū al-Qāsim al-Quṣayri<sup>58</sup> poświęcił *mi'rāğ* odrębne dzieło *Kitāb al-mi'rāğ* (*Księga o uniesieniu w zaświaty*), w którym zebrał różne wersje opowieści dotyczących *mi'rāğ* Muḥammada, wzbogacając je przy tym o komentarz znanych mistyków.

Zagadnieniem, które nie zostało ostatecznie wyjaśnione przez teologów i komentatorów Koranu, jest kwestia, w jaki sposób Muḥammad miał odbyć swoją podróż nocną? Czy była to podróż ducha czy też ciała? Powracając do źródeł należy przytoczyć wypowiedzi osób bliskich Prorokowi.

ʿAiša, żona Muḥammada stwierdziła, że podróż Proroka była podróżą ducha<sup>59</sup>. Umm Hani powiedziała natomiast, że była to z pewnością podróż ciała odbyta tak szybko, że Muḥammad powracając do swojego łóżka zastał je jeszcze ciepłe, a naczynie z wodą, które potracił opuszczając posłanie, nie zdążyło się całkowicie opróżnić<sup>60</sup>.

<sup>55</sup> Zob. at-Ṭabari, jak wyżej, 7.

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> Palacios A. M., jak wyżej, s. 39.

<sup>58</sup> Jeden z teoretyków sufizmu zmarły w roku 1074, był autorem książki o sufizmie zwanej *Risālat al-Quṣayriyya* (*Traktat Quṣayriego*).

<sup>59</sup> Zob. at-Ṭabari, jak wyżej, 5.

<sup>60</sup> Zob. Ibn Hišam, jak wyżej, s. 40.

Komentatorzy Koranu at-Tabarī i Rāzi uważają, że była to podróż ducha <sup>61</sup>.

Al-Buhari jest zgodny co do tego, iż natura proroków zasadniczo różni się od natury zwykłych ludzi i opowiada się za podróżą duchową <sup>62</sup>.

Temat podróży nocnej podjęli również mistycy, którzy uznali ogólnie *isrā* za podróż ducha i zaczęli dopatrywać się w tym niezwykłym wydarzeniu symboli. Chodziło przede wszystkim o to, iż dusza zrywa swoje więzy ze światem materialnym i podąża w kierunku wiedzy doskonałej <sup>63</sup>.

*Isrā* i *mi'rāğ* w rozbudowanej postaci stały się tematem wielu legend. W pierwszych adaptacjach tego niezwykłego wydarzenia sam Muḥammad jest bohaterem opowieści, w innych autorzy kreują własne postaci lub osobiście przeżywają podróż nocną. W ten sposób już w IX wieku rodzi się alegoryczna postać *isrā*.

Jednym z pierwszych mistyków, który odbył podróż zbliżoną do *isrā* Proroka, był Abū Yazīd Bisṭāmī <sup>64</sup>. Niestety mistyk nie pozostawił po sobie żadnych dzieł. Istota jego myśli została przekazana dzięki opowieściom i relacjom jego uczniów <sup>65</sup>. Abū Yazīd został uniesiony do nieba i umieszczony przed obliczem Boga <sup>66</sup>. Tutaj też dowiedział się, że wszystkie stworzenia chciały go zobaczyć. Poznawszy cel tego uniesienia Bisṭāmī za-

<sup>61</sup> Zob. at-Tabarī, jak wyżej, 17.

<sup>62</sup> Zob. *Le Coran*, jak wyżej, s. 559.

<sup>63</sup> Do grupy tych mistyków należy al-Ġazālī (1058-1111), który uznaje *isrā* za podróż ducha, a ponadto określa je jako wizję serca.

<sup>64</sup> Abū Yazīd Bisṭāmī zmarł w roku 874.

<sup>65</sup> Jeden z uczniów Abū Mūsa 'Isā ibn Adam przekazał myśli Bisṭāmiego innemu mistykowi z Bagdadu al-Ġunaydowi, który z kolei przetłumaczył niektóre idee na język arabski i opatrzył je komentarzem. Znaczna część tego komentarza zachowała się w *Kitāb al-lum'a* (*Księga blasku*) as-Sarrāğa. Zasadniczym źródłem do poznania życia Bisṭāmiego jest *Księga światła Abū Yazīda Tayfūra* (*Nūr min kalimāt Abī Tayfūr*), której autorem jest Muḥammad Sahlaği (zm. 1084). Uczony egipski 'Abd ar-Raḥmān Badawi opracował *Nūr min kalimāt...* i zamieścił w swojej publikacji *aš-Šataḥāt as-sūfiyya* (*Olśnienia mistyczne*), Kair 1949.

<sup>66</sup> Badawi A. R., jak wyżej, s. 18.

pragnął, aby Bóg odział go w szaty swojej „jedności” i okrył go płaszczem swojej istoty”<sup>67</sup>. *Mirāğ* Bistāmiego to jakby osiągnięcie horyzontu, najwyższego stopnia, który tonie w świetle boskim. Osiągając stan *tawhīd* Abū Yazid znalazł się w miejscu, jakie określają specyficzne cechy. Dotychczas Bóg był dla niego zwierciadłem, w którym odbijał się cały świat, a teraz on — człowiek stał się zwierciadłem dla Boga. Do tej pory on opiewał zalety Boga, a od tej chwili Bóg znajduje w człowieku najdoskonalszy przykład. Dzięki swojemu uniesieniu Bistāmi znajduje tylko Boga lub, używając uniesienia, znajduje tylko siebie w każdym stanie.

Wśród licznych adaptacji legendy o *isrā* Muḥammada na uwagę zasługują filozoficzno-mistyczne interpretacje tej tradycji. Jedną z pierwszych wersji stworzył Ibn Sina<sup>68</sup>. W jego twórczości pojawiają się trzy opowieści mistyczne, które podejmują temat uniesienia. Opowieści *Ḥayy Ibn Yaqzan* (*Żyjący syn Czuwającego*), *Risālat al-tayr* (*Opowieść o ptaku*) i *Qisṣat Salāmān wa Absāl* (*Opowieść o Salāmānie i Absālu*) dotyczą podróży czy raczej wędrówki w stronę mistycznego Wschodu. W opowieści *Ḥayy Ibn Yaqzan* autor odbywa rozmowę ze starcem o imieniu Ḥayy Ibn Yaqzan. Ḥayy symbolizuje intelekt czynny w stanie ciągłego działania. Ibn Yaqzan jest emanacją tego, który nie śpi, a więc Boga. Zadaniem starca jest wędrować po świecie i dążyć do swojego ojca (Yaqzan). Rozmowa Ibn Siny dotyczy najpierw logiki, a następnie wyobraźni. Ḥayy zabiera autora w podróż symboliczną przez trzy części wszechświata: przez region świata nieba widzianego i ziemi, przez region Zachodu (materii) i Wschodu (ducha). W końcu na szczycie hierarchii ukazuje się władca, ojciec wszystkich istot i źródło wszelkiego istnienia<sup>69</sup>.

Pierwowzorem opowieści o Salāmānie i Absālu było dzieło o tym samym tytule przetłumaczone z języka

<sup>67</sup> Tamże. W tym stanie Bistāmi unicestwia swoją duszę i łączy się z Bogiem.

<sup>68</sup> Ibn Sina żył w latach 980-1037.

<sup>69</sup> Zob. J. Bielawski, *Ibn Tufayl, Ḥayy ibn Yaqzan*, „Studia Mediewistyczne” 1958, 1, s. 20.



greckiego przez Hunayna ibn Ishāq. Okazało się, iż Ibn Sina napisał osobne dzieło, a grecka postać opowieści została mu przypisana dlatego, że owa historia była w tych czasach bardzo rozpowszechniona. Autentyczna historia Ibn Siny jest opowieścią o dwóch braciach Salāmānie i Absālu. Uwikłany w intrygi, jakie wywołała żona Salāmāna, Absāl szuka ucieczki w walce. Nienasycona żądza kobiety nie zna jednak granic i prześladuje go aż do śmierci. Salāmān na wieść o utracie brata domaga się zemsty i nakazuje żonie wypić truciznę. Absāl symbolizuje w opowiadaniu intelekt spekulatywny, dążący do doskonałości, a Salāmān jest symbolem duszy rozumnej, podczas gdy jego żona uosabia ludzkie żądze<sup>70</sup>.

We wspomnianych dziełach Ibn Sina głosi własną teorię na temat mistycznego uniesienia. Takiego uniesienia dostępują jedynie wybrani (*‘ārifūn*)<sup>71</sup>. *‘Arif* (wybrany) szuka Prawdy samej w sobie. Droga ku Prawdzie obejmuje pewne etapy. Najpierw *‘arif*, który jest jeszcze początkującym mistykiem, podejmuje decyzję o tym, by podjąć ten wysiłek. Następnie jego życie wypełnia asceza i pobożne postępowanie. Oderwanie od świata materialnego pozwala *‘arifowi* osiągnąć stan, w którym staje się zwierciadłem o idealnie gładkiej powierzchni i zajmuje miejsce naprzeciwko Prawdy. Jednocześnie raduje się śladami Prawdy, która tkwi w jego duszy.

Ten sam wątek myśli zostaje rozwinięty przez perskiego mistyka as-Suhrawardiego. Zainspirowany przez Ibn Sinę, ten ostatni tworzy własną filozofię, opierając ją na tradycjach wschodnich. Autor korzysta z dorobku swojego poprzednika, lecz zarzuca mu brak wiedzy o wschodnich źródłach. Opowieść *Qiṣṣat al-gurbat al-garbiyya* (Opowieść o wygnaniu z Zachodu) as-Suhrawardiego należy rozpatrywać w perspektywie świata

<sup>70</sup> Tamże, s. 24-25.

<sup>71</sup> *‘Arif* — dosłownie posiadający wiedzę. Chodzi tutaj o wiedzę mistyczną, dla zdobycia której konieczne jest wtajemniczenie. *‘Arif* jest zatem odpowiednikiem osoby wybranej i wtajemniczonej.

wyobraźni lub tzw. inter-świata <sup>72</sup>. Z opowieści wynika, że *ʿarif* powinien uświadomić sobie własne wygnanie z Zachodu <sup>73</sup> i zrozumieć, że w rzeczywistości jest światem *barzah* <sup>74</sup> pomiędzy Wschodem i Zachodem. Ta opowieść jest więc wtajemniczeniem, które prowadzi mistyka do źródeł, do Wschodu w podwójnym znaczeniu: do świata ducha lub do źródła filozofii orientalnej. Wydaje się, iż as-Suhrawardi proponuje rozwiązanie, w którym nie należy odróżniać poszukiwań filozoficznych od mistycznych. Doświadczenie mistyczne bez podstaw filozoficznych stanowi, w pojęciu as-Suhrawardiego, poważne niebezpieczeństwo, podobnie zresztą filozofia, która wyklucza realizację doświadczenia duchowego, jest bezowocna. As-Suhrawardi proponuje zatem poszukiwanie miejsca człowieka w oparciu o zjednoczenie drogi filozofii z wysiłkiem mistycznym.

Trzeci wielki filozof tego okresu, Ibn Tufayl <sup>75</sup>, podejmuje ten sam temat, korzystając w dużej mierze z dorobku swoich dwóch poprzedników. W traktacie *Hayy ibn Yaqzan* filozof zachowuje imiona bohaterów Ibn Siny. Salāmān, Asāl, Ḥayy stają się głównymi postaciami opowieści. Salāmān symbolizuje intelekt praktyczny, Asāl intelekt kontemplujący, a Ḥayy filozofa doskonałego. Akcja opowieści rozgrywa się na dwóch wyspach. Na jednej z nich żyje społeczność ludzka, w warunkach określonych przez prawo i religię. Asāl, nie mogąc znaleźć sobie miejsca w tym społeczeństwie, postanawia udać się na drugą wyspę, która zdaje się być niezamieszkała. Tymczasem żyje tutaj samotnik Hayy ibn Yaqzan. Przebywając w całkowitej izolacji od świata ludzkiego, Ḥayy osiągnął stan filozofa doskonałego. Uniósł się w świat duchowy, kontemplował sfery wieczności, odkrywając przy tym potrzebę istnienia

<sup>72</sup> Jest to świat pośredni pomiędzy światem inteligencji bytów a światem zmysłowym. W tym świecie mistyk kształtuje swoje własne symbole i zarazem odnajduje znaczenie symboli objawienia boskiego.

<sup>73</sup> Świat materii.

<sup>74</sup> Świat pośredni.

<sup>75</sup> Ibn Tufayl zmarł w roku 1185.

Demiurga. Hayy rozmyślał na temat natury i stanu własnego intelektu i stał się świadomy prawdziwej istoty człowieka. Jego pragnienie, by upodobnić się do Boga, prowadzi do stanu, w którym widzi teofanię uniwersalną. Najpierw widzi pojawienie się Boga wśród inteligencji w sferach wyższych, następnie Jego przenikanie do świata sublunarnego, wreszcie przenikanie do jego wnętrza. Jednocześnie Hayy dostrzega wielość istot indywidualnych podobnych do niego. Po zakończeniu tej wizji następuje spotkanie z Asālem. Ten nauczył się języka samotnika z wyspy i zrozumiał, że to wszystko, co w jego społeczności było religią, Hayy znał już w czystej formie. Dzięki temu Asāl odkrył znaczenie symbolu i stwierdził, że religia jest symbolem rzeczywistości lub rzeczywistością duchową nieosiągalną dla ludzi lub osiągalną pod postacią zasłony. Asāl i Salāmān przybywają na wyspę ludzi i tutaj okazuje się, że ich dialog z ludźmi jest niemożliwy. Doskonałość, a co za tym idzie szczęście, spełnia się dla nielicznych.

#### 4. Traktat „Kitāb al-isrā ilā al-maqām al-asrā”

Rozważania nad tradycją *isrā* wykazały, że traktat Ibn ‘Arabiego *Kitāb al-isrā* poprzedziło kilka alegorycznych adaptacji legendy o uniesieniu w zaświaty. Może się wydawać, że te wszystkie utwory stanowiły dla Ibn ‘Arabiego inspirację. Tymczasem wydarzenia z życia mistyka dowiodły, że Ibn ‘Arabī przeżył oświadczenie wizje, które mogły być bezpośrednią przyczyną napisania *Kitāb al-isrā*.

Przebywając w Fezie w roku 1198 Ibn ‘Arabī spotkał Bieguna Czasu<sup>76</sup>, a wkrótce potem miał wizję, dzięki której posiadał wiedzę doskonałą i stał się, jak sam stwierdził, Pieczęcią świętości<sup>77</sup>. Te dwa wydarzenia

<sup>76</sup> Por. Ibn ‘Arabī, *Les soufis d’Andalousie*, Paris 1979, s. 24-25.

<sup>77</sup> Tamże oraz por. ‘Abd ar-Razzāq al-Kašāni, *Istalāhāt as-sūfiyya (Terminy mistyczne)*, Kair 1984, s. 168. Al-Kašāni podaje,

przyczyniły się w znacznej mierze do tego, że mistyk postanowił nadać im konkretną formę w postaci traktatu o własnym uniesieniu w zaświaty.

Zastanawia jednak fakt, dlaczego Ibn 'Arabī nadał swojemu *isrā* formę tak bardzo zbliżoną do legendy o podróży nocnej Muḥammada? Odwołując się do legendy o *isrā* Proroka, Ibn 'Arabī chciał udowodnić, że jego własne przeżycie może równać się z *isrā* Muḥammada. Poza tym, na co zresztą wskazuje wizja, jaką przeżył w Fezie, Ibn 'Arabī uznał się za człowieka doskonałego, który w pewnym momencie życia stał się Pieczęcią świętości, podobnie jak Muḥammad będący Pieczęcią proroków.

W niniejszej książce przedstawiamy polskie tłumaczenie traktatu *Kitāb al-isrā*, który nie doczekał się jeszcze przekładu na żaden język obcy.

Dysponując czterema rękopisami i edycją z Hajdarabadu, ustaliliśmy krytyczną postać tekstu. W pracach tych wykorzystaliśmy wszystkie wspomniane źródła. Poszczególne rękopisy zostały oznaczone symbolami A<sub>1</sub>, A<sub>2</sub>, B, C, a edycja z Hajdarabadu literą H. Podane źródła różnią się między sobą, toteż żadne z nich nie mogło stanowić samo w sobie ostatecznej postaci traktatu. Wydaje się natomiast, iż najbardziej zbliżony do oryginału jest rękopis B i on zresztą był podstawą przy ustaleniu końcowej wersji tekstu.

Rękopis A<sub>1</sub>

Manuskrypt A<sub>1</sub> znajduje się w zbiorach biblioteki al-Azhar w Kairze i jest opatrzony numerem 33436 — *ḥalim* (803).

Rękopis stanowi odrębny egzemplarz i zawiera 28 *folio*. Tekst traktatu został spisany przez jednego, anonimowego kopistę. Wyjątek stanowi komentarz, którego zapis wyraźnie różni się od zapisu zasadniczego.

---

iż Pieczęcią świętości lub proroków (*ḥātīm al-wilāya* lub *an-nubuwa*) jest ten, przez kogo Bóg przekazał prorocstwo i ten, kto osiągnął stan doskonałości pomiędzy światem doczesnym i wiecznym. Warto dodać, iż al-Kašāni był mistykiem, który zmarł w roku 1329.

Komentarz będący raczej rodzajem wyjaśnień dotyczy *folio* od 7 do 28.

Na każdej stronie rękopisu znajduje się 27 linii tekstu. Traktat składa się z 38 rozdziałów, a ich zapis został wyróżniony jaśniejszym kolorem atramentu. Poezja w tekście została zapisana za pomocą odrębnych wierszy rozpoczynających się od nowej linii.

Pełny tytuł dzieła brzmi: *Kitāb al-isrā ilā al-maqām al-asrā*. Traktat rozpoczyna się słowami: „Nasz pan i mistrz, wielki uczony i wybrany Muḥyī ad-Dīn ‘Abd Allah Muḥammad ibn ‘Alī ibn al-‘Arabī aṭ-Ṭā’i al-Ḥāṭimi al-Andalusī powiedział do Boga Najwyższego...”

#### Rękopis A<sub>2</sub>

Rękopis A<sub>2</sub> pochodzi ze zbiorów biblioteki al-Azhar w Kairze i posiada numer 33574 — *ḥalim* (940).

Manuskrypt zawiera 56 *folio*. Tekst rękopisu został spisany prawdopodobnie około roku 1770 przez jednego anonimowego kopistę. Zapis tytułów 38 rozdziałów zasadniczo różni się od sposobu zapisania samego tekstu. Tytuł dzieła jest taki sam, jak w poprzednim rękopisie. Początek tekstu zgadza się z fragmentem cytowanym poprzednio w rękopisie A<sub>1</sub>.

#### Rękopis B

Rękopis B znajduje się w zbiorach Instytutu Rękopisów Arabskich w Kairze w postaci mikrofilmu, który wykonano na podstawie manuskryptu z biblioteki Bayazid w Istambule w roku 1949.

Notatka zamieszczona na końcu traktatu wskazuje na to, że tekst został zapisany w roku 1235 lub 1236 przez kopistę Muḥammada ibn ‘Umara ibn ‘Azama prawdopodobnie w obecności samego autora.

Tekst zawiera 78 *folio* i składa się z 38 rozdziałów, przy czym na każdej stronie jest 13 linii tekstu. Na marginesie każdej strony znajduje się komentarz, którego zapis wyraźnie różni się od tekstu zasadniczego, jest bowiem napisany małymi literami i przypomina zapis w języku perskim. Komentarz jest bardzo trudny do odczytania. Prawdopodobnie napisał go uczeń Ibn ‘Arabiego Ismā’il ibn Sawdakīn. Początek traktatu

i jego tytuł zgadzają się z manuskryptami podanymi poprzednio.

### Rękopis C

Rękopis C pochodzi z Biblioteki Narodowej w Kairze i jest oznaczony numerem 1128 (*taṣawwuf*)<sup>78</sup>. Tekst zawiera 62 *folio* i został spisany przez jednego anonimowego kopistę. Każda strona ma 17 linii, a tytuły rozdziałów zapisano czerwonym kolorem. *Folio* numer 11 i 12 uzupełniał prawdopodobnie inny kopista, na co wskazuje odmienny charakter pisma. Traktat rozpoczyna się tak, jak w poprzednich rękopisach.

Tekst dzieła *Kitāb al-isrā* wydany w Hajdarabadzie (H)

Edycja z Hajdarabadu wydana w roku 1948 stanowi pierwszą próbę przedstawienia *Kitāb al-isrā*. Traktat wchodzi w skład zbioru *Rasā'il Ibn 'Arabī* i został opracowany w oparciu o rękopis z biblioteki Asāfiyya w Istambule. Niestety, w samym zbiorze nie ma żadnych informacji na ten temat<sup>79</sup>.

Tekst zawiera 92 strony i został podzielony na 38 rozdziałów, lecz bez uwzględnienia paragrafów. W tekście wyróżniono także wiersze poezji. Edycja zawiera jednak liczne usterki i błędy wynikające z niedokładnej analizy materiałów źródłowych. Początek traktatu różni się od pozostałych rękopisów: „Biedny sługa, niewolnik obecności boskiej i obecności Pana powiedział do Boga Najwyższego...”

Traktat *Kitāb al-isrā* składa się z 38 rozdziałów. Ustalając krytyczną wersję tekstu podzieliliśmy dzieło na 241 paragrafów, które wskazują na różnorodność poruszanych przez Ibn 'Arabiego tematów.

W strukturze rozdziałów uwidaczniają się pewne cechy charakterystyczne. Pomijając rozdział pierwszy będący wprowadzeniem do traktatu, rozdziały na-

<sup>78</sup> W rzeczywistości ustaliliśmy, że w Bibliotece Narodowej w Kairze znajduje się kilka kopii traktatu i wybraliśmy tę, która była najbardziej czytelna.

<sup>79</sup> Ta informacja pochodzi z *Classification d'oeuvre d'Ibn 'Arabī* U. Yaḥyi.

stępne, a więc od II do XXXVIII można podzielić na pięć zasadniczych grup. Grupa pierwsza obejmuje rozdziały od II do VII opatrzone tytułem *bāb*<sup>80</sup>, co oznacza w tekście początek podróży w zaświaty. Druga kategoria rozdziałów od VIII do XIV nosi w tytule określenie *samā* (niebo), a zatem sygnalizuje, że człowiek przekroczył próg i zaczyna unosić się do nieba, co zapowiada podróż w kierunku wstępującym. Trzecia kategoria rozdziałów obejmuje trzy rozdziały: XV, XVI i XVII dotyczące szczególnych relacji pomiędzy Bogiem i człowiekiem<sup>81</sup>. Następne rozdziały od XVIII do XXXII tworzą czwartą grupę, jaką określa wspólny tytuł — *munāğāt*. Ten szczególny rodzaj zbliżenia pomiędzy człowiekiem a Bogiem przypomina bardzo subtelną rozmowę kochanków, podczas której dwoje ludzi zdradza sobie wzajemnie największe sekrety. Tak jest i w tym przypadku, z tą jednak różnicą, że jednym z kochanków jest oczywiście Bóg. Grupę piątą stanowią rozdziały od XXXIII do XXXVIII. Będąc u szczytu zbliżenia z Bogiem, człowiek poznaje cały symbolizm wypływający z faktu poznania najsubtelniejszej wiedzy boskiej.

Joanna Wronecka

---

<sup>80</sup> *Bāb* w znaczeniu dosłownym to „drzwi”, tu: drzwi jako początek.

<sup>81</sup> W tym stanie człowiek odbywa rozmowę z Bogiem i ta rozmowa jest czymś więcej aniżeli zwykły dialog.

---

## BIBLIOGRAFIA

### A. Dzieła Ibn 'Arabiego

- Diwān (Dywan poezji)*, Bulāq 1855.
- Diwān*, oprac. Ibn Sabūnī, Kair 1855.
- Durra al-fāhira*, *The Durra al-fāhira*, translated by R. W. J. Austin, London 1971.
- Fihris al-muṣannafāt*, oprac. Kurkis Awwad w: „Revue de l'Académie Arabe de Damas”, 3, 1954 i 1, 2, 3, 1955.
- Fuṣūṣ al-ḥikam*, oprac. A. A. 'Afifi, Kair 1946.
- Fuṣūṣ al-ḥikam, The Bezels of Wisdom*, translated by R. W. J. Austin, London 1980.
- Fuṣūṣ al-ḥikam, La sagesse de prophètes*, traduction et notes par Titus Burckhardt, Paris 1955.
- Fuṣūṣ al-ḥikam, The Seals of Wisdom*, translated by 'Aiša 'Abd ar-Rahmān at-Tarġumāna, Norwich 1980.
- Al-Futūḥāt al-makkiyya*, t. 1-4, Kair 1911.
- Al-Futūḥāt al-makkiyya*, t. 1-11, oprac. U. Yaḥya, Kair 1972-1987.
- Kitāb at-taġalliyyāt al-ilāhiyya*, oprac. U. Yaḥya, Bejrut 1966-67.
- Kleinere Schriften des Ibn 'Arabi*, oprac. Nyberg, Leiden 1919.
- Rasā'il Ibn 'Arabi*, t. 1-2, Hydarabad 1948.
- Risālat al-itihād al-kawnī (Księga drzewa i czterech ptaków)*, traduction et notes D. Gril, w: „Annales Islamologiques”, t. XXII, BIFAO, Le Caire 1980, s. 206-217.
- The Rūḥ al-quds, Sufis of Andalusia*, translated by R. W. J. Austin, London 1971.
- Tadkirat al-hawāṣṣ wa'aqida ahl al-ihtisās, La profession de foi*, traduction et notes par R. Deladrière, Paris 1978.
- Tafsīr*, Bulāq 1962 (*Komentarz do Koranu*).
- Tarġumān al-aṣwaq*, Bejrut 1961.



- The Tarǧumān al-ašwaq*, Edited and translated by R. Nicholson, London 1911.
- Vidas de santones andaluces*, A. Palacios, *La Epistola de la santidad de Ibn 'Arabi de Murcia*, Madrid 1933.

## B. Literatura

- 'Afiī Abū al-'Alā, *The Mystical Philosophy of Muḥyī ad-Dīn Ibn al-'Arabi*, Cambridge 1936.
- Burckhardt Titus, *Clé spirituelle de l'astrologie musulmane d'après Muhyiddīn Ibn 'Arabi*, Paris 1950.
- Corbin Henri, *Face de Dieu, face de l'homme*, Paris 1983. *L'imagination créatrice dans le soufisme d'Ibn 'Arabi*, Paris 1977.
- al-Hakim Su'ad, *al-Mu'aǧam aš-šūfiyya* (Słownik mistyczny), Bejrut 1981.
- Landau R., *The Philosophy of Ibn 'Arabi*, London 1959.
- Madkūr Ibrāhīm, *al-Kitāb at-tadākari Muḥyī ad-Dīn Ibn 'Arabi* (*Księga ku pamięci Ibn 'Arabiego*), Kair 1969.
- Nasr Hāmid Abū Zayd, *Falsafat at-ta'wīl, dirāsāt fi ta'wīl al-Qur'an 'inda Muḥyī ad-Dīn Ibn 'Arabi* (*Filozofia wizji, Mistyczna interpretacja Koranu u Ibn 'Arabiego*), Bejrut 1983.
- Nasr Sayyid Hussayn, *Three Muslims Sages: Avicenna, Suhrawardi, Ibn 'Arabi*, Cambridge 1963.
- Palacios Asin, *Ibn 'Arabi*, Kuwejt, Bejrut 1979.
- *El Islam cristianizado, Estudio de sufismo a trave de les obras de Abenarabi de Murcia*, Madrid 1931.
- Rāqī 'Alī 'Abd al-Ġalīl, *ar-Ruḥāniyya 'inda Muḥyī ad-Dīn Ibn 'Arabi* (*Duchowość u Ibn 'Arabiego*), Kair 1975.
- Yahya Utmān, *Histoire et classification de l'oeuvre d'Ibn 'Arabi*, t. 1-2, Damas 1964.

## C. Artykuły

- Bielawski Józef, *Muḥyī ad-Dīn Ibn 'Arabi. moniste arabe musulman du XII-XIIIe s. et sa conception de l'unité de l'être — waḥdat al-wuǧūd — ou l'unité de l'existence* w: „Miscellanea Mediaevalia, Veröffentlichungen des Thomas Instituts der Universität zu Köln”, Berlin 1981, s. 738-745.

- Deladrière Roger, *Les oeuvres manuscrites de Muḥyi ad-Dīn Ibn 'Arabi à la Grande Mosquée al-Zaytūna* w: „Arabica” 13/1966, s. 168-172.
- Wronecka Joanna, *Ibn 'Arabi i jego doktryna jedności istnienia (waḥdat al-wuḡūd)*, w: „Euhemer” nr 2 (140) 1986, s. 33-42.
- *Le Kitāb al-isrā ilā al-maqām al-asrā d'Ibn 'Arabi* w: „Annales Islamologiques”, t. XX, IFAO Le Caire 1984, s. 15-27.
- Yahya Utmān, *Ibn 'Arabi* w: *Encyclopaedia Universalis*, t. IX, s. 729-731.

## TRANSKRYPCJA

Poniższa transkrypcja została podana zgodnie z porządkiem alfabetu arabskiego

' — hamza	z — z emfaticzne
b — b	˙ — 'ayn krtaniowe
t — t	ġ — ġayn jak r <i>roulé</i>
ṭ — ṭh	f — f
ġ — dż	q — q
ḥ — h gardłowe	k — k
h — h welarne	l — l
d — d	m — m
dh — dh	n — n
r — r	h — h krtaniowe
z — z	w — waw
s — s	y — ya
š — sz	Samogłoski długie:
ṣ — s emfaticzne	ā
ḍ — d emfaticzne	ū
ṭ̣ — t emfaticzne	ī

## WYKAZ SKRÓTÓW

- BIFAO — „Bulletin de l'Institut Français d'Archéologie Orientale du Caire”  
EI — L'Encyclopédie de l'Islam  
IBLA — Institut des Belles Lettres Arabes, Tunis  
JRAS — „Journal of the Royal Asiatic Society”, London  
Kor. — *Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa 1986.

**KSIĘGA O PODRÓŻY NOCNEJ  
DO NAJBARDZIEJ SZLACHETNEGO MIEJSCA**

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego<sup>2</sup>, niech Bóg chroni i błogosławi pana naszego Muḥammada, jego rodzinę i towarzyszy!

1 Biedny sługa, niewolnik obecności boskiej i obecności Pana<sup>3</sup>, powiedział do Boga Najwyższego: Chwała Bogu, który oddzielił dzień od ciemnej nocy i objawił w nich jasne słońce oraz mroczny księżyc<sup>4</sup>. Ich powstanie to dwaj przewodnicy jasności i mroku.

Chwała Bogu na wieki<sup>5</sup>. Chwała wypowiedziana w języku wieczności<sup>6</sup>, który unosi cię ponad granice majestatu<sup>7</sup>, piękna<sup>8</sup> i doskonałości Boga zapisanych w duchu szlachetności<sup>9</sup> przez pióro niebieskie<sup>10</sup> w sercach proroków. Ten zapis jest wolny od wpływu czasu, ustalonego porządku świata<sup>11</sup> oraz od unicestwienia. Bóg sprawił, że jego sługa odbył podróż nocą z meczetu al-Ḥarām<sup>12</sup> do meczetu al-Aqsā, miejsca wieczności<sup>13</sup>.

Dzięki niech będą Bogu za to, co poprzedziło jego chwałę! Sługa podziękował Panu w imię miłości czystej, a nie miłości egoistycznej, która przemija<sup>14</sup>.

2 Błogosławiony niech będzie Pierwszy założyciel<sup>15</sup>, który był i który nie jest. Pojawił się, lecz nie pokazał się. Został stworzony jako jedyny, który nie dzieli się w słowach Najwyższego: nic nie jest do niego podobne<sup>16</sup>.

Jest jedynym wiedzącym i symbolem wyższym. Jego powstanie objawia się w zwierciadle istoty, lecz on się z nią nie łączy ani też nie oddziela się od niej. Gdy ukazał się przed nim obraz modelu, uwierzył w niego i przyjął go. Następnie dał mu w posiadanie ster królestwa i poddał się. A zatem słowa, że ty jesteś bytem najszlachetniejszym, największą świątynią, miejscem Abrahama, kamieniem, ukochanym miejscem oraz tajemnicą, która znajduje się w Zamzam<sup>17</sup> oznaczają, że jeśli ktoś pił wodę ze źródła, jest w stanie pojąć jego sekret. Nawiązanie do tego za pomocą zdania: „wierzący jest zwierciadłem swojego brata”, oznacza: niech patrzy na to, co zobaczył w zwierciadle i niech zachowa tajemnicę. Niech Bóg chroni jego rodzinę oraz nieskalanych towarzyszy<sup>18</sup>.

3 Moim celem była grupa mistyków<sup>19</sup>, którzy przeżywają uniesienia duchowe, osiągają stacje mistyczne, zdobywając tajemnice boskie i wyższe stopnie świętych. Te wszystkie stany zostały opisane w księdze podzielonej na rozdziały, a nazwanej *Księgą o podróży nocnej do najbardziej szlachetnego miejsca* lub określanej także jako *Krótki opis podróży ze świata ludzkiego do świata boskiego*.

4 W tej księdze wyjaśniam, jak pojawia się substancja rzeczy poprzez obnażenie szat przed ludźmi posiadającymi inteligencję i przeżywającymi wizje, a także jak ujawnia się sprawa niezwykła polegająca na zerwaniu najwyższej zasłony. Wspominam również nazwy niektórych stanów aż do miejsca, o jakim się nie mówi i które nie może być odkryte przez intuicję ani też w stanie wewnętrznym.

5 Jest to uniesienie dusz przodków, dróg proroków i posłańców. Jest to uniesienie dusz, a nie ciał. To

uniesienie tajemnic, a nie wznoszenie się polegające na pokonywaniu przeszkód. Jest to wizja duszy, a nie widzenie na własne oczy. To drogi wiedzy poprzez doświadczanie i sprawdzanie, a nie drogi służące do pokonywania odległości. Jest to uniesienie się do nieba, a nie przeniesienie się do konkretnego miejsca na ziemi.

6 Opisałem te stany w formie prozy i poezji, nadając im symboliczną lub prostą postać. Opatrzyłem zdania rymem, aby ułatwić zapamiętanie. Opisałem drogę i wyjaśniłem przeżycia. Nawiązałem do tego, jak przyjmować z przekonaniem wszystkie tajemnice. Opisałem także poufne spotkanie<sup>20</sup>, wykorzystując liczne wyrażenia. I oto rozpoczynam, powierzam się Bogu i On mnie poprowadzi.

## II. Podróż serca

7 As-sālik<sup>21</sup> powiedział: Opuściłem Andaluzję, kierując się w stronę Jerozolimy<sup>22</sup>. Islam był moim wierchowcem, wysiłek wewnętrzny posłaniem, a nadzieja w Bogu stanowiła moje pożywienie. Powędrowałem równą drogą, szukając ludzi świadomych swojego istnienia oraz weryfikacji w przekonaniu, iż znajduję się wśród najlepszych tej grupy.

8 As-sālik powiedział: Przy źródle wody i fontannie Arin<sup>23</sup> spotkałem młodzieńca o duchowej istocie i cechach boskich. Młodzieniec dał mi znak.

9 Powiedziałem: Co dobrego nam przynosisz?<sup>24</sup> Odpowiedział: Istnienie nie przemija. Zapytałem: Skąd pochodzi światło jadącego? Odpowiedział: Od wysokiego dostojnika. Zapytałem: Co skłoniło cię do opuszczenia Andaluzji? Odpowiedział: To, co pobudziło cię do

szukania wejścia <sup>25</sup>. Powiedziałem: Jestem uczniem, który pragnie tego, czego mu brakuje. Powiedział: A ja jestem wezwaniem do istnienia. Zapytałem: Dokąd pragniesz iść? Odpowiedział: Tam, gdzie chcę nie chcieć, lecz zostałem wysłany do miejsca dwóch słońc <sup>26</sup> tam, gdzie jawią się dwa księżyce <sup>27</sup> oraz do miejsca, gdzie stawiam dwie stopy <sup>28</sup>, nakazując osobie, którą spotkam, aby zdjęła sandały. Powiedziałem: Te dusze są ideami, a ja postrzegam tylko formę, lecz są możliwe Koran i siedem wierszy <sup>29</sup>.

10 Powiedział: Jesteś chmurą na twoim słońcu. Poznaj prawdę sam. Ten tylko rozumie moje słowa, kto osiągnął mój poziom. W rzeczywistości jednak tylko ja osiągnąłem ten stan. Jak zatem chcesz poznać rzeczywistość moich imion? Uniosę cię do mojego nieba. Następnie zaczął recytować i wprowadził mnie w stan zdumienia.

11 Jestem Koranem <sup>30</sup> i surą Otwierającą, jestem duszą dusz, lecz nie duszą ciał.

Moje serce należy do ukochanego, szepce do niego czule, a moje słowa kierują do was.

Nie patrz w stronę mojego ciała, ale pokonaj granice szczęścia w myślach.

Zanurz się w oceanie istoty, a zobaczysz rzeczy cudne, jakich nie widziały oczy.

Zobaczysz również tajemnice zdobiące ciemności ukryte w duszach idei.

Ten, kto zrozumiał symbol, musi go zachować, bo inaczej zginie przeszyty strzałą.

Jak Hallağ w swojej miłości, gdy pojawiło się przed nim słońce Prawdy.

I powiedział: „jestem Prawdą” <sup>31</sup>, której istoty nie zmienia przemijanie czasu.



12 „Powiedz mi przyjacielu, gdzie mam cię poprowadzić? Skąd przychodzisz i dokąd chcesz się udać? Odpowiedziałem: Wyzwolilem się od mojego ciała. Chcę udać się do miasta proroków<sup>32</sup> w poszukiwaniu jaśniejącej stacji i filozoficznego kamienia. Powiedział do mnie: O uczniu, jesteś do mnie podobny. Czy usłyszałeś moje słowa? Następnie recytował rytmicznie: O uczniu, kierujesz się w stronę tajemnicy! Odwróć się za siebie, tajemnica i zasłona są w tobie!

13 Pomiędzy tobą a twoim przedmiotem pożądania, o słodka tajemnico, znajdują się trzy zasłony subtelne i gęste. Pierwszą zasłonę zdobi czerwony kamień i jako pierwszy należy do ludzi prawdy<sup>33</sup>. Druga zasłona jest ozdobiona srebrnym kamieniem i stanowi zasłonę, na jakiej opierają się podczas drogi ludzie stanu pośredniego<sup>34</sup>. Trzecią zasłonę zdobi żółty kamień i jest podporą dla ludzi separacji<sup>35</sup>. Kamień czerwony symbolizuje istotę, kamień srebrny jest symbolem przymiotów, a kamień żółty oznacza działanie i stanowi zasłonę separacji<sup>36</sup>.

14 Następnie powiedział do mnie: Kto był twoim przewodnikiem podczas podróży? Odpowiedziałem: Prawidłowe spojrzenie i dobre doświadczenie. Powiedział: To doskonały przewodnik. Czy umieścił cię w najjaśniejszym miejscu? Odpowiedziałem: Nie znam tych zasad, ale chciałem osiągnąć cel. Uczyniłem z mojego wysiłku przewodnika, a wtedy góra pojawiła się przede mną. Usłyszałem głos: „zobaczy mnie tylko ten, kto usłyszał moje słowa”<sup>37</sup>. Następnie upadłem rażony piorunem, a moje ciało zadygotało ze strachu<sup>38</sup>. Pozostałem w dolinie rzucony na ziemię<sup>39</sup>. Moje sandały i pożywienie przepadły i gdy nie widziałem już nikogo, dostrzegłem światło<sup>40</sup>.

III. Znaczenie Pewności <sup>41</sup>

15 As-sālik powiedział: Przywołała mnie Pewność — Młodzieńcze, dokąd idziesz? Odpowiedziałem: Do emira. Powiedziała: Twoim zadaniem jest służba sekretarza i ministra przy jednoczesnym zachowaniu świadomości twójgo obowiązku. Obaj — sekretarz i minister wstąpią w ciebie i sprawią, że osiągniesz twój cel i zobaczysz rzeczywistość twojej wiary.

16 Powiedziałem do niej: Gdzie znajduje się miejsce sekretarza i ministra? Odpowiedziała: Ich miejsce jest tam, gdzie ty opuszczasz twoje posłanie, gdzie pozbywasz się twojej tożsamości i zdejmując szatę Pewności, dźwigasz dar powierzony przez Boga, w miejscu, gdzie zatrzymujesz się pomiędzy różnicą a stanem pośrednim i obracasz się w proch. I wtedy widzisz jednego poprzez jednego <sup>42</sup> i tutaj łączy się nieobecny z obecnym.

17 Jego nieobecność bierze się stąd, że ty jesteś zasłonięty. Minister daje ci to, co kiedyś otrzymał od Boga. Jest kalifem w niebie i na ziemi i posiada wiedzę o tajemnicach, przymiotach i imionach boskich <sup>43</sup>. Kłaniają mu się wszyscy aniołowie <sup>44</sup> i tylko szatan, wykłęty przez akt transcendencji, nie oddaje mu czci. Bóg unicestwił tego, kto to odrzucił i był zazdrosny. Pozostał tylko kalif, który jest królem i władcą oraz zbiorem przyjętych praw.

18 Jeśli udasz się do niego i znajdziesz się w najszlachetniejszym miejscu, będzie cię chronił, pomoże ci i sprawi, że wejdiesz do twojego Pana.

IV. Przymioty Duszy Uniwersalnej <sup>45</sup>

19 As-sālik powiedział: Zwróciłem się do niej: Opisz go, abym mógł go poznać <sup>46</sup>. Gdy go widzę, cofam się, a gdy się do niego zbliżam, padam na kolana. Odpowiedziała: To nie jest proste ani złożone. On nie szuka drogi ani też jej nie unika. Jest wolny od wszelkiej lokalizacji, podziału oraz od infuzji w ciała. Dźwiga dar powierzony przez Boga, a także wszystkie wyższe przymioty. Poprzez swoje czyny obejmuje powierzone mu stworzenia. Poza tym przekazuje innym to, co dał mu Bóg. Intelkt Pierwszy nie jest ani częścią istoty, ani częścią przymiotów boskich.

20 Intelkt Pierwszy jest znanym opisem. Atrybut nie różni się od nazwanego. Jest bytem, który pochodzi z dawnej przeszłości. Ta przeszłość <sup>47</sup> dała każdy ukryty sekret oraz każdą wielką ideę. On nie posiada swojego cienia i nie ma rzeczy, która byłaby do niego podobna. Jest lśniącym zwierciadłem <sup>48</sup>, w którym twoja rzeczywistość uzyskuje swoją formę. Jeśli zobaczyłeś swój obraz, wówczas on objawia się tobie. Spróbuj więc poznać swoje pragnienie i nie oddalaj go, jeśli już cię opanowało.

21 As-sālik powiedział: Dlaczego porzucam towarzyszy grupy? Dlaczego idę na kraj horyzontu, zmieniam wierzchowce, wędruję przez pustynie, podróżuję na grzbietach szlachetnych wielbłądów? Dlaczego unoszę się na dywanach silnego wiatru, pokonuję oceany i zrywam zasłony w poszukiwaniu szlachetnej formy zwanej kalifem? Mój obraz nie pojawiał się przede mną tak długo, dopóki nie oddzielił się od źródła. I wtedy cię zobaczyłem. W rzeczywistości zobaczyłem moją duszę. Powiedz mi, kim jesteś i skąd pochodzisz <sup>49</sup>.

V. Kalif<sup>50</sup>

22 As-sālik powiedział: Przewodnik recytował i szedł dobrą drogą.

O, pytający, kim jestem jako istota i forma? Jestem Księgą<sup>51</sup> zapisaną w niebie.

Jestem liczbą<sup>52</sup> umieszczoną w tej Księdze<sup>53</sup>, widzisz ją na zamkniętej i otwartej stronicy.

Bóg stworzył dla tej Księgi w niebiosach szlachetne miejsce, siedzibę tajemnic<sup>54</sup>.

Obdarzył tę siedzibę łaskami ku swojej czci, by chronić ją przed wzburzonym morzem, które otacza to miejsce.

Ta liczba jest wiedzą zapisaną przez pióro boskiej woli w Księdze zawierającej znaczenie ognia i światła.

Dusza to siedziba i tajemnica prawdy. Ten, kto ją posiada, pozna doskonałość boskiej szczodroblowości.

Jestem szatą, jestem tajemnicą, która pojawiła się w mroku wszechświata, skąd wypłynęło światło.

Gdy popatrzysz na moje istnienie z punktu tajemnicy boskiej, znajdziesz prawdę samą w sobie.

Jeśli natomiast spojrzysz na nie z mojego punktu widzenia, odnajdziesz rzeczywistość fałszywą.

23 As-sālik powiedział: Następnie stwierdził: O uczniu, jestem kalifem, ministrem i sekretarzem. Jestem kalifem istoty, by zarządzać czynami boskimi z tronu przymiotów. Jestem modelem<sup>55</sup>, a ty stanowisz obraz<sup>56</sup>. Jestem szatą, która się zmienia. Jestem sekretarzem, ponieważ zapisuję na stronicach Inteligencji

tajemnice tego wszystkiego, co jest racjonalne i tradycyjne. Jestem ministrem, gdyż dźwigam na sobie ciężar ciał, aby je przedstawić Bogu. Moja istota jest jedna, a moje przymioty są liczne. Oddaj mi pokłon, jeśli chcesz poznać imiona<sup>57</sup> i zrozum, że imię wskazuje na osobę nazwaną. W tobie jest wszystko, a więc raduj się tym, co istnieje i nie zajmuj się tym, co ciebie nie dotyczy.

24 Następnie zaczął recytować:

Jak trudno poznać tajemnicę tego, kto przybywa i odchodzi, skoro dzieje się to tylko dla sprawy, jakiej pragnie Bóg.

O ty, który patrzysz na mądrość z zewnątrz, mądrość stanowi źrenicę twojego oka.

Hyle<sup>58</sup> jest jedną podstawą, lecz zostaje wprowadzona w wielość przez krążące planety.

Kto mówi o swojej istocie, pozostaje w ukryciu, kto mówi o przymiotach, ujawnia się.

Materia jest zasilana przez swoją istotę<sup>59</sup>, która przedtem była ukryta.

Jej istnienie zależy od powiewu.

Istnienie samo w sobie oznacza — jak Bóg Wszchemocny zechce.

25 Bóg wysyła ze świata planet gwiazdy, które przyplływają i odpływają.

Jego słońce wstaje na wschodzie, a księżyc zanika na zachodzie.

Ewolucja świata rozpoczyna się od jego środka. Jest uporządkowana, jasna i naturalna.

Morze wylewa ze swoich brzegów, w czym pomaga mu jaśniejący księżyc.

Słońce pobudza do życia wszystkie stworzenia, czego dowodem jest kwitnąca gałąź.

Gdy w powietrzu szaleją nawałnice, ziemia tonie w strugach obfitego deszczu.

Jeśli pojawi się rosa, wówczas i pierwszy, i ostatni ugasać pragnienie, pijąc z Istoty.

- 26 Zmiana tkwi w przymiotach, a znaczenie jest zawarte w istocie, dlatego też różnica jawi się w jasny sposób <sup>60</sup>.

Ciała ukrywają się przed słabym wzrokiem z powodu chaosu i nie ujawniają swojej rzeczywistości.

Rozum to potężny sędzia w świecie pomiędzy jednym istnieniem a drugim <sup>61</sup>. Jeśli ziemia zadrgała <sup>62</sup>, a słońce było zaćmione <sup>63</sup>, kto jest pisarzem i poetą?

Spójrz na niezwykłą mądrość ukrytą przez Boga z powodu naszego dualizmu!

Odkryj mądrość znajdującą się w świecie stałym i znikającym!

- 27 Niech Bóg błogosławi nasze dusze jednym, jasnym światłem!

Księżyc i słońce radości <sup>64</sup> nie jaśniały.

Bóg uporządkował i jedno, i drugie.

- 28 As-sālik powiedział: Kiedy przestał recytować i uderzył różdżką poezji, oddałem mu pokłon i klękając w jego obecności jak sługa, powiedziałem: Ty jesteś przymiotem, istotą nazwaną i upragnioną tajemnicą.

## VI. *Inteligencja i początek podróży nocnej* <sup>65</sup>

- 29 As-sālik powiedział: Następnie jego istota <sup>66</sup> ukryła się przede mną i pozostały tylko przymioty. W tym czasie, gdy ja spałem, a tajemnica mojego istnienia była w stanie jawy, przybył do mnie wysłannik

zyczliwości, by poprowadzić mnie równą drogą. Wraz z nim pojawił się także wierzchowiec. Na jego grzbiecie znajdowało się siodło zwycięstwa oraz uzda wierności. Wyśłannik zerwał zasłonę mojego miejsca i wyzwolił mnie od wszystkich zależności. Następnie rozciął moje serce nożem boskim <sup>67</sup> i powiedział: Przygotuj się, by wznieść się do miejsca równowagi. Zapytałem: Co się stało, o co chodzi? <sup>68</sup> Odpowiedział: To pierwszy krok, by oddać się Bogu.

30 Następnie umieścił moje serce w chuście, chcąc je zabezpieczyć. Potem zaś włożył je do czarki „radości”, bym poddał się losowi. W ten sposób pozbawił moje serce wpływu mocy szatana, ponieważ szatan nie posiada władzy nad sługami bożymi <sup>69</sup>. Wreszcie obmył je wodą. Wyśłannik nappełnił serce mocą jedności <sup>70</sup> oraz wiarą jedności doskonałej i powołał dla niego opiekunów, jak również tych, którzy ich podtrzymują. W końcu umieścił na sercu pieczęć prawdy i połączył je z wybranymi. Potem zszyl moje serce igłą miłości i oczyścił je przez odpuszczenie grzechów duszy. Wreszcie przyodział mnie w szaty miłości i zasiadłem na grzbiecie wierzchowca.

31 Zostałem przeniesiony ze świątyni tego świata do Jerozolimy, miejsca uświęcenia dusz. Przywiązałem wierzchowca do bramy, zsiadłem z niego i upadłem na kolana w mihrabie świątyni <sup>71</sup>. Następnie w stanie idealnej czystości zostałem rzucony w powietrze, a szata miłości spadła z moich ramion. Przyniosłem wino i mleko <sup>72</sup>. Wypiłem mleko, dziedzictwo doskonałe i zostawiłem wino obawiając się, że odkryję tajemnicę pijaństwa, a osoba, która pójdzie moim śladem, zagubi się i osłepnie. Gdybym przyniósł wodę zamiast wina i mleka, wypiłbym wodę jako kwintesencję dziedzictwa

zawartego w słowach Najwyższego: „wysłaliśmy cię jako dowód miłosierdzia dla wiedzących”. Gdyby napojem był miód <sup>73</sup>, nikt nie przestrzegałby prawa z powodu tajemnicy, jaką kryją serca pszczół. Ich żądła bowiem niosą zgubę.

32 As-sālik powiedział: Następnie obserwowałem z góry świętą dolinę. Wysłannik powiedział do mnie: „Zdejm swoje sandały i nie rozpaczaj” <sup>74</sup>. Wykonałem jego polecenie i zacząłem recytować:

33 Zdjąłem sandały w świętej dolinie i przybyłem na spotkanie jako marna istota <sup>75</sup>.

Byłem nieświadomy braku *dāl* <sup>76</sup> i *ṣād* <sup>77</sup> z powodu trudności.

Ugasiłem pragnienie i nie chciałem pić.

Nie raduję się na pokaz i nie oplakuję straty wierzchowca ani pożywienia.

Moja tożsamość <sup>78</sup> znikła w momencie, gdy w dolinie pojawiła się tożsamość jedyna.

I będąc podwójnym stałem się jednym. Przewodnik i prowadzący zniknęli.

Grupa się zjednoczyła, a prowadzący połączył się ze śpiewającym.

Pragnąłem mojego Pana na wysokościach i czas stał się faktem.

Wiedza była dla mnie światłem i zacząłem mówić do ludzi z osiedli oraz do beduinów <sup>79</sup>.

#### VII. <sup>80</sup> Dusza spokojna <sup>81</sup>. Wzburzone morze

34 As-sālik powiedział: Następnie udałem się z wysłannikiem jasną drogą, by osiągnąć cel. Zbliżyłem się do wzburzonego morza i wszystkie trudności zniknęły. W falach oceanu zobaczyłem statek zwykłego świata.



Zastanawiałem się, jak do niego dotrzeć. Powiedziano mi: Najpierw musisz go poznać w sposób ogólny i szczegółowy. Jest to statek wybranych<sup>82</sup> i zawiera drabinę przodków.

35 Zobaczyłem statek wraz z jego duchową istotą i wyposażeniem boskim. Jego kadłub to dwie stopy. Jego kotwica to spokój serc. Moc statku to delikatność, a załoga to etapy drogi. Jego glazura<sup>83</sup> to wiedza, wielkie żagle to pewność. Jego porty to siła i umocnienie. Żagiel to prawo, balast to natura. Liny statku to przyczyny. Jego długość i szerokość to depozyt substancji. Jego dziób to tradycja<sup>84</sup>. Kapitan statku to rozum. Marynarze to czyny. Jego maszty to gwarancja i bezpieczeństwo. Towary to rzeczy pochodzące z zewnątrz. Załadunek statku to sekrety i korzyści. Jego dziób to opatrność w wieczności. Rufa to uświęcenie energii wobec nieszczęść i niepowodzeń w wieczności. Jego morze to czyste idee, wiatry to wspomnienia, fale to stany, a gong to prace.

36 Ten statek płynie prowadzony przez Boga i osiąga swój cel wraz z Muḥammadem<sup>85</sup>. Porusza się w oceanie wysiłku tak długo, dopóki nie osiągnie wiatrów opatrności na brzegach kontemplacji. Kiedy statek przepłynął ocean iluzji i wydostał się z otchłani zmian, jego kapitan wyjął flet i podnosząc głos, zaczął recytować w sposób niezwykły:

37 Gdy tajemnica zagościła w moim sercu, unicestwiła się moja istota i zniknęła moja gwiazda. Moje serce przechadza się z tajemnicą Pana, gdy tymczasem cecha zewnętrzna mojego ciała jest nieobecna.

Przybyłem od Niego, poprzez Niego, do Niego na statku woli wyższej.

Ten statek jest twierdzą myśli w otchłani, gdzie ukryto moją wiedzę.

Wiatry pragnienia zawładnęły statkiem, a on przemknął przez morze jak strzała.

Podszedłem do brzegu oceanu, by dostrzec wyraźnie tego, kogo nie nazywam.

Powiedziałem: O ty, kogo widzi moje serce! Niech dosięgnie cię strzała mojej miłości!

Jesteś moim bliskim, moim świętem, celem gorącej miłości i moją zdobyczą.

38 As-sālik powiedział: Gdy opuściłem morze, wysłannik wznosił się wraz ze mną do pierwszego nieba.

#### VIII. Niebo ministra — pierwsze <sup>86</sup>

39 As-sālik powiedział: Poprosiłem o otwarcie nieba ciał. Zobaczyłem tajemnicę duchowości Adama. Po jego prawej stronie ujrzałem szczęśliwych, którzy przejdą do wieczności, a po lewej tych, którzy zostaną potępieni. Adam objął mnie jak ukochanego. Gdy zapytałem o jego sprawę, odpowiedział:

40 Mój synu, opuściłem Maghreb w poszukiwaniu miasta Yatrib <sup>87</sup>. Wędrowałem przez czterdzieści nocy jak rozpustnik dumny ze swojego losu. Kiedy już zrealizowałem moje zamierzenia, powiedziałem do kilku towarzyszy, a w szczególności do moich przyjaciół: Czy w waszym kraju jest patriarcha, do którego przychodzą ludzie, lub mędrzec, który udziela rad? Odpowiedzieli: Jest tam wielki znawca i mistrz spekulacji, który posiada wiedzę tradycyjną oraz zna liczne opowieści. Nazywa się Abū Bašar <sup>88</sup>. Naucza rzeczy niezwykłych w meczecie Księżyca. Między tobą a nim nie ma zasłony <sup>89</sup>. Upadłem niezym pod ciężarem oków.

Wszedłem do mędrca na posiedzenie i przywołałem duchowość jego istoty.

41 Zobaczyłem osobę, która promieniowała z radości, przemawiając w sposób niezwykły. Mędrzec przyjął mnie jak gościa z honorem i szacunkiem. Po przywitaniu zbliżył się do mnie i powiedział do swoich towarzyszy: Oto człowiek z mojej rodziny. Z jego doskonałości wypłynęła moja doskonałość. Towarzysze rzucili w moją stronę spojrzenie i przyjęli mnie jak brata. Ogarnęła mnie nieśmiałość, a w moim sercu pojawił się strach. Następnie starzec powrócił do mnie i zapytał: Skąd pochodzisz? Odpowiedziałem: Przybywam z miejsca, gdzie znajdują się dwa morza i dwie garści<sup>90</sup>. Powiedział: Przychodzisz ode mnie. Stwierdziłem: To ciebie określam. Zapytał: Gdzie tkwi źródło naszej mnogości? Odpowiedziałem: W substancji naszego połączenia.

42 Następnie powiedziałem: O mój panie, być może otrzymam od ciebie łaskę i mądrość wyższą, dzięki którym będę mógł odpocząć w ich siedzibie i opisać je poprzez ich znaczenie<sup>91</sup>. Odpowiedział: A zatem bierz! Bóg oświeci twoje serce i opromieni je światłem. Obdarzy cię nieskończonym szczęściem i łaskami. Prawda wyzwoliła mnie ode mnie samego i unicestwiła jako osobę. Następnie ofiarowała mi wszystko, aby obdarzyć mnie wszystkim. Gdy powierzyła mi swoją władzę i darowała wszystkie tajemnice oraz mądrości, stałem się świadomy mojego stanu. Potem to wszystko, co było za mną, zostało umieszczone przede mną. Prawda uczyniła ze mnie przyjaciela i towarzysza w nocy. Jej tron stał się dla mnie posłaniem, jej anioł moim sługą, a królestwo Prawdy ministrem.

43 Przez chwilę przebywałem w czasie boskim, nie

widząc dla siebie miejsca wśród ludzi. Następnie zostałem podzielony na dwie części. Jedna rzecz stała się dwoma rzeczami. Bóg ożywił mnie i pokazał mi to, co mnie od niego oddzielało. Wreszcie oderwał mnie ode mnie. Powiedziałem: To ja, a nie kto inny. Jedna połowa pragnie gorąco drugiej połowy. W ten sposób spełnia się różnica pomiędzy istotą a przymiotem. Powiedziałem: Na Boga, do kogo należy ten cień? Kiedy zapisałem na Tablicy imię mężczyzny i kobiety <sup>92</sup>, ze światła słońca wypłynęło prawo ludzkie. Wtedy właśnie przed twoimi oczami pojawił się rezultat tej mieszaniny i zrozumiałeś, dlaczego stworzyłem ten cień. Stworzyłem go po to, abyś mógł poznać z Jego cienia rzeczywistość istoty martwej i żywej.

44 Gdy pisałem piórem na Tablicy, wtedy pojawiała się przede mną tajemnica wieczności. I oto przekazuję to, czego się nauczyłem i odkrywam przed ludźmi to, co rozumiałem. Następnie zaczął recytować:

45 Księżycu tajemnic, moja szato jak tunika z zielonego jedwabiu!

Jesteś kochankiem spieczonej ziemi i gdyby nie płomienie, nie byłoby ognia.

Uwięziłeś w sobie czas i dlatego zostałeś nazwany towarzyszem więzienia <sup>93</sup>.

Przodujesz dzięki twojej wiedzy <sup>94</sup> i gdyby nie ona, nie znalazłbyś się na przodzie.

Podróżujesz przez dwadzieścia osiem dni pomiędzy planetami na wierzchołku jakby z mośiadzu, a wierzchołec pędzi w rytm bębenka.

46 As-sālik powiedział: Byłem zadowolony z tego, co mi ofiarował. Następnie powiedział: Wznies się i idź szybko! W drugim niebie zobaczysz to, co ukryto przed twoim wzrokiem.

IX.<sup>95</sup> Niebo prawa boskiego <sup>96</sup> — drugie

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego.

47 As-sālik powiedział: Oświecony wysłannik poprosił o otwarcie nieba dusz i technął we mnie ducha, abym mógł kontemplować Chrystusa. Moje życie połączyło się z jego <sup>97</sup> istnieniem, a moja istota radowała się jego widokiem. Gdy światło rozprzestrzeniło się we wszystkich zakątkach i pokryło jego <sup>98</sup> dary oraz notabli, rozwinął dywan mroku z siedziby ciał i powiedział: Witam cię! Urzeczywistnij moją istotę i spójrz na moje przymioty. Pochodzę ze skarbcza szlachetności. Jestem tym, kto daje prawo pierwszemu bytowi. Gdybym nie istniał, nie można by było poznać imion ani tego, co znajduje się na wysokościach. Bóg mówił przeze mnie i dla mnie stworzył świat. Dla mnie oddzielił ziemię od nieba i na mnie oparł jego kolumny oraz konstrukcję <sup>99</sup>.

48 Następnie zwrócił twarz w stronę młodzieńca o wyjątkowej urodzie i sylwetce wysmukłej jak brązowa włócznia. Powiedział do mnie: Wstań sekretarzu natchnienia, weź atrament i pióro i napisz w zbiorze tego świata o sprawie imama, o którego pyta cię młodzieniec.

49 Sekretarz, minister i kanclerz skierowali się w moją stronę. Gdy zauważyłem, że zbliżają się do mnie, udałem się ku nim recytując:

O wspaniały sekretarzu, twoja niezwykła sprawa znajduje się u ludzi.

Wielki Pan zbliża się do ciebie, a serca kierują się w twoją stronę.

Gdy zniknąłeś z moich oczu, tajemnice oddaliły się od objawionego.

Gdyby nie było ciebie, sekretarzu, nie miałbym swojego udziału na wysokościach.

Przygotuj zatem akt<sup>100</sup>, by chronił tego, kto wątpi i żyje w strachu.

50 As-sālik powiedział: Sekretarz rzekł do mnie: Tak, łaska jest bez wątpienia istotą. Następnie zapisał i streścił to, co usłyszał i dostosował się do życzenia.

50A W imię Boga Miłosiernego i Litościwego. Niech Bóg chroni i błogosławi naszego szlachetnego pana Muḥammada! Oto akt władzy i ochrony, rozkaz, któremu towarzyszy Jezus<sup>101</sup>, władca miłosierdzia. To ważne rozporządzenie zostało napisane do szlachetnego świętego w związku z tym, iż Jezus otrzymał objawienie. Na Jezusie kończy się cykl Adama<sup>102</sup>. Gdy dosięgła go strzała w cyklu Muḥammada, dowiedział się, że posiada w tym posłannictwie największą i najdoskonalszą część. Niech przymierze boskie na nim spoczywa! Oto umowa wraz z uważnym i dokładnym spojrzeniem. Niech strzeże jej dobrze, by wypełnić wiernie zawarty pakt!

51 Kalif dotrzymywał umowy, gdy panował całkowicie nad swoimi myślami, wiarą, skromnością i postanowieniami, a także, gdy rozstrzygał mądrze kłopotliwe sprawy i okazywał szacunek imamowi. Jeśli idea imama się urzeczywistni i stanie się faktem, a ów imam będzie przewodził swojemu narodowi podczas wojny i pokoju, jeśli będzie sprawiedliwy w swoich rozkazach, jak również obiektywny wobec zarządców i administratorów, wówczas uczynimy go gubernatorem i będziemy popierać. Jeśli jednak nie wypełni tych warunków, pozbawimy go władzy i zastąpimy inną osobą. Wierzmy, że on wie o tym i poprowadzi naród jak najlepszą drogą.

52 A wy jako grupa i poszczególne osoby znajdziecie

pomoc tylko u Boga! Potraktowaliśmy wasze sprawy jak wspaniałomyślny przywódca i silny lew. Naszym celem jest otoczyć was szlachetnymi strzałami i wspierać poprzez dobre uczynki. To, co on powiedział, my powiedzieliśmy. To, co on uczynił, my uczyniliśmy. On przemawia w naszym języku i przekazuje rozkazy w naszym imieniu. Powierzaliśmy mu rozporządzenie, aby wskrzeszał umarłych i jednoczył rozproszonych, aby zapewniał wam mieszkania, sadił rośliny, nauczał tego, czego nie znacie i aby dał wam do zrozumienia, że do nas powrócicie. Jeśli czas się przedłuży, powrót stanie się nieodwołalny.

53 Powiedzieli: Usłyszeliśmy i jesteśmy posłuszni <sup>103</sup> i nie mówcie tak, jak uczynili to ci, którzy byli przed wami: my słuchamy i buntujemy się <sup>104</sup>, uderzyliśmy laską, sprawiliśmy, że rozpierzchli się po świecie, zabiliśmy ich w dolinach i górach, niszcząc ich całkowicie <sup>105</sup> tak, iż dosięgło ich cierpienie. Zgładziliśmy ich domy, toteż zmniejszyła się liczba ludności i katastrofa ogarnęła Tubbę <sup>106</sup> i Iram <sup>107</sup>. Nie występujcie, by nas atakować! Nie czekajcie także niecierpliwie na wysłannika naszej zemsty w nadziei, że zostaną wam odpuszczone winy. Zostaniecie skazani na ogień piekielny <sup>108</sup>.

54 Oto czekamy na jego przemowę, która będzie pochodzić od was, a którą nam przekaże w waszym imieniu. Było to, co było. Ta mowa jest do was skierowana, a wasze czyny do nas powrócą. Jeśli postępujecie dobrze, otrzymacie dobro, jeśli czynicie zło, zapłatą będzie zło. Ten, kto uczynił dobra na ciężar pyłku, zobaczy je <sup>109</sup>. Ten, kto uczynił zła na ciężar pyłku, zobaczy je również <sup>110</sup>. Każda dusza jest poręką na to, co sobie zyskała <sup>111</sup>. Wierni znajdują nadzieję

tylko u Boga<sup>112</sup>. Bóg jest zadowolony z tych, którzy posiadają wiedzę<sup>113</sup>. Niech Bóg błogosławi pieczęci proroków<sup>114</sup>. Chwała Bogu, Panu światów<sup>115</sup>, niech pokój, miłosierdzie Boga i jego błogosławieństwa będą nad wami<sup>116</sup>.

55 As-sālik powiedział: Wziąłem z rozporządzenia rozkaz i poruszałem się w królestwie imama jak przewodnik. Kiedy zobaczył moją postawę i to, co osiągnąłem, powiedział: Tak, z czym przychodzisz, jeśli można zapytać? Nie ma rzeczy, która jest do ciebie podobna z zewnątrz, a także nie ma czegoś, co byłoby do ciebie podobne z wewnątrz. Ponad tą stacją znajduje się stacja wyższa, miejsce radości. Jest to stacja piękna i siedziba majestatu. As-sālik powiedział: Uniosła mnie ambicja i pośpieszyłem, by przedostać się przez zasłony.

### X. Niebo kontemplacji — trzecie<sup>117</sup>

56 As-sālik powiedział: Wysłannik poprosił o otwarcie dla mnie nieba piękna i majestatu. Anioł otworzył niebo i na przywitanie powierzył mi klucz do swojej dziedziny. Moim celem było dotrzeć do pałacu i władcy kraju. Zobaczyłem przed sobą wielu dostojników. Zbliżyłem się do odźwiernego i zapytałem: Co się tutaj dzieje? Kim jest ta grupa? Odźwierny odpowiedział: To uczestnicy zaślubin i wesela.

57 Powiedziałem: Zrobiłem znak, aby uzyskać pozwolenie i wejść do władcy kraju. Otrzymałem zgodę i wszedłem do niego bez strachu i słabości. Udałem się, by go jak najszybciej pozdrowić. Odpowiedział na moje pozdrowienie i sprawił, że pozbyłem się całkowicie uczucia wstydu. Tymczasem narzeczona weszła do po-



mieszczenia przeznaczonego dla kobiet i opuściła przed nami zasłonę. Głosiłem najwyższą chwałę władcy i zacząłem oddawać cześć temu, kto posiada imiona piękna oraz wychwalałem tego, kto znajdował się w odległości dwóch łuków lub jeszcze bliżej<sup>118</sup>. Opiewałem władcę tego świętego miejsca przy pomocy pięknych i wyszukanych słów.

58 Powiedziałem: Bądź pozdrowiony na uroczystości zaślubin o idealnej i wspaniałej harmonii, która napenia serca radością i panuje w raju. Ten raj zamieszkuje władczyni dziewcząt i światło ciemności, jakie ogarnęły Babel, godząc w to miejsce śmiertelnymi strzałami. Nigdy nie widziałem tak wspaniałego wesela wśród władców ani zerwania zasłony gwiazd na tronie konstelacji. Nigdy nie spotkałem podobnego szacunku, który przewyższa zwykły honor. Nie widziałem także tak wspaniałego związku dwojga osób ani związku, który głosi wieczną nadzieję. Nie widziałem również podobnego zjawiska, gdy Słońce wchodzi w znak Barana, raduje się szczęściem i łączy z sąsiednimi planetami, zbierając najjaśniejsze światła<sup>119</sup>, dobre dla dobrych<sup>120</sup> i dobre dla dobrych<sup>121</sup>.

59 Bądźcie szczęśliwi w związku małżeńskim! To zaleta pozytywna, stan błogosławiony i prawidłowy, stan, który przynosi zadowolenie. To całkowite zespolenie dwóch osób i ukojenie. Niech Bóg obdarzy was szczęściem i licznym potomstwem! Chwała Bogu, Panu światów<sup>122</sup>! Niech Bóg błogosławi naszego pana Muhammada, Pieczęć proroków oraz jego rodzinę!

60 As-sālik powiedział: Gdy przestałem mówić i zakończyłem w spokoju modlitwę, poruszyła się nieznacznie zasłona, wysyłając delikatny głos jak powiew lekkiego i świeżego wiatru. Głos szeptał:

Czyją małżonką jest Wenus? Jej koronę zdobia Bliźnięta, a u stóp spoczywa Syriusz.

Jestem kwiatem łąki o zapachu piżma. Czy istnieje inny kwiat, który mógłby dorównać pięknu Wenus?

61 As-sālik powiedział: Odezwałem się do niej: Znam cię już od dawna. Chciałbym, abyś zapoznała mnie ze stacją twojego pana, z jego sprawami, a także byś opowiedziała mi o jego słabościach i błędach.

62 Wenus odezwała się: Przyjacielu o niezwykłym umyśle! Zdobywam cię dzięki temu, co nowe i stare. Trafieś na kogoś, kto zna twoją sprawę. Gdy pytałeś o cel, nie znałeś przymiotów, których nie obejmuje wiedza. Nie wyjaśnisz mi tej sprawy w oparciu o wiedzę i możliwości, jakie posiadasz. Następnie uczyniła znak w moją stronę zza zasłony, chroniona przez miejsce dla kobiet i powiedziała:

63 Oto wierny spośród wiernych, piękno świata, małżonek Wenus. Widzieli go bożkowie. Ludzie upadli przed nim w przypiływie szalonej miłości i poddali się jemu jak słudzy królowi. Józef odwrócił twarz i oddalił się. Wywoływał choroby, lecz sam nie chorował. Pragnął gorąco czaru inteligencji oraz zniesienia religii. Miecz był zemstą dla wszystkich nieprzyjaciół, którzy byli blisko lub daleko. Józef był przyczyną szczęścia wszystkich kochanków znajdujących się w pobliżu lub w oddali.

64 Wenus gwiazd oddała pokłon Józefowi i uniosła się na wysokość serc. Dałem mu ster królestwa i podarowałem posiadłości otrzymane w spadku, a także uczyniłem go władcą kalifatu ze wszystkimi problemami. Władca strzegł porozumienia i zabezpieczał je. Rządził królestwem w sposób dobry i kierował się rozsądkiem, co wynikało z jego przemyśleń. Dzięki temu państwo

stało się bogate, mimo utraty niektórych części i regionów królestwa, a jaśniejące słońce zabłysło w całym kalifacie.

65 W czasie jednej epoki w królestwie nie można zobaczyć tego, co dzieje się na zewnątrz. Widzenie jest jasnością, a jego brak oznacza ślepotę.

66 As-sālik powiedział: Usłyszałem słowa zdziwienia i zapragnąłem przedostać się do czwartego nieba, by je poznać.

### XI. Niebo władzy emira — czwarte <sup>123</sup>

67 As-sālik powiedział: Wysłannik poprosił o otwarcie nieba uniesienia. Powiedziano do mnie: Witaj w imieniu pana świętych! Niech Bóg chroni i błogosławi twoją prostą istotę! Powiedziałem: Brawo! Co nowego? Jaką wiadomość mi przynosisz? Zaklinam się na twoje miejsce, kim jesteś? Odpowiedział: Jestem źródłem majestatu, dobrym synem, władcą słońca w pełni oraz władcą słońca, które zachodzi.

68 Recytowałem z wielkim przejęciem to, co czułem: Ludzie Wschodu radują się w obecności świętej, która swoim światłem oświeca mrok duszy. Nie można jej <sup>124</sup> porównać z czymkolwiek. Jest jedyna, nie określona ani przez definicję, ani przez rodzaj.

Osiągamy ją w doskonałości naszego istnienia <sup>125</sup> tak, jak nietoperz osiąga blask słońca <sup>126</sup>.

Na Boga, otrzymaliśmy posłannictwo w formie światła!

Te słowa są ponad wszelką wątpliwość, sądy i intuicję.

Otrzymałiśmy tę misję, a serce gorąco pragnie zobaczyć najwyższą radę<sup>127</sup> i być w obecności świętej.

Józef przybył i nie zwracał uwagi na liczne siedziby<sup>128</sup>.

Rozmawiał ze świętością na poziomie Intelaktu i Duszy Uniwersalnej.

69 Jestem małżonkiem i szlachetnym tronem posłannictwa.

Na Boga, jaki wspaniały małżonek i jakie zaślubiny!

Posadziłem dla was krzewy i jestem gotowy zbierać owoce.

Ta wiadomość sprawiła mi radość. Gdy sprawy się wyjaśniły, uniosłem się ponad świat ludzi z ufnością.

Świętość zakłóciła boskość, głos zadrgał, a ja wędrowałem między *hūt* i *al-lahūt* unicestwiony bez duszy<sup>129</sup>.

Szedłem, a przede mną pojawiły się błyszczące światła.

Przebyłem morze tajemnic na statku namiętności. Wczesnym rankiem spałem, lecz moje powieki drzemały<sup>130</sup> i zbłądziłem wśród bożków, dzinnów i ludzi.

O duszo, oto prawda objawia swoje istnienie! Strzeż się negacji, o duszo, moja duszo!

70 As-sālik powiedział: Następnie uśmiechnął się szeroko i oddalił ode mnie mrok strachu. Emir powiedział: W jaki sposób zobaczyłeś? Chcę opowiedzieć ci o mojej istotowości i istocie. Czy nie zauważyłeś as-sālika, jak unicestwiły się formy zewnętrzne, jak zniknęły światła, jak wyzwoliły się myśli, jak mijały

dni i zakwitwały kwiaty, jak pojawiła się rzeczywistość silnej ekstazy i zabłysła ziemia ciał? Wskazałem na wieczność i podążyłem do miejsca spotkania na wysokościach.

71 Jestem najlepszym przewodnikiem na jasnej drodze, która nie rozpoczyna się ode mnie i nie kończy na mnie. Zasiadłem na tronie i spocząłem na śladach mojego posłania. I oto spełnia się moje marzenie i głoszę chwałę mojej wierze. As-sālik powiedział: Zadowolilem się tym, co otrzymałem, a jeśli będę posłuszny, Bóg zwiększy moją radość.

### XII.<sup>131</sup> Niebo straży <sup>132</sup> — piąte

72 As-sālik powiedział: Anioł poprosił o otwarcie nieba straży. Wysłannik odrzekł: Otworzyłem niebo temu, kto zdobył rozległą wiedzę. As-sālik powiedział: Po otwarciu bramy nieba jego odźwierny zagroził mi drogę, a strażnicy podążyli w moją stronę. Zerwano przede mną zasłonę nieba i powiedziano: Kto puka do drzwi i kto wędruje tymi drogami? Odpowiedziałem: To gość, który przybywa z rozkazu właściciela miejsca i przez cały czas wędrował na grzbiecie swojego wierzchowca. Szedł przez pustynię, pokonywał góry i oto przybywa na dziedziniec pałacu. Kto zawiadomił władcę o jego przybyciu? Gdyby nie to, co rozpocząłem i to, że zaciągnąłem zasłonę, zmieniłbym opiekuna. Szukałbym osoby, która spowodowała zamieszanie i próbowałbym pokonać silny głos, a także nie wędrowałbym przez te kraje na grzbiecie wielbłądów i koni.

73 Strażnik czerwonej straży zbliżył się do mnie i powiedział: Witaj w imieniu naszego wielkiego pana!

Jestem tym, kto poręcza w stanie wielkiej łaski. Czyż nie zachowuje się dobrej strzały jedynie na dzień walki? Czyż nie rozpowszechniono ksiąg Galena tylko po to, by leczyć skomplikowane choroby? Następnie wprowadził mnie do władcy i umieścił przed jego obliczem. Gdy kalif mnie zobaczył, uśmiechnął się szeroko i powiedział: Niech Bóg da ci zdrowie i obdarzy cię szczęściem! Po chwili zwrócił się do swojego ministra: Mów w moim imieniu w sposób jasny i zrozumiały! Minister wyciągnął swoje silne ramię i oddał się całkowicie do dyspozycji kalifa. Następnie zaczął recytować:

74 Oto kalif, pan najwyższy. To miejsce Abrahama, czarny kamień i sanktuarium <sup>133</sup>.

Oto prawica, dzięki której spełnia się porozumienie.

O imamowie, oto Bóg, więc ucałujcie jego dłoń <sup>134</sup>,  
Oto prawdziwa władza nad ludźmi.

Jego moc pojawiła się dopiero wtedy, gdy zniszczono bożki i zwierzęta święte.

Kalif woła ciągle w wieczności, by zdobyć to, co osiągnął i poznał Mojżesz.

Widzenie na własne oczy jest zabronione i za każdym razem, gdy patrzyłby na prawdę, jej istota uległaby unicestwieniu.

75 Oto kalif najwyższy, który postępuje wiernie. Dano łyk pokory temu, kto szuka cienia <sup>135</sup>. A kalif przywołuje istotę miłosierdzia <sup>136</sup> i dowiaduje się, że Bóg chroni dzisiaj tylko tego, kogo z rozkazu Pana dotknęło miłosierdzie <sup>137</sup>. Bóg uczynił ich równymi pod względem jasności i obaj pojawili się w sercach kalifów. Ten, kto zna swoją moc, jest zbawiony, a światło księżyca nie gaśnie, jeśli świeci słońce.

76 As-sālik powiedział: Zebrałem kawałki złota, rozpalając ogień. Zaslona się oddaliła i wtedy udałem się w dalszą drogę.

XIII. Niebo sędziów — szóste <sup>138</sup>

77 As-sālik powiedział: Wysłannik natchnienia poprosił o otwarcie nieba słów, gdzie zobaczyłem tajemnicę duchowości Mojżesza. Skierowałem się w jego stronę, oddałem mu cześć i usiadłem obok niego w pokorze. Na przodzie znajdował się piękny dostojnik o niewysokiej sylwetce. Mojżesz powiedział do mnie: Ten człowiek jest głównym sędzią i stoi na czele zarządców. To on rozpatruje kwestie prawne w niebie. Przybył do mnie wtedy, gdy spadły na niego kłopoty. I oto daję mu teraz odpowiedź. Weź część tej sprawy i wiedz, że jesteś za nią odpowiedzialny!

78 Następnie Mojżesz zwrócił twarz w jego stronę i powiedział przyjaźnie: Sędzio, wyjaśnij zwięźle twoją sprawę i udziel dokładnej odpowiedzi! Sędzia odezwał się: Pokorny sługa zapytał swojego drogiego i dostojnego pana: Czy jest możliwe trwanie imienia, jeśli byt został unicestwiony <sup>139</sup>?

79 Imam <sup>140</sup> odpowiedział: Czy nie wiesz, sędzio, że każda istota uwarunkowana podlega prawu tworzenia i nie jest w stanie objąć prawdy w pełni. Słowa 'ārifa <sup>141</sup> są przeznaczone dla elity. Jego misja spełnia się na Zachodzie. Jeśli chodzi o spadkobiercę duchowego, to jego słowa są jasne, a jego misja ma miejsce na Wschodzie i Zachodzie. Tymczasem człowiek uniwersalny <sup>142</sup> odkrywa tajemnice i poznaje sekrety okryte światłem. W jego sercu zamieszkuje prawda, a kontemplując

drogę, staje się niewidoczny. Oddal świat wielości, twój przedmiot pożądania stał się jasny! Idź ostrożnie drogą! Kontempluj<sup>143</sup> Jego istotę poprzez Jego istotę, Jego przymioty poprzez Jego przymioty, Jego imiona poprzez Jego czyny, a Jego niebo z punktu widzenia istoty ludzkiej! Następnie Mojżesz unicestwił się całkowicie i zasiadł na tronie przymiotów boskich, skąd przemówił: Strzeż się, by nie podeptać tajemnicy boskości! Jeśli spadkobierca duchowy unicestwia sam siebie, nie pozostaje mu nic innego, jak unicestwić swoje ruchy i zmysły. Gdy zanurzy się w tym oceanie oraz w morzu łaski, musi ustalić prawo obowiązku i zasady.

80 Sędzia uznał prawomocność tej odpowiedzi jako możliwość uzdrowienia sytuacji. Podziękował za to, co usłyszał i oddalił się. As-sālik powiedział: Następnie imam zwrócił głowę w moją stronę i zaczął czytać słowa Najwyższego: Dla każdego dobry kierunek. Potem powiedział: Wiedz, że zbliżasz się do twojego Pana, aby odkryć tajemnicę twojego serca i dowiedzieć się, jaki jest sekret jego prawa, a także po to, by otrzymać klucz od bramy, dzięki czemu spełnisz swoje posłannictwo. Tak oto urzeczywistnia się twoje odrodzenie i jest częścią objawienia. Nie próbuj naśladować tego prawa ani objawiać nowej księgi. Te drzwi zostały zamknięte, gdy Muḥammad był ostatnią cegłą ściany<sup>144</sup>. Wtedy bowiem wszystkie dowody jego postępowania upadły<sup>145</sup>.

81 Po osiągnięciu tego stanu i po zapoznaniu się z tym, co zostało napisane na Tablicy niebieskiej, powrócisz jako wysłannik, bo jesteś następcą i musisz przygotować innych wybranych, przekazując im wiarę. Istota ludzka jest słaba, by dźwigać prawo i zatrzymać się w ramach granicy. Wróć zatem do twojego Pana,



gdy mówi do ciebie poufnie i proś go o to, by był bardziej pobłażliwy dla twojej społeczności w każdej sprawie! Ta myśl zostanie ci przekazana w słowach: Nie zmienia się u Mnie słowo <sup>146</sup>. Jeśli więc usłyszysz tę decyzję, nie trzeba się upierać, lecz należy przyjąć to postanowienie. Proś o pomoc, jeśli jesteś przywódcą wszechświata. Klnę się na Boga, że trudności mnie osłabiły, a długa droga doprowadziła do mojego unicestwienia. Oto mój testament, poznaj swego przewodnika na dobrej i przyjemnej drodze!

82 As-sālik powiedział: Na Boga, mój panie, wiedza znajduje się u ciebie, a linie prawdy kierują się w twoją stronę. Imam powiedział do mnie: Kto może potwierdzić tę prawdę? Być może jest to pragnienie prawdy? Odpowiedziałem: W poezji wyjaśniam to, co zostało potwierdzone w mojej wiedzy. Imam stwierdził: Śpiewaj, bym mógł cię poznać i powiedzieć ci, że mówisz o twoim posłaniu i wyjaśniasz sprawę. As-sālik powiedział: Deklamowałem:

83 Tajemnica znajduje się między moimi postanowieniami i zaprzeczeniami w Jowisz, i zarówno sekret jak i Jowisz poruszają się wolno.

Dlaczego nie mówię, że poznałem tajemnicę jednego i drugiego?

Jestem mistrzem, który przekazuje tajemnice duszom.

Jestem tym, kto przemawia z ognia zakrywającego światło, więc mówię poprzez to światło w ogniu.

Jestem tym, kto postrzega świat ciemności i jeśli zechcę, ten świat może stać się światłem.

To ja umieszczam tajemnice w cieniach jako grupę, której nie dotyczą zmiany.

84 O ty, który uderzasz laską w kamienistej dolinie <sup>147</sup>, słońce, księżyc, skalista ziemia...

Podziwiaj drzewa ponad kamieniem i patrz na uderzającego zza zasłony słów!

Zasłony słów pojawiły się i znikają tylko przed tym, kto nie zna Stwórcy.

Dla was przemierzałem Wschód i Zachód, wędrując dniem i nocą na grzbiecie wierzchowca. Nie znajduję was jednak i nic o was nie słyszę. Jak ucho może słyszeć zza ściany i jak może pojąć, że nie ma nikogo, kto jest do niego podobny.

Nie znałem cię, bo jesteś poza granicami moich możliwości.

Ukryłeś się, aby odkryć znaczenie.

Jesteś jak sekret dla pragnącego czytać.

Jesteś jedyny, bo ani czas, ani przestrzeń nie mogą cię objąć.

85 As-sālik powiedział: Następnie stwierdził: Chwała Bogu, który nacieszył moje oczy swoimi darami i odkrył dla ciebie tajemnice tego, co było ukryte.

#### XIV. Niebo końca — siódme <sup>148</sup>

86 As-sālik powiedział: Wielki wysłannik poprosił o otwarcie nieba Abrahama. Zobaczyłem tajemnicę jego duchowości krążącą w aureoli światła <sup>149</sup> wokół domu odwiedzanego <sup>150</sup>. Abraham pozdrowił mnie bardzo wylewnie. Poprosiłem go: O bracie Mekki, ty, który przywołujesz synów w imieniu matki miast <sup>151</sup>! Wskaż mi istotę wspaniałej stacji! Abraham powiedział: Kłnę się na gwiazdy, które oddają pokłony!

87 Zapytałem: Kim jestem w stosunku do ciebie? Czy posiadam jakąś część w twojej istocie? Abraham odpowiedział: Ta część tkwi w twoim altruizmie<sup>152</sup> wspomagana przez twoją substancję. Czy nie wiesz synu, że gdyby nie było szczodrobliwości, nie pojawiłoby się istnienie i równocześnie bez szlachetności nie byłoby mądrości, a poza tym, jeśli nie ma altruizmu, nie pojawiają się tajemnice.

88 As-sālik powiedział: Chciałbym wejść do domu odwiedzanego i do tego sławnego miejsca. Abraham odpowiedział: Ta siedziba ma swoje warunki określone w Świętej Księdze<sup>153</sup>. Powiedziałem do niego: Wprowadź mnie do siedziby, abym mógł na nią patrzeć<sup>154</sup>! Abraham przywołał Saturna, który jest celem dla ludzi świętości z wyjątkiem świętości uniwersalnej i ludzi prawdziwych stacji<sup>155</sup>. Saturn jest właścicielem skarbcza i strzeże powierzonych mu rzeczy. Saturn przybył szybko i zatrzymał się w pokorze przed Abrahamem. Ten powiedział do mnie: Otwórz skarbiec światła i daj mi z niego zapisaną Księgę. Abraham stanął przed Saturnem i powiedział: Daj mi z prawej ręki! Potem odpieczętował Księgę i patrzył uważnie na linie zapisu. Oto, co znalazł w Księdze:

89 W imię Boga Miłosiernego i Litościwego. Nie ma innego Boga, jeśli to nie On, a Muḥammad jest Jego prorokiem. Oto siedziba Prawdy, szczyt pewności, źródło zespolenia i rozdzielenia, tajemnica Wschodu i Zachodu. Do siedziby nie ma prawa wstępu nawet ten, kto osiągnął stację, chyba że zbliżył się do miejsca Proroka i wypoczywa w miejscu promieniującym światłem. Był w odległości dwóch łuków lub jeszcze bliżej, co oznacza stację chwalebłą, wybraną i uniwersalną. I wtedy objawił swojemu słudze to, co objawił<sup>156</sup>. Zrozumiał

znaczenie w sposób oczywisty. Nie skłamało mu serce w tym, co widział podczas uniesienia, postrzegając prawdy bliskości<sup>157</sup>. I on widział go po raz drugi, gdy Adam był prochem marnym, przy Drzewie Lotosu Ostatniej Granicy<sup>158</sup> tam, gdzie łączą się początek i koniec, *azal*<sup>159</sup>, czas i *abad*<sup>160</sup>. Tu właśnie znajduje się ogród schronienia, ostoja przybywających, żywych i zbawionych, gdy kontemplują istotę poza rajem przymiotów. Drzewo Lotosu było okryte tym, co je okrywało<sup>161</sup>. Ten, kto widział tajemnice i szczęście w niebie, nie patrzy na kogoś innego, a jego spojrzenie nie odwróciło się w bok ani nie pobiegło w dal<sup>162</sup>. Jak może zagubić się wobec niebytu, którego nie można zobaczyć?

90 Abraham zajął centralne miejsce na tronie i zapanował nad światem ziemskim oraz niebieskim. Gdy zasiadł na tronie, ukazały się dwie stopy, a ziemia zajaśniała światłem. Aniołowie trzymali jedną stopę, a wybrani dwie: Jedną ze świata ziemskiego i drugą z niewidzialnego. Ani jedni, ani drudzy nie prześcigali się w słowach. Wybrani posiadają z rozkazu Boga wiedzę ogólną i szczegółową<sup>163</sup>. Tajemnica ich istnienia unicestwia się podczas kontemplacji. Następnie ogarnia ich majestat istoty, zatapiają się w jej oceanie i nic z nich nie pozostaje. Chwała Bogu, który objawia wspaniałe przymioty z wyjątkiem ukrytych symboli!

91 Dusze spadkobierców są przedmiotem kontemplacji, a oni tak, jak istnieją dzisiaj, będą istnieć jutro, mimo iż kontemplacja w siedzibie powstania odbywa się w tym lub w innym stanie. Tymczasem ich kontemplacja w świecie ziemskim trwa zawsze. Postęp tkwi w rzeczywistości dusz, zmartwychwstanie<sup>164</sup> odbywa się w ciałach. Jest to zmartwychwstanie począwszy od siedziby obowiązku do siedziby poddania. Odro-

dzenie dusz odbywa się począwszy od stacji majestatu do stacji piękna aż do stanu, którego nie można opisać. W świecie ziemskim nie istnieje problem inkarnacji. Ten, kto osiągnie ten stan, nie ma wstępu do siedziby. Chwała temu, kto poznał Jego słowa! O, mieszkańcy Yatribu, nie ma tu dla was miejsca <sup>165!</sup>

92 As-sālik rzekł: Powiedziałem do niego: Bądź pozdrowiony ojcze islamu! Witaj twórcu królestwa niebieskiego i ziemskiego świata! Nie znalazłeś mojej sprawy. Sprawilem, że ją poznałeś, a teraz zwracam się do ciebie przy pomocy wspaniałych wierszy i niezwykłej prozy. Recytowałem:

Zwiastun miłości boskiej zstąpił do mojego serca <sup>166</sup> i zapisał uczucie pożądania w mojej duszy.

Z miłości do Niego rozpląnałem się w pożądaniu i tęsknocie.

Och — jako głębokie uczucie i och jako cierpienie. Celu mojego pragnienia i nadziei, moja podpora! Miłość do ciebie nie ma równej sobie.

Położyłem rękę na sercu w obawie, że ciało drży, gdy serce płonie z miłości.

Moje serce pulsuje miarowo, unosi się, to znów opada.

W końcu położyłem drugą rękę, by ulżyć cierpieniu.

Serce uczyniło z ciała wierzchowca i galopuje do kochanka, który znika i nie jest moją ręką. Ciągłe pragnę ukochanego i oplakuję go w głębokim westchnieniu <sup>167</sup>.

Wreszcie usłyszałem wołanie Prawdy z serca.

Ten, kto był u mnie, nie patrzy na nikogo poza mną.

Umarłem z tęsknoty za tobą lub umarłem, jeśli chcesz, z radości, a twoje serce nie patrzy na ciało. Powiedziałem i pożądanie było moim natchnieniem. Krzyknąłem z wielkiej radości: moje serce! Kiedy Cię ujrzałem, o Ty, do kogo nikt nie jest podobny, nie widzę już więcej różnicy między zboczeniem z drogi a wędrówką prostą drogą. Dusza zna Go dzięki wiedzy, dostrzega Go i kontempluje w czasie oraz w wieczności.

Kto poznał istotę, nie patrzy na przymioty, bo dusza jest więzieniem ciała.

As-sālik powiedział: Abraham rzekł do mnie: Jestem celem tej zasłony i otworzyłem bramy dla kochanków. Powiedziałem do niego: Jaki jest związek pomiędzy przyjaźnią i miłością? Jaka zależność istnieje między miłością a bliskością? Jak wielka jest różnica między tym, kto mówi: Ja się śpieszyłem do Ciebie, mój Panie, abyś był zadowolony <sup>168</sup>, a tym, kto mówi: I z pewnością niebawem obdarzy cię Twój Pan i będziesz zadowolony <sup>169</sup>. Jak wielka jest różnica między tym, kto stwierdził: Panie mój, rozszerz moje piersi <sup>170</sup> oraz tym, kto powiedział: czyż nie otwarliśmy twojej piersi <sup>171</sup>.

93 As-sālik powiedział: Następnie zapytałem go: Jaki jest twój sąd na temat końca tego początku i tajemnic tego objawienia <sup>172</sup>? Co sądzisz o moich słowach potwierdzonych przez czyn?

Mój Boże i Panie, Twoja tajemnica została naruszona.

Przekazuję Tobie pytania i sekrety.

Przez Ciebie widzę rzeczy będąc w stanie ukrycia lub wizji, przez Ciebie słyszę sekretne rozmowy, przez Ciebie mówię.

Gdzie mieści się stacja *dikr*<sup>173</sup>, gdy myśli i tajemnice znikają, a światła bledną?

We wspomnianiu Boga zwiększają się występki i gasną umysły oraz serca.

Porzucenie *dikr* jest lepsze, bo słońce w swojej istocie nie zachodzi.

Co sądzisz o moich słowach w stacji, do której przybyłeś i do jakiej zstąpiłeś?

O serce, przybyłem do Niego. Powiedz, o Ukochany!

Gdybym nie miał tronu, nie spełniłaby się równowaga.

W moim świetle urzeczywistnia się obraz.

94 As-sālik powiedział: Gdy Abraham zobaczył na własne oczy ten znak, stwierdził: Ten, kto widzi, nie może równać się ze ślepcem. Następnie rzekł do mnie: Synu, wspominaj swego ojca, gdy pomaga ci twój Pan. Synu, jakie jest twoje miejsce w stosunku do Abrahama, gdy znajdujesz się w doskonałej stacji? Jak wielka jest różnica między tym, kto patrzył w gwiazdy i powiedział: zaprawdę jestem chory<sup>174</sup> a tym, kto stwierdził: serce nie skłamało mu w tym, co widział<sup>175</sup>. Ja mówię: Panie nasz, przebacz mi w Dniu, kiedy nastąpi rachunek<sup>176</sup>, a tobie mówi się: bójcie się Dnia, kiedy dusza nie będzie mogła zapłacić niczym za drugą duszę<sup>177</sup>. Bóg nie opóźnia twojej winy ani jej nie przyspiesza. Ja mówię: Uczyń mnie językiem prawdy<sup>178</sup>, a tobie mówi się „czyż nie rozgłosiliśmy twojej sławy”<sup>179</sup>.

95 As-sālik powiedział: Następnie rzekł płacząc: Obserwowaliśmy zmiany, kontemplując te tajemnice. Jaka jest zależność pomiędzy szczodrobliwością a altruizmem? Szczodrobliwość to panowanie, a altruizm to

poddanie. Szczodroblliwość pozostaje w zgodzie z zarządzaniem, a altruizm idzie w parze z ubóstwem. O synu, idź tam, gdzie woła cię twój Ukochany i Pan! Porozumienie między nami to określenie tego, co Bóg mówił ci w trakcie sekretnej rozmowy.

96 As-sālik powiedział: Następnie mój wierzchowiec ruszył w drogę, opuszczając siedem stopni, a wysłannik rzucił laskę, by osiągnąć Lotos Świąteł.

### XV.<sup>180</sup> Lotos Ostatniej Granicy<sup>181</sup>

97 As-sālik powiedział: Zapytałem: Co to za światło i blask? Wysłannik odrzekł: To Drzewo Lotosu Ostatniej Granicy. Następnie szlachetny wysłannik zaczął czytać i tylko on poznał ten stan. Milczeliśmy, nie mówiąc o tym, co zobaczyliśmy. Ty również zamilkłeś, by kontemplować tego, kto został wybrany przez Boga, a także chłonąć ciszę niemowy i ślepeca. W jego obecności aluzja i symbol tracą swoją moc. A on<sup>182</sup>, gdyby był krasomówcą i mędrce, wypowiedziałby wszystkie słowa. Nie mówi więcej, mimo że stwierdził: Drzewo Lotosu było okryte tym, co je okrywało<sup>183</sup>. Zatrzymał się tutaj i nie szedł dalej. Następnie powiedział: Nikt nie jest w stanie Go opisać. Gdyby tak było, czy ktokolwiek mógłby określić Jego rzeczywistość? Jest godne uwagi, że ty zatrzymujesz się tam, gdzie on<sup>184</sup> się zatrzymał i chcesz wznieść się do pałacu, gdzie mieści się najwyższa rada.

98 Stąd bierze się wołanie na wysokościach: Jak możesz przejść przez zasłony sam, jeśli pomiędzy tobą a *rafārif*<sup>185</sup> jest szlachetny tron, który rozstrzyga każdą ważną sprawę. Tron jest obecnością etykiety dla ludzi



ambicji i pożądania. Do niego przybywają zbawieni i przed nim zatrzymują się zakryci<sup>186</sup>. Zachowaj to, co ci powiedziano! Ogranicz się do testamentu jego dwóch mieszkańców!

### XVI. Obecność tronu<sup>187</sup>

99 As-sālik powiedział: Wysłannik dał mi skrzydła i poszybowałem w przestrzeni pojęć, aż w końcu dotarłem do obecności tronu, świętego miejsca. Zapytałem o meczet przodków. Powiedziano mi: Ten meczet znajduje się w dalekim i przyjemnym miejscu. Zobaczyłem osobę o potężnej sylwetce. Dowiedziałem się, że jest to Biegun Prawa. Otaczała go liczna grupa ludzi jak aureola zdobiąca księżyc. Pozdrowiłem nieznanego wstydliwie, lecz bez strachu. Starzec odpowiedział: Witaj! Twoim pragnieniem jest znaleźć klejnoty i perły.

100 Następnie powiedziano mi: Gdzie chcesz się udać? Zamierzałem odpowiedzieć: Tam, gdzie chcę nie chcieć. Gdyby to nie była moja stacja, nie mógłbym jej opisać. Starzec przyciągnął mnie w swoją stronę i umieścił przed sobą. Powiedziałem: Chcę udać się do miasta proroków<sup>188</sup>, które jest siedzibą szczegółów i ogółów. Odpowiedział: Czego szukasz w mieście, jeśli jego ślady zniknęły, a światła zgasły? Odrzekłem: Nie wskazuję na nicość, ale na jaśniejący księżyc i czystą, jasną wodę. Powiedział: Czy nie słyszałeś jego słów<sup>189</sup>? Jestem miastem wiedzy i na mnie opierają się wrota i ja, drogi uczniu, jestem ich odźwiernym. Kto pragnie wejść do miasta, przechodzi przez bramę i pochlebia odźwiernemu. Porzuć ciała, a otrzymasz mądrość! Porzuć ciała innych, a pojawią się przed tobą dusze tajemnic!

101 Powiedziałem do niego: Mój panie, czy istnieją klucze do tych drzwi? Odpowiedział: Tak, ten, kto posiada wiedzę, otwiera drzwi. Zobaczyłem, że drzwi, które strzegą tajemnicy, są zamknięte. Poprosiłem go, aby je otworzył. Zapytał<sup>190</sup>: W jaki sposób? Odpowiedziałem: Przez ciebie. Powiedziałem: Daj mi klucze! Odpowiedział: Jedną z ważnych rzeczy islamu jest to, iż człowiek nie powinien zajmować się tym, co go nie dotyczy. Stwierdziłem: Poznałeś prawdę i jej miejsce, więc opisz ją dokładnie! Odrzekł: To miejsce posiada cztery zęby, o które troszczy się miłosierny władca. W zębach znajdują się cztery ruchy obejmujące wszystkie błogosławieństwa. Jeśli zrobiłeś to, o czym ci wspomniałem i oddaliłeś, co trzeba, wówczas zdobędziesz klucze. Kto ma klucze, otwiera drzwi, a ten, kto je otwiera, osiąga bogactwo skarbcza i dostrzega starca oraz ucznia pozbawionych wątpliwości, gdy radują się w obecności Pana.

102 As-sālik powiedział: Zrozumiałem, czego chciałeś i zwróciłem uwagę na tajemnice, o jakich wspomniałeś. Bóg obdarzył cię większym miłosierdziem i darował ci szatę wdzięczności. Powiedział: Proś Pana, aby dał mi natchnienie i umocnił mnie poprzez wiedzę wieczną oraz słowa.

103 Posłuchaj as-sālika: Niech Bóg w swojej mocy uczyni dobrymi twoje czyny i uwolni cię od niepowodzeń! Uczyni prawymi twoje słowa, by sprawdziły się podczas sekretnej rozmowy! Chwała Bogu! To on jest tym, kto mówi, chwala jego prorokowi otwierającemu drogi do poufnej rozmowy z Bogiem Wszechwiedzącym<sup>191</sup>, Panującym<sup>192</sup> i Dającym życie<sup>193</sup>. Chwała Bogu za to, że przyprowadził nas do tego miejsca, bo gdyby

nie On, nie odkrylibyśmy drogi. Oto przybyli wysłannicy naszego Pana z Prawdą. Słuchaj i nie mów!

Wędrowco, udaj się do Pana niebios i oddal z serca wszelkie cuda!

Pozostań w oczekiwaniu na skraju świętej doliny <sup>184</sup>!

Zdejm sandały i raduj się poufną rozmową!

Przestań nazywać się imionami i przestań nazywać istotę przy pomocy atrybutów!

Ciesz się wraz z tym, kto nie ma współtowarzysza <sup>185</sup> i nie idź do ludzi próżniactwa!

Zachowaj post, módl się i pragnij Boga, a otrzymasz znaki pochodzące z wiedzy tajemnej!

Bóg przyznał wszystkim dziedzictwo naszego Pana, a każdy sługa ma prawdziwych wiernych.

104 Bądź rozważny, uczniu, niech Bóg oświeci twój umysł! Zachowaj wiedzę pochodzącą od Boga, a także wiedzę o tajemnicach boskich! Broń się przed tym, by nie podeptać tajemnicy boskości! Oczyść serce, dbaj o duszę! Odróżnij wiedzę boską od nauk tradycyjnych! Nie zajmuj się tym, co jest ci obce w formie słów! Dostrzegaj formę we wszystkich stanach! Przyjmij słowa i przypisz je synom i matkom!

105 Módl się za tego, kto otrzymał od Boga wiedzę i tajemnice święte! Módl się w intencji Mojżesza i Jonasza <sup>186</sup>! Zwróć uwagę na zdarzenie z rybą <sup>187</sup>! Stanie się jasne, iż jest to tajemnica strzeżona w ukrytej księdze, której dotyczą nieskalani. Nie patrz na rybę jako na pożywienie, lecz traktuj ją jako kontemplowanie dwóch tajemnic w miejscu, gdzie zlewają się dwa morza <sup>188</sup>. Dlaczego Jonasz zapomniał? Dlaczego to się

zdarzyło? Dlaczego to była ryba, a nie coś innego? Dlaczego ryba uciekła do morza?

106 Odrzuć „jeśli”, „jeśli by” i „jeśli nie”, a będziesz Panem i sługą<sup>199</sup>. Włóż szatę wiary! Zatrzymaj się dla ludzi w miejscu dwóch stóp<sup>200</sup> i weź z wiedzy literę istoty rzeczy! Unicestwij ciało, a wtedy wejdiesz w stan wiedzy<sup>201</sup>! Wnieś na statek ze wszystkiego po dwoje<sup>202</sup>! Nie słuchaj tego, kto powiedział: schronię się na jakąś górę, która wybawi mnie od wody<sup>203</sup>. Oto dwa statki, które posiadają w istnieniu dwa znaczenia. Pierwsze znaczenie to ich ratunek w rozłączeniu, a drugie to zbawienie w połączeniu. Jest tylko jeden król. Strzeż się, aby nie zniszczyć statku należącego do kontemplującego! Wynieś ze statku pary! Czy będziecie okazywać bogobojność względem kogoś innego aniżeli Boga<sup>204</sup>?

107 Wskrześ zmarłego młodzieńca<sup>205</sup>! Bóg wychowuje cię poprzez społeczność. Zabij młodzieńca, ponieważ nie wierzył w jasność światła i sieroty<sup>206</sup>! Postaw mur<sup>207</sup>! Czy ostrożność pochodzi z jego formy? Zburz ścianę, bo jest zasłoną! Zobaczyłeś ją w prototypie Księgi. Otwórz to miejsce będące zaporą boską, aby woda mogła płynąć równomiernie! Strzeż się prądów! Nie uciekaj! Uważaj, by nie otwierać samemu! Raduj się najmniejszym przejawem istnienia!

108 Odrzuć bóstwa Wadda i Suw'a<sup>208</sup>! Ukryj swoją sprawę z sympatii dla właściciela kielicha<sup>209</sup>! Kielich jest zasłoną, nie zasłaniaj i nie pozbawiaj się całkowicie zasłony! Nie porzucaj swojego brata, by znosił w samotności strach przed wilkiem<sup>210</sup>! Kochaj go gorącym uczuciem! Jeśli nie porzuciłeś go dla wilka, brat nie wyróżnia się wśród ludzi edukacji i zarządzania. Jeśli go nie kochasz, odrzuć go szybko, by dostrzec wpływ

imion! Jeśli chcesz być dobrym młodzieńcem, oddal swoje namiętności, spójrz na Boga, gdyż On pozwolił ci zejść do miejsca, gdzie zanika różnica.

109 Kieruj się w stronę tego, kto głosi dobrą nowinę i nie siadaj na grzbiecie wielbłąda <sup>211</sup>! Idź śladem starca! Posadź swoich rodziców wysoko na tronie <sup>212</sup>! Chwyć koszulę <sup>213</sup>! On jest ostrożnym starcem. Wypuść wielbłądy na pastwiska, gdzie wieją wiatry! Nie umieszczaj ich dwojga na tronie i przygotuj dla nich posłanie! Okaż im miłosierdzie! A jeśli jedno z nich lub oboje osiągną przy tobie starość, to nie mów im precz i nie popychaj ich <sup>214</sup>! Jeśli możesz, zniszcz ich, gdyż stanowią dla ciebie zasłonę i zaporę.

110 Kochaj młodzieńców! Są godni majestatu. Nie zatrzymuj się na ich śladach w sposób ogólny i szczegółowy! Nie idź do nich! Gdybyś ich zobaczył, uciekłyś od nich jak najszybciej <sup>215</sup>. Uciekłyś na sam ich widok, lecz nie ze strachu serca <sup>216</sup>. Szczęśliwy, kto spał u progu. Nie zajmuj się psem <sup>217</sup>! Uważaj, aby drzwi nie były zamknięte! Zamknij drzwi i zerwij powiązania! Siądź z Bogiem Wszechdarującym, który będzie z tobą rozmawiał bez zasłony! Nie siadaj z Nim w żadnym stanie, gdyż słowa są niemożliwe! Gdyby nie było związków, nie poznałbyś prawd. Otwórz drzwi i nie oddalaj się! Otwórz drzwi tylko za przyzwoleniem dozorecy! Oczyszść się i przygotuj na przyjęcie Jego ducha! Raduj się i patrz na to, co zostało zapisane!

111 Wołaj w ciemnościach <sup>218</sup>! Jesteś powołany do tego, by wołać. Nie wołaj w mroku zasłon, bo wołanie jest wołaniem w świetle. Jesteś jeden. Gdybyś podzielił jednego przez jednego, pozostałby Pan i unicestwiłby się sługa. Nie ma sposobu, by dokonać podziału i potwierdzić to, czego chciał Bóg w nadziei na to, że sługa

odnajdzie Go w ukrytym świecie. Nie mów: oto dotknęło mnie utrapienie <sup>219</sup>. Dąż do równości między dobrem i złem! Jeśli dotknęło cię zło, użyj języka edukacji, o jakim marzy mądry i posiadający wiedzę człowiek.

112 Dotrzyмай słowa i bądź pobożny, bo w wiązce suchych traw klątwa nie wraca do niego! Ludzie przeżywający wizję nie polegali na nim. Nie więź dudka tak, jak chciał uczynić Salomon, aż osłabł w swoich rządach <sup>220</sup>. Został uwięziony, gdy odkrył tajemnicę i przeniknął zasłonę. Bądź dobry dla koni, gdy gnasz je w wyścigach! Rozpędził ich w dolinach Saby i zabił przy pomocy miecza, porzucając w miejscu, gdzie wieją północne i wschodnie wiatry <sup>221</sup>. Nie zajmuj się końmi, jeśli przeszkadzają ci w poufnej rozmowie! Gładź je delikatnie i z czułością! Idź do Niego szybko! Kto widział słowo istoty, znajduje się ciągle w stanie poufnej rozmowy. Nie gładź ich szybko i nie zwiększaj pieszczot!

113 Nie dawaj pierścienia nikomu! Nie ufaj ani jego matce, ani synowi! Daj pierścień temu, komu zechcesz, bo on jest zasłoną! Bóg jest wolny od wszelkich przyczyn. Nie zatrzymuj się na tronie Balqis <sup>222</sup>. Spójrz na wspaniały pałac dopiero wtedy, gdy zapanuje tam szlachetny islam i zostanie zawarty akt zgody i poddania! Wejdz do zamku wówczas, gdy pojawi się posłuszeństwo! W moim stanie wiary lub niewiary będziesz należał do ludzi stanu miłosierdzia.

114 Nie umieszczaj swojego imienia przed imieniem twego Pana! Jeśli jednak zaistniałaby konieczność, to umieść swoje imię przed Jego imieniem. On jest prawem, jakiego się przestrzega. Jeśli tego nie zrobisz, nie pójdziesz tą drogą! Pragnij losu, który tylko dla ciebie jest możliwy! Mów: To wszystko dzięki Twojej chwale!

Pragnij losu, który się tylko tobie należy! Zostaniesz określony przez przymioty boskie. Rozłóż dywan <sup>223</sup> i opuść ludzi bez żalu! Zwiń dywan i przejdź od stanu radości do życia w odosobnieniu!

115 Pozostań w mihrabie! Otrzymasz nagrodę bez rachunku! Nie czyn go całkowitą przyczyną! Wspinaj się do *tawhīd* <sup>224</sup>! Palma daktylowa nie chwieje się w każdej chwili <sup>225</sup>. Stanowi ona dowód zniechęcenia i nienawiści. Potrzęsnał nią i on jest przedmiotem pragnienia. Jest dowodem dla ludzi kłamstwa i niewierzących. Przeżyj trzy ostatnie noce miesiąca księżycowego! Podziel liczbę trzy podczas spotkania! Jeśli zatrzymałeś się na trzech stołach, to przenikasz stan śmiechu i uwagi. Pozostaw swoją sprawę Panu niebios i poznaj znaki imion! Nie jesteś drugi ani też ukryty przez chwałę.

116 Udać się na pielgrzymkę błogosławioną przez Boga i uświęć dom odwiedzany <sup>226</sup>! Zostaniesz przywołany ze szczytu góry. Jeśli znak jest wołaniem z bardzo daleka, co sądzisz o samym wołaniu <sup>227</sup>? Gdybyś wędrował z bliskimi, znalazłbyś ogień z radością i rozmawiałbyś z Bogiem w jasny sposób <sup>228</sup>. Jeśli jednak nie szedłeś z krewnymi, zobaczyłeś ogień jako światło i odkryłeś zasłony w pierwszym spojrzeniu twoich oczu. Nie żądaj zatem innej szaty niż On! Ten, kto oddaje się Jemu w opiekę, jest zbawiony! Proś o szatę dla twojego ciała, bo Bóg chciał, aby twoje ciało było silniejsze. Rzuć swoją skrzynię szczelnie zamkniętą do rzeki <sup>229</sup>, ponieważ spotkanie jest niezbędne! Nie rzucaj jej w stanie [mistycznym] i bądź wierny Panu wszechmocy <sup>230</sup>! Jeśli boisz się, że popadniesz w stan zagubienia lub biedy <sup>231</sup>, rzuć swoją laskę do morza i jeśli przed tobą otworzy się droga,

możesz być pewny, iż znajdujesz się na dobrym szlaku. Nie trać odwagi, nie uderzaj, bądź zdecydowany wobec prądów i nie uciekaj!

117 Jakie to dziwne! Jak można się uratować, skoro morze jest bez końca, a lwy znajdują się na pustyni. Schronienie i ratunek są tylko u Pana. U twojego Pana znajduje się siedziba wieczna. Jeśli zdasz się na Niego podczas jawy lub we śnie, wtedy zrozumiesz, że nadeszła twoja godzina. Nie śpiesz się, by dołączyć do twoich bliskich! Udaj się w stronę jaśniejącego światła! Może się zdarzyć, iż twój naród popadnie w niewiarę. Nie pozostawiaj następcy dla narodu, gdyż ktoś spośród poddanych przejmie twoją funkcję! Pozostaw następcę i określ go!

118 Nie zasiadaj przy stole, zanim nie poznasz warunków! Nie kieruj się także na szczyty lub niziny, zanim nie poznasz Jego znaczenia oraz tego, czego pragnął Pan. Nie proś o stół, dopóki istniejesz, zajmij się tym, do czego zostałeś powołany! Jeśli będziesz postępować zgodnie z tekstem Księgi, wskrzesisz zmarłego, uzdrowisz ślepego oraz trędowatego<sup>232</sup>. Twoim zadaniem jest szukać i doświadczać!

119 Nie czynź z kruka przewodnika, bo będziesz nieszczęśliwy! Nie zostawiaj swojego brata na powierzchni ziemi bez mogiły! On jest najszlachetniejszym przewodnikiem drogi. Niech sen nie zwycięży twoich powiek, gdyż owce uciekną do innego pasterza<sup>233</sup>. Śpij w Bogu, a zdobędziesz wiedzę! Nie bądź tyranem i idź dobrą drogą, dopóki nie zatrzyma się rozbity! Bądź tyranem wobec tego, kto na to zasługuje! Zniszcz bóstwa i szukaj schronienia u Boga! Nie porzucaj wielkiego i nie porównuj się z małym! Pozostaw istnienie



z tym, co w sobie zawiera, bo każdy postępuje według swojego uznania.

120 Zamknij oczy w obliczu planet i księżyca! Jeśli zobaczysz słońce, nie mów, że jest największe <sup>234</sup>. Nie zatrzymuj się w siódmym niebie! Pragnij Boga w niebie dziewiątym tam, gdzie znajduje się tron boski i władza! Skoncentruj swoją energię i przygotuj się do tego, by móc wyzwolić się od wszelkich uwarunkowań! Jeśli słońce znajdzie się w znaku Barana, będziesz bezpieczny. Tylko ty możesz widzieć słońce, a ktoś inny go pragnie. Jeśli twój stan oddala się od wieczności i jeśli otrzymałeś wszystkie idee oraz mądrości, recytuj, jak ja recytuję i nie zwracaj uwagi na inne rzeczy!

121 Moje ciało stało się jak Ka'ba świątynią dla tajemnicy.

Każdy, kto idzie pieszo, obchodzi Ka'bę dookoła. Przybywają do niej ci spośród Arabów i nie-Arabów, którzy pragnęli udać się na pielgrzymkę.

Jestem tajemnicą wszelkiego istnienia. Jestem wszystkim z wyjątkiem podziału słów <sup>235</sup>.

Jestem podwójny i niepodzielny, jeśli nie ma w pobliżu śladów pałacu <sup>236</sup>.

Jestem rozkazem do istnienia, jestem wizją, która otrzymuje niewiedzę i mądrość. Niewiedza to zejście, a wiedza to wznoszenie.

122 Jeśli imię zostało zapisane, mimo że jest tylko jedno pióro niebieskie, to Ja jestem opisem, a zatem opiszcie Mnie. Jestem istotą Istoty, więc musicie Mnie chłonać.

Jestem Tajemnicą tajemnic, a moje ambicje oddaliły się od swojego źródła.

Jestem Światłem światła i dzięki Mojemu istnieniu mrok przekształca się w jaśniejącą perłę. Jestem Chwałą nad chwałami, a dusza posiada świadomość<sup>237</sup> i jest otwarta<sup>238</sup>.

Kto Mnie zobaczył, dostrzegł to, co jest ukryte w archetypie światła i wieczności.

123 Serce młodzieńca osiąga swój cel, jeśli dotyka on prawicy Boga.

Pozwoliliśmy, by całował ją swoimi ustami gestem zapisanym w wieczności.

Moja dusza osiągnęła szczęście, idąc jasnymi drogami.

Te drogi są dostępne tylko dla dusz ludów dawnych.

124 O mężowie, pragnijcie kogoś innego niż My! Gdzie tkwi szlachetność oceanu szczodrobliwości?

Wracajcie i dotknijcie dłoni tego, kto będąc niewidoczny nie boi się niebytu.

Wszystkie spojrzenia na wysokości kierują się z utęsknieniem w Naszą stronę.

Wszystkie tajemnice, zarówno wysoko jak i nisko, łączą się radośnie z Moim istnieniem.

Jeśli słońce wejdzie w znak Barana, uwierzycie, że jesteście poza zasięgiem kławy.

Słońce nie weszło w ten znak i nie wejdzie jutro w pełni szczęścia.

Słońca to planety, które wznoszą się, a zaćmienie pełni tkwi w niebycie.

Zwróćcie uwagę na Moje słowa, lecz niestety oczy wszystkich ludzi są ślepe.

Zobaczycie, iż Moje słowa są jasne, dobre i pochodzą ze szczytu szczodrobliwości.

125 Następnie powiedział: Mój synu, gdy przybyłeś do Mnie i potwierdzono dla ciebie boskie tajemnice i siłę, usłyszałeś skrzypnięcie pióra na Tablicy zmasanej przez wysiłek człowieka <sup>239</sup>. I jeśli tutaj nie widziałeś, to znaczy, że zobaczyłeś wszystko, i jeśli nie słyszałeś, to znaczy, że usłyszałeś wszystko. Jeśli odkryto dla ciebie tajemnice zasłony, a podwójny połączył się z niepodzielnym, oznacza to, iż to był On, a nie ty. Objawiła się Prawda, a ty żyłeś w strachu i byłeś nieobecny w siedzibie i oddalałeś się od jej władcy. Prawda urzeczywistniła się w sobie, a liczba jeden powróciła do swojego źródła <sup>240</sup>.

126 Jeśli zapadnie decyzja o twoim powrocie i porzuceniu przez ciebie miejsca, które jest nieosiągalne, a w którym *zāhir* <sup>241</sup> łączy się z *bātin* <sup>242</sup>, mieszkający i podróżujący wędrują razem, wówczas okaże się, iż jest to warunek konieczny dla spadkobiercy i wynika z całkowitej łaski i mądrości. Idź drogami tych stacji i wiedz, że ten, kto pragnął spotkania, został unicestwiony. Powierz Bogu twoją sprawę i zdaj się na Niego w wędrowce, dopóki nie staniesz przed Jego obliczem.

127 As-sālik powiedział: Następnie rzekł do mnie: Wykonaj ten testament w sferze kontemplacji oraz w dziedzinie mądrości praktycznej. Określ go w sposób pozytywny i negatywny raz przy pomocy intelektu i raz przy pomocy *ego* zmysłowego! Ten testament ucieszył mnie i zapragnąłem mieć go przy sobie. Powiedział: Na Boga, sługa jest tylko i wyłącznie towarzyszem swojego Pana i nie patrzy na nikogo innego. Sługa nie przestaje modlić się i wychwala Boga.

128 As-sālik powiedział: Uczestnicy zgromadzenia powstałi i przemówili wspólnym językiem: Panie nasz,

niech Bóg da ci długie życie i pozwoli nam poprzez Ciebie osiągnąć prawdę. Na Boga, jesteś mówcą, który posługuje się wyszukanyim językiem i przekazuje myśli za pomocą wspaniałych słów! Jesteś mistrzem elokwencji. Ileż pereł znajduje się w twoim sercu! Jak cudowne rzeczy zapisałeś! Jak przyjemne są twoje słowa! Jak bardzo wszyscy zachwycają się twoją poezją i prozą! Poznałeś testament, wyjaśniłeś najwyższe stacje i wypowiedziałeś się na temat mistycznych tajemnic. Poznałeś jasną drogę i najstarszy szlak. Niech Bóg cię wynagrodzi za twoje oddanie i niech obdarzy cię łaskami!

XVII.<sup>243</sup> Rafārīf wyższe<sup>244</sup>

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego.

129 As-sālik powiedział: Następnie stworzył mnie na nowo. Przewodnik czytał: Wysyłaliśmy naszych proroków jednego po drugim. Moje ciało otrzymało skrzydła i unosząc się, poszybowałem w przestrzeń wiedzy. Istnieje trzysta *rafārīf* będących tajemniczą siedzibą aniołów.

130 Dzięki wiedzy tajemnej zobaczyłem na własne oczy cuda, o jakich się nie mówi, zdaniem tego, kto jest świadomy.

Zobaczyłem śpiewaczki ponad gałęziami araku w chwili, gdy opiewają niepokoje serca<sup>245</sup>.

Zobaczyłem płynące światła łącznie z ich istotą, gdy obdarzają nas światłem słońca.

Zobaczyłem jak muzyk, grając na słabych strunach delikatnie niezłym młodą dziewczyną, śpiewa o cierpieniu wielbłąda.

Zobaczyłem wśród cudów w pełni nocy włócznie jako broń przed czasem <sup>246</sup>.

- 131 Widziałem szlachetnych ludzi, którzy byli zakryci i gdyby odkryli zasłony, niebo zapanałoby na ziemi.

Widziałem as-sālika, który udaje się w podróż będącą zagadką.

Widziałem tego, kto poznając tajemnicę prawdy, musi milczeć, a jeśli przemówi, ludzie uczynią go bezsilnym.

Widziałem tego, kto mówi ze swojego stanu w siedzibie uświęconej i sam nie jest spragniony, a jego tajemnica nie gasi pragnienia.

Widziałem tych, którzy z rozkazu Boga pobudzają do działania. Ich zadaniem jest przynieść pociechę.

Widziałem tego, kto pojawił się w centralnym miejscu obdarzonym zdolnością wyższą.

Widziałem dziwaków, którzy nie zwracają uwagi na Prawdę, toteż ich miejsce obniża się do poziomu nicości.

- 132 Widziałem światła, które jaśniejac w sercach, wskazują znaczenie, a ten, kogo przenikną, zdobywa zdolność widzenia.

Widziałem osobę tak bardzo zakochaną w tajemnicy, że traci świadomość, a gorące pragnienie i westchnienie miłosne czynią ją słabą.

Widziałem osobę, która wzdycha nieustannie, a jej serce płonie w ogniu miłości.

Widziałem jak ten, kto strzeże tajemnicy, głosząc jej przeciwieństwo, musi szanować tych, którzy odwiedzają święte miejsca <sup>247</sup>.

Widziałem, że wybrani i łaska wyższa istnieją

realnie, lecz to, czego ty pragniesz, znajduje się w „rękach” szczodroblivości.

Widziałem Pana, który stał się człowiekiem swego czasu i przyjmuje wszystkich przybyszy.

Widziałem tego, kto przeżywając uniesienie wypowiedział słowa: „Niech żyje król”!

- 133 Widziałem tego, kto objawia i opiewa przymioty. To on sprawił, że serca zamarły na dźwięk śpiewającego głosu.

Widziałem tego, kto odrzuca stan bliskości, okrywając się swoim ciałem jak szatą <sup>248</sup>.

Widziałem tego, kto budzi się z niepokojem <sup>249</sup>, pada bezwładnie na posłanie, a gdy tajemnica teofanii objawia się w jego sercu, gaśnie w Bogu.

Widziałem osobę, która kontemplując prawdę, głosi prawdę aktywną. Ta osoba posiada moc niszczenia zbędnych rzeczy i moc unicestwienia.

Widziałem tego, kto przeżywał wizje i stał się doskonały.

Gdyby nie było Abū ‘Abbasa, nie mógłby wykonać pełnej decyzji <sup>250</sup>.

- 134 Widziałem tego, kto był zaniepokojony, a jego niepokój wywoływały wizje, które głosiły: „szczęśliwy ten, kto podąża drogą uniesienia”. Widziałem tego, kto pił aż do chwili zmartwychwstania i nie ugasił pragnienia.

Widziałem także tego, kto jadł i nie znał uczucia głodu.

Ekstaza jest pełna złudzeń i niebezpieczeństw i tkwi wewnątrz ciała.

Ten, kto znajduje się w stanie ekstazy, pragnie ją osiągnąć i wtedy jawi się ona jako istnienie i blask.

Widziałem uczonego, który był świadomy swojej wartości.

Jest on dla wybranego mistyka przykładem przewyższającym wszystkie sądy rozumu.

Widziałem tego, kto unosząc skrzydła „przekonania”, szybował w przestrzeni bez miłości. Widziałem tego, kto składając obie dłonie, otwiera je następnie z niechęcią i gdyby nie było emanacji, ta osoba nie chwaliłaby Miłosiernego.

Widziałem tego, kto posiada ufność i poznaje majestat, a Pan „aktu zmazania” kroczy drogą, której ślady już nie istnieją.

Widziałem władcę pewnych ludzi. Jego majestat zdobi znak Bliźniąt, a u stóp leży Wielka Niedźwiedzica.

135 As-sālik powiedział: Przenikam *rafārif*, przyglądając się rzeczom cudownym, rzadkim i subtelnym, aż w końcu docieram na kraj wszechświata. Poznałem *bātin* od zewnątrz. Zapytano mnie: Dokąd idziesz? Odpowiedziałem: Do miejsca dwóch luków, tam, gdzie zanika „jak” oraz „gdzie”, a tajemnice odkrywają się przed oczami.

XVIII.<sup>251</sup> *Munājāt qābā qawsayn*<sup>252</sup>

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego.

136 As-sālik powiedział: Anioł zszedł do mnie po wysokiej drabinie. Udałem się wraz z nim do najwyższego miejsca. Gdy umieścił mnie w odległości dwóch luków, powiedział: Nie szukaj śladów, jeśli

znajdujesz się w „obecności”. Następnie owinął się swoim skrzydłem i cofnął się do tyłu.

137 As-sālik powiedział: W tym momencie zostałem przywołany: Przywitaj się, a zostaniesz pozdrowiony! Proś, o co chcesz, a otrzymasz to, czego pragnąłeś. Przywitałem się tak, jak wypadało i upadłem na kolana. Usłyszałem słowa, które pochodziły ode mnie, lecz nie wydobywały się ani z mojej duszy, ani z zewnątrz.

138 Na Boga, co to za grupa, którą szlachetne osoby prowadzą do „obecności miłosiernej”?

Spędzili czas wspominając ukochanego i urze-  
czywistnili tajemnice Koranu.

Są spadkobiercami proroka Muṣṭafy al-Ḥaṣī-  
miego z najzacieńszych Arabów w Adenie.

Wędrowali na wierzchovcu miłości niczym świą-  
tynia Mina<sup>253</sup>, dążąc do Jerozolimy światła  
i siedziby obecności Boga.

Zatrzymali się na kamieniu czystości. Dano im  
mleko jako dowód prawidłowej drogi z księgi  
Koranu<sup>254</sup>.

139 Wytężyli słuch i otworzyły się przed nimi  
wrota i pojawiło się dwoje oczu.

Jedno oko raduje się na widok ich synów  
w raju Ridwān.

Drugie oko tonie we łzach, widząc ich po lewej  
stronie w płomieniach ognia.

140 Zapukali do nieba ducha, gdy oswoili się  
z ciałem, które powstało z gliny bez elementów  
ziemskich.

Pojawiła się przed nimi boskość, źródło wy-  
branych jako duch bez duszy i ciała.

Piękno dopełniło się wraz z Józefem i wzniesli



się do stacji Idrisa <sup>255</sup>, który zajmuje wyższe miejsce.

Zażądali kalifatu na widok Aarona <sup>256</sup>, w jego siedzibie górującej nad Saturnem.

Zawładnęli kalifatem, gdy znaleźli się w dolinie Mojżesza, a on przemawia, jest miłosierny i obdarzony łaską.

141 Aniołowie oddawali im pokłony, nie wierząc w istnienie drugiego Pana.

Dopełniły się ich przymioty i unieśli się ponad stację Boga i Miłosiernego.

Ich przeznaczeniem jest Istota kontemplowana poza światem ludzi.

Widzieli na własne oczy to, co zostało ukryte na dnie Tajemnicy tajemnic.

Chwała Bogu <sup>257</sup> i chwała Jego imionom!

On jest wolny od wszelkiego wzrostu i pomniejszania.

142 As-sālik powiedział: Następnie rzekł do mnie: O kwiecie zakochanych i perło spadkobierców, powiedz Mi jak wyglądała twoja droga do Nas i z czym przychodzisz? As-sālik odpowiedział: Gdy opuściłem ocean, zostałem uniesiony do pierwszego nieba ozdobionego gwiazdami. Jest to niebo drogi i stąd pochodzą meteoryty <sup>258</sup>. Widziałem tutaj stacje kalifów oraz pochodnie mroku <sup>259</sup> i zobaczyłem, że jest ich dwadzieścia osiem, a poza tym dostrzegłem dwanaście obecności, które dopełniały liczbę czterdzieści. Powiedziano mi, iż są to siedziby mieszkańców oraz studnie mądrości wiernych.

143 Następnie zauważyłem siedmiu kalifów płynących wśród planet. Wszyscy siedmioro znajdowali się

na arce Noego. Spojrzałem na Koziorożca i Gwiazdę Polarną i zrozumiałem, iż są to przewodnicy dwóch światów. Poprosiłem o otwarcie nieba ciał i zobaczyłem Adama, a po jego prawej stronie ludzi zbawionych, po lewej natomiast istoty potępione. Adam płacze wobec błędów, a uśmiecha się na widok piękna i doskonałości. Zobaczyłem wszystkich proroków martwych w stanie rozproszenia.

144 Zażądałem prawdy. Powiedziano mi: Dopóki nie unicestwisz drogi, nie pojawi się doskonałość formy dla ludzi uniesienia i inteligencji, i nie osiągną Lotosu Ostatniej Granicy. Tutaj kończą się prawdy same w sobie i zostaje odkryte ich światło. Jest to początek trzystu stacji i unicestwienie wszystkiego, co zawierają. Jeśli chodzi o Prawdę Istoty, to kontempluje Ją tylko Bóg. Wysilek wybranego kończy się na kontemplowaniu Jego Istoty. Nie ma końca w tym, w czym jest koniec i nie ma końca dla początku.

145 Następnie zostałem uniesiony do nieba dusz, przenosząc się ze świata zmysłowego. Wysłannik natęchnął duszę, by mogła kontemplować Chrystusa <sup>260</sup>. Bóg spowodował oddzielenie nieba od ziemi <sup>261</sup>. Powiedziałem: Chwała Bogu i cześć! Otrzymałem dobro i dostatek, zobaczyłem Józefa w niebie pięknych serc. Józef sprowadził mnie do niewidzialnej tajemnicy. Podziękowałem mu gorąco, a on uniósł mnie do wyższego nieba.

146 W niebie czwartym zobaczyłem Idrisa, który oddzielił tajemnicę od fałszywych wytworów wyobraźni. Powiedziałem: Oto koniec, miejsce doskonałości i blasku. Zapytałem kalifa o imama. Przybyłem do Aarona. Powiedziano mi: Czy wiesz, kto był kalifem w stanie adoracji <sup>262</sup>, gdy Mojżesz wyrwał sobie włosy z brody <sup>263</sup>?

147 Następnie zostałem uniesiony do nieba słów. Zobaczyłem tutaj Mojżesza. Mojżesz pozdrowił mnie i posadziwszy obok siebie, zwrócił moją uwagę na wspaniałe miejsce. Potem powiedział: Jestem tym, kto przemawia od wieczności <sup>264</sup>. Jeśli nie zostałyby rzucone tablice, nie uratowałbym ciała <sup>265</sup>. Jesteś wybranym i szanowanym sługą. Powiedziałem do niego: Pragnę miłości. Odpowiedział: Miłość należy do tego, kto pozbawia ludzi potrzeb <sup>266</sup>. Powiedziałem: To ja. Odrzekł: As-sāliku, udaj się do siódmego nieba. To jest właśnie niebo miłości. Jego kolumny i konstrukcja opierają się na Abrahamie.

148 Zobaczyłem władcę nieba opartego o ścianę odwiedzanego domu. Ogarnął mnie wstyd i uczucie radości. Każdego dnia do tego domu wchodzi siedemdziesiąt tysięcy aniołów, by wskrzesić jako dowód tego, kto zmartwychwstał i zniszczyć tego, kto umarł. Potem zostałem umieszczony w siódmym niebie lub u zbiegu dwóch rzek *zāhir* i dwóch rzek *bāṭin*. Rzeki *zāhir* to lektura Koranu i posiadanie prawa, a rzeki *bāṭin* oznaczają *tawhīd* i miłość.

149 Następnie osiągnąłem Lotos Ostatniej Granicy i powiedziałem: Oto koniec. Szlachetny Prorok czytał przede mną: Każdy z nas posiada określone miejsce i ty także musisz znaleźć się w stanie *at-tadānī* <sup>267</sup>, *at-tadallī* <sup>268</sup>, *at-taraqqī* <sup>269</sup> tudzież w miejscu, gdzie Prorok spotyka się z tym, kto przeżywa stan kontemplacji i doświadczenia. Uniosłem się do tego wysokiego miejsca i zasiadłem na tronie dualizmu, strzegąc wspaniałego testamentu.

150 Wysłannik stworzył dla mnie subtelne skrzydła. Będąc z tyłu *rafārif*, przeszedłem przez trzysta obecności, nie zwracając na nie uwagi. Usłyszałem skrzyp-

nięcie Pióra po prawej stronie na tablicach sere następców. Gdy zbliżyłem się do Pióra niebieskiego, usłyszałem: Zastoń połowę!

151 As-sālik powiedział: Gdy usłyszał<sup>270</sup> te słowa, zbliżył się do mnie i okrył mnie szatą pokory. Następnie powiedział: Sługo, nie ograniczaj twoich słów! Jestem tym, kto mówi i z kim się rozmawia. Słowa pochodzą ode Mnie i tylko Ja je wypowiadam. Nie obejmują Mnie ani ziemia, ani niebo.

XIX.<sup>271</sup> *Munājāt lub jeszcze bliżej*<sup>272</sup>

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego.

152 As-sālik powiedział: Następnie stworzył dla mnie skrzydło unicestwienia i poszybowałem w kierunku obecności bliższej. Gdy znalazłem się na dziedzińcu i zatrzymałem się przed tronem jej imion, zacząłem śpiewać:

Kim jest ten, kto ciągle woła tego, kto zawsze odpowiada?

Sprawiłeś, że nie mogę spać, przedłużasz moją rozłąkę i dzielisz mój smutek.

Uczyniłeś mnie w miłości samotnym, zagubionym niewolnikiem.

153 Powiedział do mnie: Oto Moja wola, więc przyjmij ją! Na ciebie spłynęły Moje siły, powierz Mi twoją sprawę i poddaj się! As-sāliku, chcę cię oczyścić w ogniu obecności lub jeszcze bliżej. Czy odkryłeś prawdy symboli w wersetach Koranu i najwspanialsze perły w każdej surze? Jeśli tak, to dopełni się twoja doskonała forma. Rozmawiam z tobą sekretnie w języku

przewodnika w sposób jasny i doskonały jak *munāğāt* imama Abū Hāmida w dziele *Ğawāhir wa durar* <sup>273</sup>. Przedstawiłem go w czasie minionym jako tajemnicę słońca oraz miesiąca księżycowego. Nikt za jego czasów nie mógł się z nim równać aż do momentu, gdy ty się pojawiłeś.

154 Opiewaliśmy cię w najpiękniejszym liryku, piękniejszym niż dzieło al-Ğazālego i unieśliśmy cię ponad chwałę istnienia dzięki poezji. Żaden utwór nie był utkany w taki sposób jak ten liryk. Dziewicza perła z pięknymi oczami nie rozdziela się. Różnica, jaka istnieje między nimi dwoma <sup>274</sup> jest jasna, a droga ich zjednania jest prosta. To ja uporządkowałem dla ciebie perły i klejnoty w jedną grupę i przedstawiłem ten porządek w obecności wielkiej różnicy.

155 Dzięki temu widzisz, że ten, kto czyta jego dzieło, z trudnością odnajduje tajemnicę związku, jaki mu powierzyłem. Dzięki sekretnej rozmowie odkrywa się przed tobą tajemnica zależności i genealogia przyczyny <sup>275</sup>. Słuchaj więc, co mówi do ciebie Bóg Miłosierny w języku przewodnika na temat tajemnic Koranu <sup>276</sup>, klejnotów Furqān <sup>277</sup>, pereł dróg <sup>278</sup> i ich drogości, a także na temat naszyjnika wielkich pereł muszli, symboli siarki i czystych rubinów.

156 Wyteż słuch, as-sāliku, aby pojąć mrok tajemnic! Wyteż siłę i inteligencję, by osiągnąć światła Wschodu! Przejdź od doskonałości *abadiyya* do doskonałości *azaliyya* <sup>279</sup>! Dla ciebie omówiliśmy zwięzłe wszystkie sekrety. Ktoś inny niż ty pragnął gorąco „obecności” i jej nie osiągnął. Oddaliliśmy od ciebie zmęczenie i obdarzyliśmy nim biedaka, który nie był zmęczony. Czerp z obecności boskiej i twórz przy jej udziale formy z gliny! Skóra z rozumem tak, jak ciało

z sercem. Jak wielka jest różnica między miejscem tajemnic a miejscem wiatru wschodniego i południowego!

157 Wybór znaczeń tych tajemnic jest konieczny. Twoim celem jest ich rozszerzenie i skrócenie. Obecność lub jeszcze bliżej to nie innego jak wysublimowane tajemnice i subtelne znaczenia. Stąd właśnie wysyłałem perły dla *munāḡāt* imama Abū Ḥāmida.

158 Powiedziałem do niego: Jeśli szukający zrozumiał symbol, to symbol został określony. Gdyby poszukujący należał do ludzi celu, to po uwzględnieniu szczegółów, przekazałby krótko różne znaczenia jasne niczym czyste złoto.

159 As-sālik powiedział: Rzekł do mnie: Mówimy o celu i przedstawiamy go. Kierujemy do ciebie przewodnika, który powierza ci tajemnice Księgi, dając pierwszeństwo sercu. Żaden prorok nie mówi z za zasłony słów <sup>280</sup>.

160 Rozkazaliśmy wysłannikowi, aby zapytał cię, co dzieli zasiewy i żniwa, jaka jest zależność między drogami a wysiłkiem, jaka pomiędzy oczyszczeniem i objawieniem, co tkwi między początkiem a końcem, między uniesieniem i spotkaniem, sadzeniem a zbiorami, jaka jest zależność pomiędzy literą i znaczeniem, handlem a zyskiem, między interesami i powodzeniem, co łączy pukanie do drzwi i ich otwarcie, co łączy drogi i przybycie do celu, co łączy całość i jej rozdziały, co znajduje się między ziemią a niebem, co łączy pojęcia i symbole nawiązujące do symboli prawdziwych. Rozkazaliśmy mu, aby zapytał cię o symbole zasadnicze oraz by uporządkował sznur pereł i połączył posiadłości.

161 As-sālik powiedział: Odezwałem się do Niego: Mój Panie, sługa patrzy w Twoją stronę z miłością.

Wyteżył słuch i jest obecny. Umocniłeś go dzięki mądrości i słowom pewnym, toteż będzie mógł udzielić dobrej odpowiedzi. Bóg powiedział do mnie: Nie byliśmy blisko ciebie, aby cię wspierać. Następnie rzekł do swojego wysłannika: Pierwsza tajemnica wśród tajemnic objawienia i serce pochodzi z sury Otwierającej Koranu.

162 As-sālik powiedział: Weszliśmy na posiedzenie, rozpoczynając dyskusję. Wysłannik przygotował się do rozmowy i powiedział: Wyjaśnij sprawę dotyczącą najgłębszych tajemnic Koranu i jego klejnotów!

*XX. Symbole munāğāt Abū Hāmida,  
który jest podstawą znaków i dostojnych cech* <sup>281</sup>

Na Boga, niech oddalony będzie demon panujący nad ludzkim językiem!

163 Przewodnik powiedział: Jakie jest twoje zdanie na temat sury Otwierającej? Odpowiedziałem: Bóg podzielił tę surę na dwie części, aby nie było dwóch bogów <sup>282</sup>. Zapytał: Jakie cenne znaki, symbole i inne rzeczy znajdują się w tej surze? Odpowiedziałem: Rubin, żółty kamień, ambra oraz kadzidło <sup>283</sup>. Czy nie sądzisz, przewodniku, że Księga nie posiada genealogii, lecz jest światłym imamem dla wszystkich uczonych. Ten spośród nich, kto poznał imama i idzie jego śladem, unosi się. Ten spośród nich, kto go nie zna, upada. Ta Księga jest trwałym korzeniem <sup>284</sup>, jej gałęzie znajdują się w niebie, a pożywienie i woda nadchodzą co chwilę za przyzwoleniem Boga <sup>285</sup>. To chwala śpiewana w świątyni i początek jasnej drogi oraz Koran dla tego, kto stworzył Księgę.

164 As-sālik powiedział: Wysłannik pytał mnie po kolei o klejnoty Koranu w każdej surze aż dotarł do końca. Potem zakończył dyskusję. Objawił mi przedmiot pragnienia i powiedział: Osiągnąłeś swój cel, jesteś eliksirem i rykiem lwa. Jechałeś na wierzchowcu, który się nie potyka i nie zbacza z drogi. Oto przed tobą ukazuje się Tablica. Czytaj to, co zostało objawione!

XXI.<sup>286</sup> *Munāğāt Tablicy najwyższej*<sup>287</sup>

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego, niech Bóg błogosławi i chroni pana naszego Muḥammada, jego rodzinę i towarzyszy.

165 As-sālik powiedział: Następnie przyciągnął mnie do siebie dzięki chwale i umieścił mnie w obecności Tablicy *tawhīd*, która jest Piórem boskim i wiedzą niebieską. Zauważyłem, że na tej Tablicy zapisano stacje tych, których natchnął Bóg i tych, którzy trwają w Bogu. Podniosłem zasłonę szczęścia i pojawiła się jedność miłosierdzia. Następnie uniosłem zasłonę wieczności *abad* i pojawiła się przede mną jedność wieczności. Zerwałem zasłonę światła i pojawiła się jedność tajemnic. Potem uniosłem zasłonę zapomnienia i pojawiła się jedność woli uniwersalnej. Odkryłem zasłonę oświecenia i pojawiła się jedność świadectwa. Następnie zerwałem zasłonę pary, a ujawniła się jedność mnogości. Gdy uniosłem zasłonę stworzenia, pojawiła się jedność prawdy. Uniosłem zasłonę rozkazu<sup>288</sup> i pojawiła się jedność tajemnicy. Zerwałem zasłonę porzucenia, a pojawiła się jedność posiadania. Gdy uniosłem zasłonę panowania, pojawiła się jedność poddania. Następnie



odkryłem zasłonę pozbawienia władzy, a ukazała się jedność epifanii. Gdy uniosłem zasłonę dziedzictwa, pojawiła się jedność wołania o pomoc. Odkryłem zasłonę islamu, a ujawniła się jedność imama. Gdy zerwałem zasłonę pukania do drzwi, pojawiła się jedność skruchy. Następnie odkryłem zasłonę czynów, a pojawiła się jedność zesłania. Gdy uniosłem zasłonę nazwanego, pojawiła się jedność imion. Gdy zerwałem zasłonę próby, pojawiła się jedność wyboru. Uniosłem zasłonę wiedzy, a pojawiła się jedność szerokości. Potem odkryłem zasłonę naśladownictwa i pojawiła się jedność pokory. Gdy odkryłem zasłonę wątpliwości, pojawiła się jedność zasłoniętego. Następnie uniosłem zasłonę wieczności, a pojawiła się jedność szlachetności. Gdy uniosłem zasłonę pozdrowienia, pojawiła się jedność powiększania. Potem odkryłem zasłonę dwóch sandałów i pojawiła się jedność dwóch światów. Gdy uniosłem zasłonę miłości, objawiła się jedność unicestwienia. Gdy uniosłem zasłonę łaski, pojawiła się jedność daru. Następnie zerwałem zasłonę przedstawienia, a pojawiła się jedność pokory <sup>289</sup>. Gdy odkryłem zasłonę przebaczenia i rozkazu, by czynić dobro, pojawiła się jedność zupełnego wyzwolenia. Potem uniosłem zasłonę miejsca odpoczynku <sup>290</sup>, a pojawiła się jedność powołania. Gdy uniosłem zasłonę posiadania, objawiła się jedność kłamstwa <sup>291</sup>. Następnie odkryłem zasłonę wyzwolenia, a pojawiła się jedność szerokości. Gdy odkryłem zasłonę poddania, objawiła się jedność połączenia. Kiedy zerwałem zasłonę ognia, objawiła się jedność skruchy <sup>292</sup>. Gdy przekroczyłem zasłonę jutra, pojawia się dzisiaj. Zerwałem zasłonę kontroli, a pojawiła się jedność opisu. Gdy uniosłem zasłonę uczestnictwa, pojawiła się jedność

posiadania. Następnie odkryłem zasłonę adoracji, a pojawiła się jedność wiary. Gdy uniosłem zasłonę poręczycielstwa, pojawiła się jedność pełnomocnictwa.

166 As-sālik powiedział: Gdy rozmawiał ze mną poufnie podczas tej wspaniałej wizji i stacji ciał, zobaczyłem to, czego oczy nie widziały i usłyszałem to, czego uszy nie słyszały. W tym miejscu, gdzie nie istnieje zagrożenie dla serca człowieka i którego nie obejmują najskrytsze myśli, Bóg powiedział do mnie: As-sāliku, czy istnieje zależność między twoim doświadczeniem a doświadczeniem innych? Odpowiedziałem: Nie ma między tymi doświadczeniami ani związku, ani przyczyny. Odpowiedział: To prawda. Następnie dodał: Wysłanniku, zbliż do niego zasłonę, abym mógł rozmawiać z nim poufnie. Objawienie wyraża się jak głos dzwonu.

*XXII. Munāḡāt wiatru,  
głos dzwonu i pióro skrzydła* <sup>293</sup>

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego.

167 As-sālik powiedział: Usiadłem na grzbiecie narowistego wierzchowca i powiedziałem: powoli, powoli. Poruszałem się w sferze subtelnej i delikatnej wiedzy, dopóki wierzchowiec nie zatrzymał się w „obecności” dzwonu. Usłyszałem dźwięk dzwonu i doświadczyłem tego uczucia. Moje ciało zadrżało i ten stan trwał przez pewien czas. Następnie powiały silne wiatry, zakrywając mnie piórami skrzydła. Potem wiatry się uspokoiły. Zobaczyłem światy upadające pod ciężarem zmian i sępy rzucające się do walki. Przedstawiłem sobie ten stan w słowach przybywającego mędrca:

Ukryłem się przed moim czasem w cieniu Jego skrzydła, moje oczy widzą ten czas, lecz on mnie nie widzi.

Jeśli zapytasz czas, jakie jest moje imię lub gdzie znajduje się moje miejsce, nie otrzymasz odpowiedzi.

168 As-sālik powiedział: Silne wiatry odleciały, uspokoił się odgłos grzmotów, a z mojego czoła spłynął pot. Gdy wyzbyłem się strachu i bojaźni, Bóg rozpostarł dla mnie skrzydło mówiąc: Wiatry minęły. Wieją one tylko nad rzeczą, którą uczyniłem prochem rozrzuconym<sup>294</sup> i niszczą ją całkowicie, gdyż są to wiatry trwania<sup>295</sup>. Wiatry zatrzymują się tylko dla tego, kto posiada istnienie. Są to wiatry rzucające iskry<sup>296</sup> i nie stanowią symboli dla ludzi. Wyjaśniliśmy to zjawisko w księdze mądrości oraz w Ad, gdy wysłaliśmy tam wiatry zniszczenia<sup>297</sup> i każda istota obróciła się w pył<sup>298</sup>. Uczyniłem ze skrzydła schronienie i raj dla osiagających stan [mistyczny] i być może właśnie dlatego dałem im to schronienie i raj. Porzucasz je, gdy przelatuje nad nimi strzała. Wiatry są uzależnione od piór. Być może ich serce jest strzałą. Strzała upadła, raniąc niektórych ludzi opatrności. Ich serca radują się na widok tego, kto rzuca najszybsze strzały do celu. Tutaj śpiewają zakochani i ci, którzy przeżywają ekstazę. Bóg ranił mnie strzałą słów i miłości. Strzała raniła serce świętego, o czym świadczą wiersze. Jeśli strzały są uzależnione od piór skrzydła, to wołanie przestaje istnieć w stanie ekstazy w miejscu obecności objawionej i skrzydła. Jeśli zaniknęło wołanie, wówczas nie ma powrotu do tego, co zobaczyliśmy i co zesłaliśmy tak szybko. Zatrzymaliśmy się między nim a „obecnością objawioną”. Być może, wyobraża sobie<sup>299</sup>, iż klucze do

„obecności” są w jego ręku. Jest wprost przeciwnie, pomiędzy nim a „obecnością” jest pustynia, którą pokonują karawany wielbłądów. Do „obecności” przybywają z daleka ludzie, odczuwając pragnienie w jej ziemi pomiędzy grozą a obietnicą. Obecność jest dla nich przedmiotem pragnień umieszczonym daleko. Jeden spośród tych ludzi ubolewał: „Mówisz, twoje nieszczęście, przyszedłem z czymś dziwnym”. Niepokoi się w związku z odpowiedzią, jaką otrzymał i z powodu słów, które go poraziły. Patrzą i nie patrzą. Współczują i nie mają miłosierdzia, wołają o pomoc i nie odpowiadają. Odejdźcie i nie rozmawiajcie! To nie my uczyniliśmy im zło, lecz sobie samym wyrządzili niesprawiedliwość<sup>300</sup>.

169 As-sālik powiedział: Następnie rzekł do mnie: Gdy odleciały wiatry, oderwały się od nich skrzydła, dotarły do serc ludzi i owiały je silnym wiatrem. Gdy tajemnice ludzi ogarnia delikatny powiew, subtelny wiatr z duszy obejmuje ich serca. Rozpala je gorącą miłością w sposób czuły i delikatny. Dusza uspokaja się, gdy znajduje płomień tego gorącego węgla. Skoro pali się ta pochodnia, nazywają ich ludźmi prawdy, właścicielami oddechów. Wskazałem na pochodnię w przedstawionym miejscu. Ten, kto posiada „oddechy”, widzi pochodnię panującą nad ogniem namiętności. W tym ogniu płonie serce.

170 As-sālik powiedział: Potem rzekł do mnie: Zobaczyłeś tutaj to, co zobaczyłeś i zdobyłeś to, czego pragnąłeś. Powiedziałem: Tak, zobaczyłem pewne rzeczy, które chciałem widzieć, i otrzymałem część tego, o czym marzyłem. Następnie dodał: Sprawilem, że stałeś się silny. Nie zatrzymałeś się na „obecności” i nie zwróciłeś na nią uwagi. Każda część bytu jest zasłona, a przy-

mioty stanowią przyczyny. Pokażę ci to, czego chciałeś i w co uwierzyłeś. Odpowiedziałem: Mój smutek minął i rozjaśniła się noc rozpaczy. Powiedział: Zaprowadzę cię do siedziby twojego serca i rozumu. Odpowiedziałem mu: Nie posiadam takiego miejsca. Stwierdził: Jest wprost przeciwnie. To miejsce jest siedzibą twojego Pana. Powiedziałem: Chcę znaleźć się w tym miejscu, bo w zwierzchności boskiej tkwi jedność sługi. Powiedziałem: Oto droga, którą idziesz i moc, której nie wykorzystujesz. Jeśli rozciągasz zasłonę, to zrywasz ją za każdym razem. Zdobywasz tylko jej skrawek. Nie ma rzeczy samej w sobie, jeśli nie zniknęła. Wołasz: Dokąd? I nie ma śladu po tej rzeczy. Ta rzecz nie zamieszkuje siedziby i nie znajduje się z daleka od niej. Rozmawiam sekretnie z każdym wędrowcą i osobą przybywającą do stacji. Każdy z nich sądzi, że osiągnął koniec i pieczęć, więc mówi, jeśli słyszy słowa: To stacja objawiona dla sługi". Osiągnąłeś ją i wracasz stamtąd z wiedzą. Żaden z nich nie wiedział, iż jego słowa, skoro pochodzą ze szczytu, wymagają powrotu do świata świadectwa i obrazu w nadziei na dziedzictwo i doskonałość. Być może osłabł, gdy się upodobnił i gdy pojawiło się przed nim niebezpieczeństwo błędu, więc zażąda powrotu, by zdobyć cel. Idź tą drogą bez niego! Rozmawiałem z tobą sekretnie w każdej obecności i towarzyszyłem ci spojrzeniem. Jego spojrzenie natomiast jest słabe i jednocześnie silne. W tym tkwi jego doskonałość. Nie jesteś zadowolony ani też nie prosisz z pokorą, lecz zbierając myśli mówisz: to woda z mórz i mała ilość z dużej.

171 Powiedziałem: Skąd dwaj słudzy znali swego Pana? Gdyby nie to, co powiedziałem, nie zniknęłyby słowa Boga. Sługa nie posiada woli, dzięki której prosiłby o świadectwo i powrót. Wola jest korzyścią

i oznacza zwiększanie. To przychodzi od Ciebie, nie ode mnie. Mówię o Tobie, a nie o sobie. Posiadam argumenty, więc wyjaśnij mi drogę. Powiedziałem ci: gdybyś mnie zostawił, uwieczniłaby się wieczność. Żądałem tylko zwiększenia łask i dowiedziałem się, że koniec jest niemożliwy. Jak zatem oddałę się od tego miejsca? Jeśli chciałeś, abym powrócił do króla, postaw warunek i uciesz moje oczy. Powiedziałem: O jaki warunek chodzi? Odpowiedziałem: Chodzi o to, by moje światło rozprzestrzeniło się w ludzkim świecie. Unoszę ludzi siłą, będąc na zewnątrz świata ogólnego. Rozmawiam sekretnie o ich kraju w twoim sercu. Jestem ukryty w skarbcu twojej tajemnicy. Ludzie znajdują ślad, lecz nie znajdują istoty. Żądają „gdzie” i nie znajdują „gdzie”. Zwiększa się ich siła i umacnia ich imię, abym mógł być przywódcą i panem końca oraz początku. Przenikaj aż do rozpalenia! Żądasz, lecz nie osiągasz i nie otrzymujesz. Bóg spełnił dla mnie ten warunek i umocniło się to powiązanie. Rozkładałem dywan i idę z drżącym sercem. Powiedział: Wznies się do „obecności objawionej”! Będę rozmawiał z tobą sekretnie i dam ci tajemnicę pióra i *nūn*<sup>301</sup>, byś mógł powiedzieć do rzeczy: „bądź, a będzie”.

### XXIII.<sup>302</sup> Obecność objawiona<sup>303</sup>

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego.

172 As-sālik powiedział: Uniosłem się ponad siebie i wygasłem. Sprawy i tajemnice stały się jedną rzeczą i na nich oparły się decyzje oraz przeczenia. Wyjaśniłem pojęcia i uściśliłem symbole, które nie opisują, nie

określają, nie ograniczają i nie charakteryzują. Celem ich wyrażenia jest to, co można o nich powiedzieć. Powiedziałem i powiedział. Zniknął stan i zniknęła stacja. Nie pozostał model ani jego przeciwieństwo. Zniknęło również miejsce celu i granica. Udałem się do raju i piekła, unicestwiając mrok oraz światła. Została unicestwiona cała przestrzeń „dwóch łuków” i *rafārif*. Nie pozostało ani skrzydło, ani Najwyższa Rada. Pytanie połączyło się z odpowiedzią. Istnieje zapisany i Księga. Odpowiadający stał się odpowiedzią. Szedłem przez morza i góry. Poznałem ich prawdy i piękno. Przeszedłem przez niebo i zgasły jego światła. Po zniknięciu źródła nie wróciłem do wieczności w prawdzie. W końcu znalazłem się w świecie niewidzialnym, w sercu tajemnic, w duszy znaczeń, w sercu duszy. Wczoraj nie wiedziałem, że to mnie spotka. Następnie Bóg ozdobił mnie koroną piękna i wieńcem blasku i odział mnie w szaty wielkości. Pozwolił mi, abym głosił słowa, zachowując warunki, które ustaliłeś w *munāğāt* „obecności” wiatrów oraz porozumienia, jakie zawarłem w „obecności” dzwonu i skrzydła. I oto dzisiaj mówię sekretnie i mówię. Oto prowadzę i prowadzę. Idę, a On przychodzi do mnie. Pokładam w Nim nadzieję, a On pokłada nadzieję we mnie. Bóg podarował mi każdą obecność w mojej wiedzy, o jakiej marzą wędrowcy<sup>304</sup>, kierując się w moją stronę. Oni nie osiągają tego, co ja osiągnąłem i żaden z nich nie zdobywa w istnieniu tego, co ja posiadam. To wszystko po to, by zapewnić im opiekę opatrności oraz pierwszeństwo w mojej wiedzy. Oni pływają wyłącznie w oceanie wiedzy i krążą w głębinie pojęć. Bóg przygotował dla nich drogę i zapoznał ich z tajemnicami objawienia.

3 — Ibn ‘Arabī — Księga o podróży nocnej

*XXIV. Wiadomości dotyczące tego,  
czym obdarzyła mnie zasłona*

173 Odkrywam przed wiernymi tajemnice, jakie poznałem w „obecności objawionej”.

*XXIVA. Munāḡāt edukacji* <sup>305</sup>

174 As-sālik powiedział: Gdy pozwolił mi, abym głosił słowa nie zatrzymując się w miejscu równowagi i abym nie kierował się słowami w obecności tronu, bo tron jest siedzibą wiedzy wyższej i dziedzictwa proroków, przekazałem wam informacje, rozkazy i zakazy. Nie sądźcie, że mój związek z „obecnością objawioną” jest połączeniem istotowości. Jest to tylko objawienie, które inspiruje. Dowodem tego jest zapoznanie was z tym, co poprzedzało ten stan. Jestem as-sālikiem i to, co otrzymałem od Niego, stanowi wyłącznie orędzie losu i zostało określone przez konkretne warunki. Nie przypisujecie mi związku osoby z osobą, bo On jest Panem, a ja sługą. Oto symbole i tajemnice, których nie charakteryzują ani myśli, ani pojęcia. Są to dary Wszechmogącego i można je objąć wyłącznie poprzez doświadczenie. Osiąga je tylko ten, kto, jak ja, drży z pragnienia i płonie w ogniu namiętności.

175 As-sālik powiedział: Kiedy zbliżył się wraz ze mną do obecności świętej i umieścił mnie w pokorze przed jej obliczem, pozbawiwszy mnie jedwabnej szaty, chciał pokazać mi, co się tutaj znajduje, po to, by mogło dopełnić się moje ubóstwo i unicestwienie. Gdy dowiedziałem się, czego pragnął, w mojej duszy został



odciśnięty obraz poezji. Świat prosty zadrgał i poruszyła się jego rzeczywistość. Zapukałem do drzwi i odezwałem się słowami tego, kto opuścił Jego kraje i wybranych:

176 O ty, który modlisz się, by być doświadczanym!  
Żyjąc w samotności i pokorze gorąco pragnąłeś,  
by połączyć się z Ukochanym.

Ile razy słyszałeś moje westchnienie! O serce,  
jesteś rozkołatane!

Serce pulsując wydaje głęboki oddech, by ubiec  
gorącą miłość.

Spojrzenie twoich oczu pochodzi od Niego.

Ty i On stanowicie parę i szlochając u drzwi,  
chcesz Mu się przypodobać.

O duszo, moja śmierć jest cierpieniem, a ty  
oddalasz namiętności od ukochanego.

Być może on oplakuje ślad porzuconego kraju.

Gdy zatrzymałem się u drzwi z westchnieniem i pokorą,  
z żalem i czułością, niecierpliwie dusząc gniew, Ukochany zawołał: Kto jest przy drzwiach? Odpowiedziałem: Młodzieniec, którego przywołano. Powiedział: Zawołaj, czy wybrany go zna? Odpowiedziałem: Tak, mój Panie. Jeśli skłamałem, niech przemówią za mnie łyzy, moja bezsenność, naiwność, cierpienie, ból, gorące pragnienie, zdziwienie i moje prawo w prawie. Czuwałem bez chwili wytchnienia aż w końcu moje łyzy stały się dla mnie posłaniem. Dzięki temu zobaczyłem moje głębokie westchnienie oraz blask gwiazd, które wschodzą. Powiedział do mnie: Uwierzyłem w to, czego pragniesz. Odpowiedziałem: Posłuchaj, mój cel jest Zachodem, a ciało biegnie w stronę Wschodu. Pokonuje pustynię w poszukiwaniu Najsilniejszego i Niedostępnego.

O ciało, ile razy powtarzasz: Cieszysz się, a moje oczy przyémiewa blask najwyższego miejsca. Powiał wiatr, a ja pokładam w nim nadzieję. O ty, który posiadasz znakomity majestat, gdzie znajduje się zasłona?

Jestem ciągle człowiekiem. Kiedy przybyłem z czterema cierpieniami tajemnicy, moja wiedza znalazła się w Twojej wiedzy, podobnie jak wzrok, słuch, życie i siła stały się zależne od Ciebie.

Istota jest Twoją istotą. Wołaj: Słowa są Twoimi słowami, a wola jest Jego przykładem, więc się objawia.

Oczy, nie oplakujcie Go dzisiaj z miłości i nie wylewajcie łez, jeśli opuścił Go ktoś inny, radujcie się!

177 As-sālik powiedział: Gdy Bóg usłyszał moją poezję, zamieszkał w moim sercu i poznał moje pragnienie. Drzwi zostały otwarte, uniesiono zasłonę i usłyszałem: Posłuchaj, co otrzymałeś i powiedz, wysłanniku, co ci objawiono?

*XXV. Munāgāt honoru, oczyszczenia, określenia i przebudzenia* <sup>306</sup>

Do mnie należy najdoskonalsza i najlepsza forma oraz najpiękniejsze i najtrwalsze stworzenia chronione i strzeżone w *alif* <sup>307</sup>, *lam* <sup>308</sup> i *mim* <sup>309</sup> objawienia, a także figi i oliwa, na co zwróciłem uwagę u źródeł, w obecności świętej, gdzie powiedziałem:

178 O zmierzchu i wieczorem wiał lekki wiatr roznosząc zapach łąki, gdzie panuje blask obecności świętej.

Ten wietrzyk odczuwał zapach blasku na horyzoncie, gdy zobaczyliśmy, iż źródła wody wysychają. Czy nie widzieliście Mojżesza, kiedy zaczął mówić o drzewach i źródłach?

179 As-sālik powiedział: Sprawdziło się to, co usłyszałem na temat honoru, oczyszczenia, określenia i przebudzenia. Bóg powiedział: Sługo, jesteś Moją chwałą, dźwigasz Moją wierność i obietnicę. Jesteś Moją długością i szerokością. Jesteś kalifem na Mojej ziemi i szatą sprawiedliwości. Jesteś wysłannikiem do wszystkich Moich stworzeń.

180 Twój świat bliski zawiera się w powrocie bliskim i dalekim. Jesteś Moim zwierciadłem i objawieniem Moich przymiotów, wyliczeniem Moich imion i twórcą Mojego nieba. Jesteś miejscem Mojego spojrzenia na stworzenia. Jesteś syntezą Mojej mnogości i różnicy. Jesteś Moją szatą, Moją ziemią i niebem, jesteś Moim tronem i dumą.

181 Jesteś białą perłą i zielonym zapisem. Tobą się przyodziewam i ciebie uczyniłem tronem<sup>310</sup>. Do ciebie przyszedłem i poprzez ciebie objawiłem moje stworzenia.

182 Chwała tobie! Twoja władza jest największa. Twoja władza jest Moją władzą, więc jakże nie byłaby wielka? Twoja ręka jest Moją ręką, więc jakże twój dar nie byłby wielki? Nie ma rzeczy, która byłaby do ciebie podobna i nie ma podobnego, który by się z tobą równał.

183 Jesteś tajemnicą wody, tajemnicą gwiazd nieba, jesteś życiem duszy życia i tym, kto wskrzesza zmarłych. Jesteś rajem dla wtajemniczonych<sup>311</sup>, celem dla wędrujących<sup>312</sup>, pokrzepieniem dla zbliżających się<sup>313</sup>, pokojem dla posiadających prawicę<sup>314</sup>. Jesteś pragnieniem dla poszukujących, radością dla samotnych, oddechem

dla unoszących się <sup>315</sup> i podporą dla strachliwych. Wywołujesz bojaźń u uczonych. Jesteś dziedzicem spadkobierców, źrenicą zakochanych oczu i darem przybywających. Jesteś schronieniem dla idących, celem dla patrzących, aromatem dla tych, którzy wdychają zapach. Jesteś chwałą dla głoszących chwałę. Stanowisz perły muszli i morze opisów. Jesteś panem klasyfikacji i miejscem sprawiedliwości. Jesteś miejscem opisywanego i szczytem władzy, tajemnicą nagrody i dobra.

184 Chwała niech będzie tajemnicy, która zstąpiła do ciebie i oddała ci pokłon! Tajemnica oznacza to, co ukryłem poza Moimi granicami. Mówiliśmy o niej sekretnie w chwili twójego uniesienia na najwyższe miejsce. Sługo, jesteś Moją tajemnicą i miejscem Mojego rozkazu. To miejsce określa twoją wielkość i wyższość nad wszystkimi stworzeniami. Ty jesteś łąką kwiatów i kwiatem łąki. Jesteś Zachodem tajemnic i tajemnicą Zachodu. Jesteś Wschodem światła i światłem Wschodu.

185 Gdyby nie było ciebie, nie pojawiłyby się stacje i wizje, nie byłoby kontemplującego i tego, kto jest kontemplowany, nie byłyby wysławiane znaki i słowa. Bez ciebie nie byłoby różnicy między królem a królestwem boskim i ten świat nie zostałby objęty przez *nasūt* <sup>316</sup>. Dzięki tobie pojawiły się i zostały uporządkowane stworzenia. Dzięki tobie także zakwitła i wypiękniała ziemia. Sługo, gdyby nie było ciebie, nie istniałyby drogi ani podróże, ani źródła, ani ślady, ani cele, ani odejście, ani odkrycie, ani dominacja, nie byłoby również miejsca ani umocnienia, ani stanu, ani upiększenia, ani smaku, ani picia. Bez ciebie nie byłoby skóry ani serca, ani sługi, ani Pana, ani słów, ani duszy. Nie byłoby szacunku ani radości, ani serca. Nie byłoby ani źródła, ani wierzchowca, ani dzwonów, ani skrzydeł,

ani *rafrac*, ani wiatrów, ani miejsca. Nie byłoby uniesienia ani niepokoju, ani ozdób, ani objawienia. Nie byłoby szczodrobliwości ani istnienia, ani chwały, ani głoszącego chwałę. Nie byłoby stanu *at-tadānī*, *at-tadallī*, ani *at-taraqqī*, ani spotkania. Bez ciebie nie byłoby lekkości ani słodyczy, ani bogatego, ani wady. Nie byłoby „jak i gdzie” ani rozerwania, ani zespolenia, ani pieczęci, ani pieczętującego. Nie byłoby objawienia ani słów, ani blasku błyskawicy, ani mnogości, ani różnicy, ani nieszczęścia. Nie byłoby słuchania ani przyjemności, ani zadowolenia, ani zerwania skóry, ani odejścia. Bez ciebie nie byłoby szczerości ani prawdy pewnej, ani tajemnicy, ani jasności. Nie byłoby ciszy ani światła, ani przyjsia, ani serc. Nie pojawiłoby się źródło moich przymiotów, jak również nie dopełniłby się związek ani odległość. Nie byłoby tronu ani żłobu, ani uniesienia chmur, ani oddalenia, ani piór, ani unicestwienia, ani trwania. Bez ciebie nie byłoby posiadania ani daru, światła na ścianach by nie zabłysły, a morza stworzeń nie wznosiłyby się nad górami. Gdyby nie było ciebie, nie poddałbym się, niczego bym nie poznał i nie znalazł, o nic bym nie prosił, nikogo bym nie wołał. Gdyby nie ty, nikomu bym nie odpowiadał, nie dziękowałbym, nie wierzyłbym i niczego bym nie ukrywał. To dzięki tobie się objawiam, idę naprzód, spóźniam się, kończę, rozkazuję, obwieszczam, raduję się, zawiadamiam, wyjaśniam i wskazuję.

186 Jesteś biegunem planet oraz nauczycielem króla. To ty strzeżesz schronienia. Jesteś władcą stacji najświętszej, alchemikiem i artystą. Jesteś eliksirem serc i gromadzisz w sobie doświadczenia tajemnic. Dzięki tobie zmieniają się wizje. Człowieku, jesteś tym, kogo pragnąłem i w kogo uwierzyłem. Twój Pan jest od

ciebie do ciebie. Twój Ukochany znajduje się przed twoimi oczami, a twoja wiedza wraca do ciebie. Poznałem tylko ciebie i szeptałem wyłącznie dla ciebie.

### XXVI. *Munāgāt uświęcenia* <sup>317</sup>

187 Człowieku, jestem Jedyny. Nie obejmują Mnie myśli ani inteligencje, a Moje tajemnice nie znają granic. Jestem subtelnym znawcą i potężnym mędrce. Ja byłem zawsze niezależnie od tego, czy ty istniejesz, czy też nie. Nie ma rzeczy, której nie posiadałem. I oto stwierdzam, że Moja wiedza jest oceanem obejmującym twój prosty świat. Moja siła uwidacznia się w twojej formie. Jestem wolny od nieczystości oraz od upodobnienia w słabości. Moja wiedza opiera się na doskonałości i jest obecnością majestatu. Nie posiadam znanego przykładu i nie wskazują na to rozumu, lecz serca zagubione w Mojej wielkości i tajemnice wizji na tronie. Moja szato, ty i Ja jesteśmy literą i znaczeniem, tak jak siedziba i sens. Jesteś ideą ukrytą, przekazaną słownie, a Ja jestem jedynym objawieniem. Ty jesteś jeden i Ja jestem jeden. Jeden przez Jednego w Jednym. To tak, jakby osoba została podzielona przez osobę. Został Pan i unicestwił się sługa. Jest to tajemnica zewnętrzna dla ciebie, lecz nie dla towarzyszy uniesienia. Widoczność nie słabnie przed oczami i nie zmienia się w zależności od miejsca.

### XXVII. *Munāgāt laski* <sup>318</sup>

188 Sługo, dla ciebie zerwałem zasłonę i pokazałem ci cudowną sprawę, abyś mógł przemówić do serca twojego ludu. Powiedzieli: To jest czarownik, wielki kłamca <sup>319</sup>. Sługo, podarowałem ci tajemnice tradycji

i dałem ci klucz do Mojego imienia twórcy. Niewierzący stwierdzili, że jest to tylko wymysł<sup>320</sup>. Sługo, podarowałem ci tajemnicę *nūn* z Moich słów „bądź, a stanie się”. Powiedzieli: Czarownik albo opętany<sup>321</sup>. Sługo, przekazałem ci tajemnicę rajy. Powiedzieli: To nic innego jak tylko udane czary, które się przekazuje<sup>322</sup>.

189 Sługo, sprawiłem, że pustynia była twoją drogą. Dla ciebie odkryłem znaczenie i sens wiedzy. Szedłeś w szacie za poetą i pisarzem. Powiedzieli: Kim jest ten wysłannik? On jest poetą. Sługo, dla nich odkryłem jasne światło i dałem im poznać prawdę pewną. Powiedzieli: Zaprawdę to jest w Pismach dawnych przodków<sup>323</sup>. Sługo, umieściłem cię w obecności boskiej, pozbawiłem cię formy i istotowości<sup>324</sup>. Gdybyś przewyższał obecność, to bym cię o tym powiadomił. Gdybyś był miejscem, to bym cię zatrzymał. Ktoś inny niż ty nie dostępuje tego wyróżnienia. Wspominałem tego, komu rozkazałem i zakazałem. Sługo, zatrzymałem cię po to, by tron stał się twoim cieniem. Deszcz tajemnic jest twoim deszczem. Ty jesteś sławnym tronem i dostojnym bogactwem. Co człowiek myślący sądzi o twoim deszczu i jakie miejsce zajmuje wobec twoich strzał? Wsparłem cię imionami i uniosłem się z tobą do nieba. Przeszedłem z tobą *rafārif* i zapoznałem cię ze wszystkimi stacjami i miejscami. Byłeś tutaj najwyższym panem i drogą do źródła najśłodsze go cierpienia i silnym lwem. Każdy, kto wołał: „Jesteś bezpieczny w drodze, jesteś Jego tajemnicą w realizacji, a On szanuje duszę przyjaciela”, jest sławnym dzie dzieciem wśród ludzi wielości i istnienia. Twoja moc jest większa od mocy imama, ponieważ zależy od tego, kto spojrział na nią z przodu lub z tyłu. Strony są miejscem zwiększania i ubytku, zysku oraz straty. A ty jesteś

wolny od tego wszystkiego, to znaczy jesteś królem i posiadającym. Następnie objawiłem się tobie w odległości dwóch łuków lub jeszcze bliżej. Oddaliłem od ciebie ślady i źródło. Pozbawiłem cię białek, aby w twoim oku pozostała tylko źrenica. Przedstawiłem cię wśród istot jako człowieka. Uporządkuj całość i połącz gałąź z korzeniem! Sprawy się połączyły i zniknęły formy. Pojawiła się doskonałość istnienia, a ty zobaczyłeś, że sługa jest uwielbiany.

190 Sługo, szczęście jest w twoich rękach, a serca jedności znajdują się przed tobą. Czas się przedłużył, a Moja moc nie osiągnęła swoich granic. Czarna noc jest dla ciebie tylko szara. Nie spełnia się dla ciebie postanowienie ani nie wschodzi dla ciebie słońce. Chciałem, aby ten, kto z tobą rozmawia sekretnie, udał się do obecności. Mieszkańcy Yatribu, nie ma dla was schronienia, więc wracajcie! Sprawilem, że ziarno pojawiło się w twojej nocy ciemnej i w świętym królestwie. Ranek obudził ich ciała i zdjął ich szaty<sup>325</sup>. Uciałem te szaty jakby były kawałkami kryształu błyszczącego w obłokach światła.

191 Sługo, szedłem z tobą w cieniu chmur szczodrobliwości. Ich nieczystość jest pyłem. Wędrowałem z tobą przez góry i równiny. Na wysokościach rozciągały się łyse wierzchołki. Potem pojawiły się doliny. Przeszedłem z tobą stacje i dla ciebie objawiłem obecności. Rozmawiałem z tobą w każdej stacji i obecności, rozwijając dywan wspaniałych wspomnień. Unosiłem cię ciągle z jednego miejsca w drugie aż w końcu zasłoniłem cię przyczyną. Powiedziałem do ciebie: Jesteś mistykiem i wybranym zdobywającym wiedzę, dzięki czemu nakłoniłem cię, byś powrócił do stacji, gdzie oddzieliłem powrót czarodzieja od powrotu oddalenia.



XXVIII. *Munāḡāt nauczania* <sup>326</sup>

192 Shugo, jesteś jednym spośród Moich wybranych, których ukryłem w skarbcu tajemnicy, w obawie przed tym, że odkryją sekrety dusz. Przybywają do Nas głusi, niemi, ślepi i nie wracają do swoich domów. Kto łączy się z nimi w szeregu i modli się wraz z imamem, osiąga szczyt opatrności i znajduje sens Księgi. Bóg jest celem drogi. Kto chce poznać prawdy znaczeń, powinien przejąć naturę wielkiego Koranu i sury Otwierającej. Wszystko w Księdze jest ważne. Ten, kto chce wejść do prostego i uporządkowanego świata, powinien pojąć Koran jako ocean, w którym Bóg gromadzi i potwierdza to, co zechce. U Boga znajduje się Pra-Księga w chwale wybranego i spadkobiercy między tym, co jest stare i nowe.

193 Powiedz: Każdy, kto działa, jest do Mnie podobny. Moje imię wielkie i sławne znajduje się u szlachetnego i znanego sługi, a w was dopełnia się unicestwienie. Bóg jest tajemnicą działania. Tę tajemnicę zdobędzie ten, kto się unosi. Następnie wybrany wznosił się i daliśmy mu Nasze wiersze. On odrzucił je gwałtownie i rozerwał zasłonę prawa. Oto mówi i nie przestaje mówić: Chwała niech będzie Bogu, który oddalił od nas smutek <sup>327</sup>. Kto biegł szybko i zniszczył bóstwa, temu Bóg zesłał deszcz, a on czując ten deszcz musi powiedzieć: Chwała niech będzie Bogu, który poprowadził nas do tego <sup>328</sup>. Ten, kto zatrzymał się na *lam* i przeszedł do miejsca Wschodu, nie znajduje dla niego rzeczy podobnej ani jej przeciwieństwa. Kto posiadał, świętował, liczył, kto uwierzył w jego bliskość i oddalenie, dowiadując się, że nikt po nim nie przyjdzie <sup>329</sup>, musi powiedzieć: Dzięki Bogu, któremu byliśmy wierni

i który uznał go za następcę kalifa. Muḥammad był pewny w każdej sytuacji. Otoczyły go tajemnice i osiągnął stan najwyższy. Przybliżył do was sprawę, więc nie przypisujcie mu wrogości. Tylko Bóg działa. Powiedz: Każdy, kto znajduje się u Boga, a przeciwstawia się ministrowi i odrzuca jego rozkaz, zostanie źle przyjęty przez emira i nie pozna jego mocy. Kto podporządkował się Prorokowi, ten poddał się Bogu, który posiada przymioty i imiona. Zrozum, że opis wskazuje na opisywanego, a imię na nazwanego. Adam poznał imiona, a tym otrzymałeś wszystkie słowa. Tylko ten odrzuca jabłko z drzewa, kto nie wierzy. Ten, kto zjadł jabłko, jest uświęceniem dobrych stacji. Tymczasem dwa drzewa są skrapiane tą samą wodą<sup>330</sup>. Zwiększamy łaskę i jednym, i drugim jako dar twojego Boga, w nadziei na obietnicę, podstawę porozumienia wiecznego. Czy Bóg nagradza miłość wyłącznie poprzez miłosierdzie?

*XXIX. Munāğāt dotycząca tajemnic  
początków niektórych sur*<sup>331</sup>

194 Sługo, mów do Mnie w Moim imieniu! Mów prawdę i przemawiaj Moimi słowami do ludzi zebranych i rozproszonych. W rzeczywistości to Ja mówię, a ty wypowiadasz słowa, to Ja komunikuję, a ty zachowujesz słowa. Mów do nich ode Mnie! To Ja informuję, iż początki sur są enigmatyczne dla ludzi form inteligibilnych. Zaprawdę, łaska jest w ręku Boga. On daje ją, komu chce<sup>332</sup>. Liczba tych sur wynosi dwadzieścia dziewięć i jest to forma doskonała, podobnie jak liczba dwadzieścia dziewięć dla księżyca. W tej liczbie do-

pełniłem świat wraz z jego tajemnicami, oddzielając Siebie od świata ludzi. To, do czego nawiązuję, jest poza rozkazem i zakazem, bo Ja jestem Bogiem i nie ma innego boga nade Mną, więc poddaj się Mojej woli<sup>333</sup>. W liczbie dwadzieścia dziewięć zawierają się elementy pojedyncze i podwójne, a także konkretne znaczenie i „jeśli będziecie wdzięczni, to Ja obdarzę was więcej”<sup>334</sup>. Liczba zawiera w sobie formy wadliwe, toteż wymaga uzupełnienia. „Czyż nie zauważyli, że My przychodzimy na ziemię zmniejszając ją po jej krańcach”<sup>335</sup>! W liczbie są również formy podobne i różne, tak jak różnorodne i złożone. Gdyby Bóg zechciał, uczyniłby ludzi jednym narodem. Jej forma<sup>336</sup> końcowa to pięć liter cytowanych dwa razy<sup>337</sup>, żeby określić opisującego i opisywanego tak, jak miejsce Adama i Ewy w raju pobytu i odrzucenie władzy imama. „Jedźcie, co chcecie”! Kompozycja tych liter obejmuje w swojej końcowej postaci siedemdziesiąt osiem liter enigmatycznych. Ten, komu zostały objawione ich prawdy, staje się władcą świata niższego i wyższego. W łańcuchu pokonujecie odległość siedemdziesięciu jednostek<sup>338</sup>. Każdy rozdział posiada część podzielną. To, co składa się z jednej litery, symbolizuje unicestwienie opisu w wieczności. To, co składa się z dwóch liter, oznacza aktualne istnienie, a to, co zawiera więcej niż dwie litery, jest stałością w wieczności. I zesłaliśmy im z nieba obfity deszcz<sup>339</sup>. Jeden wiąże się z oceanem wieczności *azal*, podwójny ze światem uniwersalnym *barzah*<sup>340</sup>, a mnogość z wiecznością *abad*.

195 Sługo, weź dla siebie istnienie tych liter, obejmując liczbę trzy tysiące pięćset trzydzieści dwa pod koniec działań rachunkowych. Oddzielenie i pierwszy szczegół są zawarte w surze Noego aż do sury Słońca,

a następnie do końca Koranu, gdzie zostały objawione słowa i dusza. Pomnóż tę liczbę, zsumuj, odejmij i dodaj, a pojawi się całe prawo aż do naruszenia natury. Ta liczba stanowi to, co pozostało z litery *nūn* w surze Pióra aż do końca szlachetnego i drogiego Koranu. Misja Muḥammada trwa od sury Gwiazdy do końca Koranu. Z surą Krowy są związani prorocy, którzy nie mają udziału w surze Otwierającej. Nie rzucali w nią trafnymi strzałami. Z tą surą był związany Muḥammad. Oto jego słowa: Gdy ja byłem prorokiem, powiedział, Adam znajdował się jeszcze w staniu pomiędzy wodą a gliną. Muḥammad był kluczem proroków i panował od sury Gwiazdy do końca Koranu. To, co znajdowało się pomiędzy surami w tekście stacji, powróciło do szlachetnego źródła. Urzeczywistniło się istnienie ogólnie i w szczegółach, w niedostępnym miejscu, gdzie przekazałem ci wszystkie słowa. To, co uzyskałeś w wyniku działań dodawania i odejmowania, stanowi czas zesłania i otwarcia. Ten czas jest odpowiednikiem Koranu, którego śladem idzie człowiek święty i wysłannik. Zwróciłem twoją uwagę na jego znaczenie. Pojmują je tylko ci, którzy posiadają wiedzę.

196 Sługo, to są drzwi, w które uderza jego opis. Człowieku, ich otwarcie utrudnia duża liczba zasłon na twoich oczach! Są to linie zielonego światła z tyłu zasłon przewodnika. Ukazują się one tylko temu, komu wola Boga pozwoliła je osiągnąć. Uczynź z wysiłku duchowego szatę, by pozostać w zgodzie z tym, czego pragnie Bóg! Proś o pomoc, aby znaleźć zadowolenie w kontemplacji.

197 Sługo, to, co znajduje się poza tymi literami, jest wytłumaczeniem i zasadniczym tematem wyjaśnień oraz przedmiotem badań dla osoby posiadającej umysł

jasnowidza i krytyka, dla właściciela tajemnicy i eliksiru, a także dla tego, kto zadowolił się istnieniem w znikomej postaci. Liczbę dwadzieścia dziewięć podzieliłem na dwie grupy przed osobą, która posiada dwoje oczu. Pierwszy rodzaj się nie dzieli, a drugi podlega podziałowi. Jest to dziwne zjawisko, gdyż dla *zāhir* się dzieli, a dla *bāṭin* się nie dzieli. *Zāhir* jest słońcem w gwiazdozbiorze Barana, a *bāṭin* znajduje się w gwiazdozbiorze silnego Lwa. Realizuj idee, które są ukryte w gęstwinie cieni! Jeśli idee byłyby ukryte, to klnę się na Boga, że objawią się w sposób cudowny. Schroń się w słońcu i unikaj księżyca, który w jedności pojawia się i zachodzi! Zdejm z nóg sandały! Moja wiedza pochodzi ze świata podzielonego i z niej wywodzą się słowa. Podział na trzy stanowią prawdy trzech stołów. Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj, który się nie dzieli, to jego przykładem jest sura Rodzina Imrana. Drugi rodzaj jest rodzajem, na jaki dzieli się opisywany oprócz grupy liter. Rodzaj trzeci dzieli się na tego, do kogo się mówi, na rozmawiającego i na tego, z kim się rozmawia. Obudź się, o śpiący, z roku senności i zwróć uwagę! Następnie ta liczba dzieli się na dwanaście części i stanowi doskonałość świata duchowego oraz świata fizycznego. Trzynasty rodzaj, który się nie dzieli, dotyczy imion i wszystkich słów. Z liczby dwadzieścia dziewięć wywodzi się to, co pozwoliło odsunąć zwątpienie i co pochodzi z tajemnicy. Są to sury Krowa i Pokłon. Z liczby dwadzieścia dziewięć bierze się również to, co oddala grzech od osoby przybywającej, czego przykładem są sury Wzniesione krawędzie, Ta ha i Poeci. Ta liczba dotyczy również określenia opatrności wiecznej, świętych, proroków i wysłanników w surach Jonasza i Marii. Z tej liczby wywodzi się także różnorodny, wspólny oraz

kamienie, które się nie rozpadają, co jest zawarte w surach: Hūd, Rozważanie, Narada, Dym, Wierzący. Liczba zawiera w sobie potwierdzenie wyjaśnień w bytach możliwych oraz wiadomości oddzielne, czego dowodem są sury: Józef, Ozdoby, Opowiadanie i Bizantyjczycy. Liczba dotyczy również miejsca dla ludzi poglądu i wykształcenia w surach Qāf i Przyklekająca. Następnie liczba obejmuje przewodnictwo proroctwa i świętości w surach: Abraham, Mrówki i Lokman. Jeśli natomiast chodzi o realizację objawienia w wierze, w obliczu idei niewidzialnej, a nie na własne oczy, to omawia ją sura Grzmot. Liczba dwadzieścia dziewięć dotyczy też kierunku i czystości kłątwy w miejscu transcendencji, co pojawia się w surach: Ja sin, Pióro, Sad. Liczba obejmuje także żądanie dowodu wobec przeciwnictwa zmiany w surze Piaszczyste wydmy. Wreszcie liczba wyjaśnia niebezpieczeństwo zastraszenia przez pogróżki w surach Hīḡr<sup>341</sup> i Pająk. W wyniku działań rachunkowych pozostaje liczba tysiąc dla istoty. Policz przymioty, jakie zostały ci z tej liczby! Kim jest ten, kto obserwuje czyny wszystkich ludzi?

XXX.<sup>342</sup> *Munāḡāt wszystkich słów.*

*Munāḡāt as-simsima*<sup>343</sup>

198 Sługo, w tobie jest *simsima*, która przenika drogi niebios i mimo subtelności swojej istoty przewodzi planetom. Jakie jest twoje miejsce w stosunku do *simsima*? Ona przybyła z najwyższego szczytu, chociaż była nieobecna w wyobraźni. Mówi o niej tylko ten, kto posiada objawienie i natchnienie. Jeśli błędzący zagubili się na pustyni słabości i zdziwienia, a wybrani

wędrowali na statkach pragnienia przez ocean dobrej woli, to zatrzymają się poza granicami twoich czynów i poznają to, co pochodzi od ciebie. *Simsima* zniżyła się, uleciała szybko w powietrze i powiedziała: Stacja cierpienia osoby błądzącej. Unicestwiłem miłość, lecz nie pragnienie i wędrowałem klusem przez pustynię tajemnic i tego, co nieznanne. Nie osiągnąłem jeszcze dualizmu zewnętrznie, jak zatem mogę osiągnąć wewnętrznie sens ukryty.

199 *Simsima* uniosła się, zakryła się i poleciała. Następnie objawiła się, zabłysła, ponownie się zakryła, przeniosła się szybko, stała się przeźroczysta, umocniła się, wydłużyła się i zatryumfowała. Gdy zapytano ją: Skąd to masz? Odpowiedziała: To pochodzi od Boga. *Simsima* zmieniła swój charakter i moc. To rezultat twojego czynu i imienia twojej istoty. Następnie uniosła się tam, gdzie kontemplował ją pytający w śladach istnienia twoich przymiotów. *Simsima* ukryła się przed wpływem „gdzie i jak”, uwalniając się przed odkryciem sprawiedliwości i niesprawiedliwości. „Gdzie” i jego brak tkwią w jej wiedzy. „Jak” i jego nieobecność znajdują się w jej mądrości.

200 *Simsima*, władczyni idei jest otoczona chwałą i nikt jej nie zdobywa. Jeśli zobaczyłeś twoją tajemnicę, idź do niej. Powiedziała: Mój panie, określ charakter wyższy *simsima*! Oczy zdziwiły się, widząc perłę mówiącą z zachwytem o słońcu, które musi się schować.

XXXI.<sup>344</sup> *Munāġāt dotycząca białej perły*<sup>345</sup>

201 Mam dziewczyną perłę białą jak śnieg. Wydo-  
byłem ją z głębin oceanu Mojej istoty i mimo to perła  
nie poznała żadnego spośród Moich przymiotów. Na-

stepnie ukryłem ją w głębi oka, aby nie poznała sensu zjednoczenia ani odległości. Zrobiłem to w obawie przed tym, że pozna imię i odkryje to, co jest ukryte i niejasne.

202 Gdy opatrność wieczności przyciągnęła cię w Moją stronę, unosząc cię w świat idei wyższych, i gdy uwolniłem cię od ciebie samego oraz sprawilem, że przyszedłeś do Mnie, przyjąłem cię jak gościa. Uczyniłem to dlatego, by ludzie szukający potwierdzenia wyrażali się poprzez ciebie językiem stanu, podczas gdy ty zachowujesz milczenie, oraz aby istoty trwały pod twoim wpływem, gdy ty jesteś nieżywy <sup>346</sup>. To wszystko odbywa się po to, byś mógł osiągnąć stan wyższy — połączenie życia przedwiecznego ze światem wiecznym, mimo że w czasie minionym i obecnym istnieje stan więzienia.

203 Oto przed tobą znajdują się stoły świątyni Salomona <sup>347</sup>, a na nich naczynia w bardzo dużej ilości. Weź tę liczbę, która jest tak duża, że nie można jej policzyć i pożyw się pożywieniem Istoty poprzez twoją istotę. Wiele osób pragnęło trwania formy dla przyjemności. Zanurz się w twojej otchłani i czytaj to, co zapisałem w twoim posagu. Dałem ci za żonę białą perłę, jedyną w swojej czystości dziewicę. Nikt spośród ludzi, dzinnów i duchów nie zhańbił jej czystości <sup>348</sup>. Nikt jej nie kontemplował ani poprzez wiedzę, ani za pomocą spojrzenia. Perła nie dotknęła również tajemnicy piękna doskonałego. Jest ponad określeniami: „jak”, „gdzie”, „opis”, „widzenie”. Jej imię znajduje się w tajemnicy Jednego, w szczęściu serca oraz w litości na zawsze wiecznej. Moje gratulacje! Małżonku, posiadź kopułę czystości! Oto dziewica czysta i głębia bez końca. Weź ją bez posagu Mojej wiedzy i bez posagu proroków!



204 As-sālik powiedział: Zbliżyłem się do niej w sekretnym miejscu Jego istoty wolny od wszelkich zależności. Wraz z nią był wierzchowiec Proroka. Dziewica płonęła z radości, niosąc godnie swój tren. Przeczytałem: Zaprawdę, Ja jestem Bogiem. Nie ma boga jak tylko Ja <sup>349</sup>. To mnie będziecie służyć. Opadły ciemności tajemnic i ujawniły się przymioty wieczne. Poczulem jak ogarnia mnie radość w stanie, który określają słowa: Wszchemogący i wielki król ludzi.

*XXXII.* <sup>350</sup> *Munāğāt dotycząca oddechów światel* <sup>351</sup>

*Uważne przeżywanie niektórych tajemnic* <sup>352</sup>

W imię Boga Miłosiernego i Litościwego, niech Bóg chroni i błogosławi naszego pana Muḥammada, jego rodzinę i towarzyszy.

205 As-sālik powiedział: Następnie zapytał mnie: jakie jest twoje prawdziwe ja <sup>353</sup>? Odpowiedziałem: To, co znajduje się we mnie to: nadzieja, życzenie, rozczarowanie i zakłopotanie <sup>354</sup>. Zapytał: Co możesz powiedzieć na temat przedmiotu i duszy? Odpowiedziałem: Są to przymioty as-sālika, nieobecność, obecność, ciemności i światło, zasłony i zakryty. Zapytał: Jakie jest twoje zdanie na temat związku fizycznego? Odpowiedziałem: Jest to rezultat więzi duchowej. Zapytał: Co sądzisz o rozmnażaniu i powstawaniu generacji? Odpowiedziałem: Jest to efekt połączenia i rozdzielania <sup>355</sup>.

206 Zapytał: Co sądzisz o funkcji świata *barzah*? Odpowiedziałem: Jest to zjawisko boskie. Zapytał: Czy inkarnacja jest bardziej szlachetna niż *barzah* w tym aspekcie <sup>356</sup>? Odpowiedziałem: Inkarnacja nie

ureczywistnia się w tym aspekcie. Nie chodzi tutaj o inkarnację, lecz o stan śmierci między tym światem a innym. Zapytał: Czy inkarnacja ureczywistnia się na początku? Odpowiedziałem: Ta sprawa nie znajduje się w mądrości. Zapytał: Czy byłeś świadomy tego, iż Adamowi odjęto żebro? Odpowiedziałem: Jakże bym nie był, skoro należałem do pierwszych świadków dziedzictwa. Zapytał: Czy znałeś przedtem drugie porozumienie? Odpowiedziałem: Tak, w pierwszym spotkaniu. Zapytał: Czy widzisz dwa pakt<sup>357</sup>? Odpowiedziałem: Nie ma innych.

### *XXXIII. Symbolizm dotyczący Adama*<sup>358</sup>

207 As-sālik powiedział: Następnie wysłannik przemówił do mnie w języku Adama. Powiedział do mnie: Dlaczego aniołowie mówili o porażce w stanie wizji<sup>359</sup>? Odpowiedziałem: Ich słowa pochodziły od nich samych. Zapytał: Dlaczego aniołowie nie znali imion? Odpowiedziałem: Ponieważ znajdowali się w niebie. Zapytał: Dlaczego oddawali pokłon Adamowi?<sup>360</sup> Odpowiedziałem: Był to rodzaj paktu prawdy boskiej. Zapytał: Dlaczego ojciec jest poważany od pradziada? Odpowiedziałem: Aby ukryć przed migocącym światem fakt, że człowiek pochodzi z gliny.

208 Zapytał: Dlaczego nie było traw tylko drzewa<sup>361</sup>? Odpowiedziałem: Ze względu na konflikt, jaki się pojawił. Zapytał: Czyż trawy i drzewa nie są skrapiane tą samą wodą<sup>362</sup>? Odpowiedziałem: Tak, lecz niektórzy woleli innych w miejscu spotkania. Zapytał: Dlaczego Bóg objawił nagle zakaz mimo protekcji? Odpowiedziałem: Aby pokazać tę mądrość.

209 Zapytał: Na czym polega tajemnica pojawienia się zła ich dwojga <sup>363</sup>? Odpowiedziałem: Celem jest widzenie istot stworzonych. Zapytał: Dlaczego Adam i Ewa okryli się liśćmi w raju? Odpowiedziałem: Aby się ukryć przed wzrokiem innych. Zapytał: Jaki jest ich odpowiednik w istnieniu? Odpowiedziałem: Pióro i słynna tablica.

210 Zapytał: Dlaczego przypisuje się grzech Adamowi, a nie jego bliskim? Odpowiedziałem: Ponieważ jego doskonałość realizuje się w związku z Ewą. Zapytał: Dlaczego przeszkodził ich szczęściu? Odpowiedziałem: By potwierdzić ich poddanie. Zapytał: Dlaczego przypisał grzech szatanowi, gdy tymczasem wiadomo, że nie ma on żadnej władzy nad tymi, którzy uwierzyli i ufają swojemu Panu <sup>364</sup>? Odpowiedziałem: Aby dać ci znak w stanie obecnym o niedoskonałości oraz przekazać dowód upadku dogmatów.

211 Zapytał: Dlaczego uczynił jednych wrogami wobec drugich w tym świecie? Odpowiedziałem: Aby obserwować ich jako nieprzyjaciół, urzeczywistnić ich nieszczęście i ujednoczyć twoją wielkość z Wszchemogącym. Zapytał: Dlaczego zstąpiłem do niego, głosząc doniosłe słowa? Odpowiedziałem: Ponieważ pochodziły one od obecności boskiej.

212 Zapytał: Dlaczego przyjął ofiarę tylko jednego brata? Odpowiedziałem: Ponieważ ty sprawiłeś, że stali się podstawą wśród jego synów i uzupełniają się jak dwie dłonie. Jednemu należy przypisać zadowolenie, a drugiemu upadek. Zapytał: Dlaczego kruk był dla nich przewodnikiem i mistrzem? Odpowiedziałem: Bo ty go okryłeś szatą ciemnej nocy, obdarzyłeś go wiedzą w akcie i w stanie, a on je określił jako ciemności zmiany.

213 Zapytał: Dlaczego umieścił Siebie przed nim?

Odpowiedziałem: Dlatego, iż nie przedstawił nikogo, kto byłby do Niego podobny. Zapytał: Dlaczego Iblis <sup>365</sup> przybył z dołu, a nie z wysokości? Odpowiedziałem: Z obawy, że spłonie w świetle boskim z rozkazu swojego Pana. Zapytał: Czyż nie przybył z dołu i nie zablądził? Odpowiedziałem: Nie ma potrzeby być nazwanym. Zapytał: Dlaczego Iblis nie mógł być wraz z Adamem w raju? Odpowiedziałem: Bo w Adamie znajduje się cząstka gliny. Zapytał: A czarna glina <sup>366</sup>? Odpowiedziałem: To tajemnica łącząca dwa światy <sup>367</sup>.

214 Zapytał: Dlaczego szatan powiedział: „nie będę się kłaniał człowiekowi, którego stworzyłeś z gliny” <sup>368</sup>? I ma swój powód. Odpowiedziałem: Z powodu mieszaniny wielu elementów związanych na swój sposób <sup>369</sup>. Zapytał: Dlaczego porównał określenia: nie jesteś głodny, nie jesteś odziany, nie jesteś spragniony, nie cierpisz w upale? Chodzi o ustalenie konfliktu. Jaka stąd płynie mądrość, as-sāliku? Odpowiedziałem: Upał powoduje pragnienie i stąd nawiązanie do oparzenia. Głód oznacza pustkę w żołądku zwierzęcia, stąd bierze się przyrównanie głodu do nagości ciała.

215 Zapytał: Dlaczego został wybrany zanim okazał skruchę <sup>370</sup>? Odpowiedziałem: Los poprzedził skruchę. Zapytał: Skąd pochodzi jego doskonała forma? Odpowiedziałem: Powstał na podobieństwo obrazu wiecznego <sup>371</sup>. Zapytał: Dlaczego umieścił go między upadłymi <sup>372</sup>? Odpowiedziałem: Bo powstał z gliny. Zapytał: Dlaczego wykluczył go wraz z uniesieniem i naprawą? Odpowiedziałem: W związku z przymiotami dusz ofiarowanych i z powodu gliny znajdującej się w ciałach. Powiedział: To dobra odpowiedź. Stwierdziłem: Do Niego poprzez ciebie mówiłem.

XXXIV. Symbolizm dotyczący Mojżesza <sup>373</sup>

216 As-sālik powiedział: Następnie przemówił do mnie w języku Mojżesza. Zapytał: Dlaczego Mojżesz oczarował swój naród <sup>374</sup>? Odpowiedziałem: Dzięki przychylności Pana wobec sługi. Zapytał: Dlaczego szedł śladem bekającego cielca? Odpowiedziałem: Dlatego, że życie bazuje na liniach śladu. Zapytał: Dlaczego Bóg wyznaczył mu spotkanie? Odpowiedziałem: Aby dać mu do zrozumienia, że jest niewolnikiem czasu.

217 Zapytał: Dlaczego spotkanie miało miejsce podczas nocy, a nie w ciągu dnia? Odpowiedziałem: Aby ukryć cię przed spojrzeniem. Bóg sprawił, że Mojżesz wędrował czterdzieści dni w otchłani tajemnic. O wschodzie słońca nastąpiło zespolenie i połączył się z tajemnicami na drodze społeczności Muḥammada. Bóg przywołał go do stacji dusz, gdy przeżywał je podczas czterdziestu poranków. Jest to spotkanie przodków, dlatego też Mojżesz <sup>375</sup> miał zaszczyt pomagać Muḥammadowi w sprawie modlitwy, co jest znane, gdyż Muḥammad poprosił o wyrozumiałość dla swoich braci, o czym wspomniano. Ten fakt ma miejsce wówczas, gdy urzeczywistniają się słowa Muḥammada: „wiera dopełnia się tylko wtedy, gdy sługa prosi dla swojego brata o to, o co prosi dla siebie”. Czy go nie widzisz? Muḥammad powiedział o Mojżeszu: Gdyby żył Mojżesz, poszedłby z pewnością moim śladem i wyjaśniłby nam znaczenie oraz fakt, że pochodzi od nas.

218 Zapytał: Dlaczego uderzył laską o skałę i wytrysnęła z niej woda, skoro morze jest suche <sup>376</sup>? Odpowiedziałem: Tajemnica życia tkwi w lasce i dlatego ze skały wytrysnęła woda. Sekret życia znajduje się w nim samym i dlatego pojawił się w suchym morzu <sup>377</sup>.

219 Zapytał: Dlaczego zdjąłeś sandały? Odpowiedziałem: Jest to nawiązanie do faktu, że zanika dualizm człowieka.

220 Zapytał: Dlaczego Mojżesz został określony przy pomocy słów? Odpowiedziałem: Aby zdecydować o urzeczywistnieniu szczęścia, którego źródłem jest dziedzictwo Muḥammada. Dzięki temu w jednym zostały umieszczone szczegóły wszystkich rzeczy, co jest możliwe dzięki przejściu ogółu słów. Zapytał: Dlaczego Mojżesz domagał się wizji, gdy tymczasem był w stanie skierować spojrzenie? Odpowiedziałem: Aby być wolnym i niezależnym. Zapytał: Dlaczego nakazaliśmy mu wdzięczność? Odpowiedziałem: Aby przyspieszyć jego bliskość i umocnienie, by mógł patrzeć oczami Muḥammada w nocy, kiedy uniósł się w zaświaty.

221 Zapytał: Dlaczego umieściliśmy go w skrzyni<sup>378</sup>? Odpowiedziałem: Czyż mądrość jawi się tylko w istnieniu *nasūt*? Zapytał: Dlaczego został umieszczony w rzece? Odpowiedziałem: To nawiązanie do wiedzy. Zapytał: Jaki jest związek między rzeką a wiedzą? Odpowiedziałem: Gdyby nie było tego związku, jak ludzie inteligencji mogliby posiadać wiedzę. Zapytał: Dlaczego poprosił o pomoc swojego brata<sup>379</sup>? Odpowiedziałem: Ze względu na miłosierdzie wobec swoich współrozmówców, by nie kontemplowali jego słów, bo jeśli ktoś mówi o uniesieniu pośredników, nie może przemawiać.

222 Zapytał: Dlaczego laska stała się wężem<sup>380</sup>? Odpowiedziałem: Jest to konsekwencja grzechu<sup>381</sup>. Czy zapłata za dobro może być inna niż dobro<sup>382</sup>? Zapytał: Dlaczego Mojżesz żył w strachu, gdy tymczasem spełniał swoją rolę w stanie umocnienia? Odpowiedziałem: Jest to konsekwencja słów: Oto Gehenna, która nam została obiecana<sup>383</sup>. Zapytał: W jaki sposób wyjął rękę z kie-

szeni białą bez żadnej szkody <sup>384</sup>? Odpowiedziałem: To jakby ostrzeżenie dla człowieka, że zostanie uzdrowiony po opuszczeniu świata ukrytego. Zapytał: Dlaczego stwierdził: Będziemy go czcić jako pierwszego? Odpowiedziałem: W związku z dobrą wiadomością, jaką otrzymał Mojżesz o stacji wieczności i o autentyczności jego spotkania. Zapytał: Dlaczego rzucił tablice <sup>385</sup>? Odpowiedziałem: Jeśli otworzył drzwi, nie potrzebuje klucza.

223 Zapytał: Dlaczego krowa <sup>386</sup> przybyła ze świata *ġabarūt* <sup>387</sup>? Odpowiedziałem: Dlatego, że przechadza się po łąkach obecności świata *barzah*. Zapytał: Czy szlachetność znajduje się tylko i wyłącznie na wysokościach? Odpowiedziałem: Połączenie dwóch światów w człowieku jest bardziej szlachetne i święte. Zapytał: Dlaczego ożywił zmarłego przy pomocy ciała? Odpowiedziałem: Dlatego, że patrzysz na raj w płaszczyźnie horyzontalnej. Zapytał: Dlaczego życie jest związane z uderzeniem? Odpowiedziałem: Z powodu zasłony, która zakrywa serce i nie pozwala dostrzec bliskości Boga.

224 Zapytał: Dlaczego wyładował swój gniew na bracie, jeśli było przewodnictwo i miłosierdzie <sup>388</sup>? Odpowiedziałem: Bo dałem ci Księgę, gdy się uspokoiłeś prosząc o szczęście <sup>389</sup>.

### XXXV Symbolizm dotyczący Jezusa <sup>390</sup>

225 As-sālik powiedział: Następnie przemówił do mnie w języku swojego ducha i obdarzył mnie światłem swojego słońca <sup>391</sup>. Zapytał: Dlaczego Jezus był jak Adam archetypem? <sup>392</sup> Odpowiedziałem: Dlatego, że ten

ostatni był odpowiednikiem tego pierwszego w większości spraw. Zapytał: Dlaczego nie miał ojca? Odpowiedziałem: Dlatego, że oparł się na doświadczeniu tego, kto neguje prawdę i wypowiada się przeciwko niej. Zapytał: Jak mogłeś powiedzieć, że jest ostatni, skoro po nim następuje Muḥammad <sup>393</sup>, pieczęć proroków? Odpowiedziałem: Muḥammad stanowi początek ustalenia zwierzchnictwa Boga na świecie. Gdy Muḥammad był prorokiem, Adam znajdował się w stanie gliny. Związek między Panem a sługą ujawnia się dzięki opatrności i istnieniu <sup>394</sup>.

226 Zapytał: Dlaczego Jezus był wspierany przez Ducha <sup>395</sup>? Odpowiedziałem: Jaki jest jego numer na tablicy pióra niebieskiego? Narodził się w sposób cudowny i dlatego nie było potrzeby, aby go pocieszać <sup>396</sup>.

227 Zapytał: Gdzie tkwi źródło tego Ducha? Odpowiedziałem: W obecności uświęconej oraz w proklamacji świętości. Zapytał: Dlaczego mówił w żłobie <sup>397</sup>? Odpowiedziałem: Bo jest to drugi dowód dla ludzi negacji. Zapytał: A czy poprzedzał go jakiś dowód w przyczynie? Odpowiedziałem: Maria potrząsnęła gałęzią palmy <sup>398</sup>.

### XXXVI. Symbolizm dotyczący Abrahama <sup>399</sup>

228 As-sālik powiedział: Następnie przemówił do mnie w języku Abrahama, przyjaciela Boga. Wysłannik powiedział: Wypowiadaj słowa piękne, by ich forma odpowiadała szczęściu! Dlaczego istnieją gwiazdy, księżyc i słońce <sup>400</sup>? Odpowiedziałem: Aby odkryć ducha, intelekt i duszę. Zapytał: Dlaczego potwierdziło się dla nich zwierzchnictwo Boga? Odpowiedziałem: Ponieważ siła ujawniła istnienie marności.



229 Zapytał: Dlaczego powiedział: Skierowałem twarz w stronę tego, kto objawił niebo i ziemię <sup>401</sup>? Odpowiedziałem: Gdy zobaczył, że stawia wyżej jednych w stosunku do drugich <sup>402</sup>. Powiedział: Widzisz go, gdy patrzy w gwiazdy i mówi: Zaprawdę, jestem chory <sup>403</sup>. Odpowiedziałem: To nawiązanie do mądrości wyższej, która pochodzi od Jego imienia.

230 Zapytał: Dlaczego zażądał wizji ożywienia łącznie z potwierdzeniem wiary <sup>404</sup>? Odpowiedziałem: Aby dokonać porównania pomiędzy wiarą i wizją, czego przykładem są słowa Ғasana:

Daj mi się napić wina i powiedz mi, to jest wino. Nie dawaj mi pić w ukryciu, jeśli jest to możliwe jawnie <sup>405</sup>.

Nazwij otwarcie osobę, którą kochasz, a mnie pozostaw symbol, gdyż nie ma przyjemności w ukryciu.

Zapytał: Dlaczego wskazaliśmy na cztery ptaki? Odpowiedziałem: Jest to nawiązanie do elementów, nie poza tym.

231 Zapytał: Dlaczego Abraham złożył swojego syna w ofierze? Odpowiedziałem: Aby jego szlachetność stała się prawdą i dowodem. Zapytał: Jaki był zatem jego cel? Odpowiedziałem: Abraham chciał dowieść, że gdy Bóg zstąpił do serca, przyjęcie Pana stało się konieczne. Zapytał: Czy nie byłoby lepiej, gdyby ofiarował siebie zamiast syna? Odpowiedziałem: W jego sercu nie było konfliktu <sup>406</sup>.

232 Zapytał: Dlaczego olśnienie miało miejsce podczas snu? Odpowiedziałem: Aby oddalić od niego uczucie.

233 Zapytał: Dlaczego uderzyliśmy go słowami, gdy tymczasem Adam otrzymał słowa skruchy? Odpowie-

działem: Czyż nie powiedziano, że doświadczenie jest lepsze od stacji?

234 Wysłannik zapytał: Dlaczego rozkazał Abrahamowi i Izmaelowi uświęcić świątynię? Odpowiedziałem: Opatrzność jest z Muħammadem, niech Bóg chroni i błogosławi pana proroków. Zapytał: Dlaczego był tylko Izaak, a nie ktoś inny <sup>407</sup>? Odpowiedziałem: Bo Muħammad nie był jego spadkobiercą. Zapytał: Dlaczego nie prosił o błogosławieństwo dla Mekki? Odpowiedziałem: Bo twoja utrata Mekki oznacza utratę dzieci. Zapytał: Dlaczego Izmael modlił się, gdy tymczasem Abraham odjął podstawy świątyni <sup>408</sup>? Odpowiedziałem: Pojawiła się niedoskonałość, by mogła się urzeczywistnić doskonałość Abrahama. Obowiązkiem każdego syna jest zachować pokorę wobec ojca.

### XXXVII. Symbolizm dotyczący Józefa <sup>409</sup>

235 As-sālik powiedział: Następnie przemówił do mnie słowami Józefa, syna Jakuba. Zapytał: Co mówi mądry człowiek? Dlaczego kobiety stwierdziły, że był to tylko szlachetny anioł <sup>410</sup>? Odpowiedziałem: Ze względu na jego szczególne kompetencje i ustalenie dobra.

236 Następnie wysłannik powiedział: Dlaczego został sprzedany za niską cenę? Odpowiedziałem: Aby dać do zrozumienia, że człowiek sam w sobie jest niedoskonały. Jego cena podwyższyła się i atrybut jego istoty jest określony jako władca wyższy. Zapytał: Dlaczego uczynił z kielicha zasłonę <sup>411</sup>? Odpowiedziałem: Po to, by zapukać do drzwi swojego brata.

XXXVIII. Symbolizm dotyczący Muḥammada <sup>412</sup>

237 As-sālik powiedział: Następnie wysłannik przemówił do mnie w języku najszlachetniejszego Muḥammada. I powiedział: O ty, który szukałeś drogi do niego, by osiągnąć to, co on posiada! Co sądzisz na temat jasnego horyzontu? Odpowiedziałem: Jest to miejsce objawienia dla wybranych przez Boga. Zapytał: Dlaczego objawienie miało miejsce na horyzoncie? Odpowiedziałem: Z powodu wyższej roli Muḥammada. Powiedział: Muḥammad nie mówi o swojej miłości. Odpowiedziałem: Jest to tajemnica równowagi pełnej.

238 Zapytał: Co sądzisz na temat podziału sury Otwierającej? Odpowiedziałem: W surze Otwierającej poddanie człowieka objawia się w sposób wyraźny <sup>413</sup>. Zapytał: Dlaczego miłosierdzie jest określane przez chwałę? Odpowiedziałem: Aby wyjaśnić, jakie jest twoje miejsce, a jakie moje. Zapytał: Dlaczego król jest przedmiotem chwały? Odpowiedziałem: By mogła dopełnić się jasność. Zapytał: Dlaczego dualizm jest niemożliwy w stanie adoracji oraz pomocy? Odpowiedziałem: Aby odróżnić siłę od słabości istoty. Zapytał: Dlaczego człowiek został określony w drugiej części sury Otwierającej? Odpowiedziałem: Aby w siedmiu wierszach dopełniła się jego forma.

239 Wysłannik powiedział: Mojżesz jest równy Muḥammadowi w Księdze. W jaki sposób zatem dopełnia się w tym świecie zwierchność Boga? Odpowiedziałem: Dzięki jego roli w Koranie i dzięki poddaniu. Wysłannik stwierdził: Noe i szlachetny Zachariasz uczestniczyli w poddaniu. Odpowiedziałem: Pierwszy posiada cechę dobroczynności, drugi jest sługą zwierchności Boga, a Muḥammad jest sługą uniwersalnym. Powiedział:

Jan uczestniczy w dostojnym panowaniu. Odpowiedziałem: Jest to panowanie konkretne i dlatego Jan pojawił się w Księdze, ukrywając w niej panowanie Muḥammada, pana poddanych. Następnie wysłannik zwrócił się do świadków w swoim języku: oto pan uniwersalny i władca.

240 As-sālik powiedział: Następnie usłyszałem: Zatrzymaj się tutaj i nie idź dalej! Dano ci klucze, więc otwórz, jeśli chcesz. Chwała Bogu za Jego dary, chwała najszlachetniejszemu i najpiękniejszemu Muḥammadowi!

241 Autor powiedział: Wszystkie zapisane tajemnice stanowią moją poezję z wyjątkiem czterech wierszy. Dwa spośród nich znajdują się w rozdziale XXII, a dwa pozostałe w rozdziale XXXVI<sup>414</sup>. Traktat został napisany w Fezie w drugiej dekadzie miesiąca *ḡumāda* roku 594 hidżry<sup>415</sup>, niech Bóg chroni i błogosławi naszego pana Muḥammada, jego rodzinę i towarzyszy.

---

---

## PRZYPISY

<sup>1</sup> We wstępie do traktatu Ibn 'Arabī wyjaśnia, że przedmiotem jego rozważań są stacje duchowe i sekrety boskie opisane w postaci alegorycznej podróży do nieba. Jest to oczywiście wizja duszy, a nie obserwowanie na własne oczy.

<sup>2</sup> Kor. I/1.

<sup>3</sup> Por. Wstęp s. XV, obecność.

<sup>4</sup> Nawiązanie do sury XXXVI/37.

<sup>5</sup> W oryginale występuje wyraz *azal*, co oznacza wieczność bez początku.

<sup>6</sup> Autor używa tutaj wyrazu *qidam*, co oznacza wieczność bez końca.

<sup>7</sup> Majestat — *ğalāl* jest określeniem koranicznym, por. Kor. LV/27, Kor. LV/78.

<sup>8</sup> *Ğamāl* jako pojęcie piękna występuje w Koranie, np. Kor. XVI/6.

<sup>9</sup> *Ğawd* — szlachetność, oznacza rodzaj szczodroblewości i wspa-  
niałomyślności boskiej polegającej na dawaniu bez ograniczeń.  
*Karam* — synonim szczodroblewości również pojawia się w ory-  
ginale i oznacza dawanie, lecz na wyraźną prośbę wiernego.

<sup>10</sup> Pióro niebieskie — *şarīf al-qalam* oznacza w terminologii  
mistycznej Ibn 'Arabiego Boga. Tu: skrzyknięcie pióra, a więc  
akt zapisania boskiej woli na tablicy wieczności.

<sup>11</sup> Nawiązanie do oddzielenia niebios od ziemi, por. Kor. XXI/30,  
tu: organizacja świata.

<sup>12</sup> Świątynia Ka'by w Mekce.

<sup>13</sup> Meczet al-Aqsā w Jerozolimie, por. Kor. XVII/1.

<sup>14</sup> Autor mówi w oryginale: podziękowanie z *lam*, a nie z *ya*.  
Litera *lam* oznacza osobę kochaną. *Lam* otrzymuje miłość jako  
kochany, ale jednocześnie ofiarowuje swoją miłość. Litera *ya*

natomiast oznacza posiadanie, a dla Ibn 'Arabiego wiąże się z miłością egoistyczną.

<sup>15</sup> *Mubd'* — Pierwszy założyciel, oznacza w terminologii Ibn 'Arabiego Intelkt Pierwszy.

<sup>16</sup> Słowa tradycji.

<sup>17</sup> Zamzam jest cudownym źródłem w Mekce. Te wszystkie określenia stanowią, zdaniem autora, epitety Intelktu Pierwszego. Największa świątynia symbolizuje Ka'bę, której budowniczym miał być Abraham i jego syn Izmael. Miejsce Abrahama to niewielki kamień znajdujący się na dziedzińcu Ka'by. Ukochane miejsce jest miejscem w Ka'bie, gdzie zatrzymuje się podczas pielgrzymki wierny.

<sup>18</sup> Słowa tradycji.

<sup>19</sup> Autor używa określenia *şūfi*, a więc mistyk muzułmański.

<sup>20</sup> Poufne spotkanie jest dla Ibn 'Arabiego wizją Boga.

<sup>21</sup> *As-sālik* — ten, kto wędruje prostą drogą. Tu: mistyk posiadający drugi stopień wtajemniczenia, ponieważ mistyk rozpoczynający swoją wędrówkę nazywa się *al-murīd*. Rozdział drugi wprowadza nas w realia tej wędrówki. Autor przedstawia swojego bohatera *as-sālika* i łatwo się domyśleć, że pod tą postacią kryje się sam Ibn 'Arabī. *As-sālik* opuszcza Andaluzję, by udać się do Jerozolimy. Po drodze spotyka młodzieńca o wyjątkowej inteligencji, który zaczyna wyjaśniać mu pewne tajemnice istnienia, zachęcając jednocześnie do kontynuowania drogi ku Prawdzie. Ta Prawda ukryta w niebie tkwi także w sercu *as-sālika*, lecz chcąc ją dostrzec należy odkryć zasłonę.

<sup>22</sup> W oryginale występuje wyrażenie *bayt al-muqaddas*, co oznacza Jerozolimę.

<sup>23</sup> Fontanna Arīn to miejsce równowagi, źródło życia.

<sup>24</sup> Dosłownie: Co się z tobą dzieje, 'Asamie? Tu: Co słyhać?

<sup>25</sup> *Wulūğ* — wejście. To rzadko spotykany wyraz użyty przez autora po to, by zachować rytm tekstu.

<sup>26</sup> *Maşraq* oznacza miejsce, gdzie wschodzi słońce. W tekście pojawia się wyrażenie: „miejsce dwóch słońc”. Jedno słońce symbolizuje wiarę, a drugie inteligencję.

<sup>27</sup> Wyrażenie „dwa księżycy” posiada znaczenie symboliczne. Jeden księżyc oznacza prorocstwo, a drugi świętość.

<sup>28</sup> Jedna stopa symbolizuje zakaz, a druga rozkaz.

<sup>29</sup> Wyrażenie „siedem wierszy” (*saḅ'at al-matāni*) oznacza pierwszą surę Koranu, surę Otwierającą.

<sup>30</sup> Wyrażenie „Jestem Koranem” oznacza dla Ibn ‘Arabiego człowieka doskonałego, którym może być prorok lub święty.

<sup>31</sup> Są to słowa wypowiedziane przez słynnego mistyka muzulmańskiego al-Hallağa (858-922). Warto dodać, że słowa te były bezpośrednią przyczyną jego śmierci.

<sup>32</sup> Miasto proroków oznacza tutaj Jerozolimę.

<sup>33</sup> Ludzie prawdy to grupa mistyczna, inaczej specjaliści.

<sup>34</sup> Stan pośredni oznacza stan pomiędzy grupą prawdy i separacji.

<sup>35</sup> Ludzie separacji to trzeci etap w doświadczeniu mistycznym.

<sup>36</sup> Ludzie prawdy symbolizują idee czyste. Ludzie stanu pośredniego określają charakter rzeczy. Zasłona separacji bierze się stąd, iż grupa trzecia jest oddzielona od dwóch pozostałych. Jej cechą charakterystyczną jest działanie.

<sup>37</sup> Nawiązanie do sury XX/13-14 — Ja ciebie wybrałem, posłuchaj tego, co ci będzie objawione!

<sup>38</sup> Nawiązanie do Mojżesza, który upadł w świętej dolinie Tuwa.

<sup>39</sup> Kor. XX/12.

<sup>40</sup> Światło, które pojawia się przed bohaterem, pozwala mu widzieć i rozumieć.

<sup>41</sup> Kontynuując swoją drogę *as-sālik* osiąga kolejny etap. Podczas poufnej rozmowy z „Pewnością” *as-sālik* dowiaduje się, iż odkrycie Prawdy polega na osiągnięciu królestwa boskiego, co jest możliwe pod warunkiem, że mistyk odbędzie służbę sekretarza i ministra. Chcąc jednak spełnić tę rolę musi unicestwić swoją tożsamość i każdy swój czyn. Musi także odkryć zasłonę, która sprawia, że pozostaje zasłonięty, co w konsekwencji powoduje, iż sekretarz i minister nie ujawniają się. Ibn ‘Arabi wyróżnia kilka stopni pewności:

— *‘ilm yaqīn* — wiedza pewna,

— *‘ayn yaqīn* — zbliżenie do prawdy przy zachowaniu rozgraniczenia między podmiotem i przedmiotem wiedzy,

— *ḥaqq yaqīn* — stan, w którym podmiot i przedmiot wiedzy stają się jednym.

<sup>42</sup> Jeden jako ontologiczna jedność nie może być poznany przez byt złożony.

<sup>43</sup> Autor mówi o Adamie jako kalifie w niebie i na ziemi, por. Kor. II/30.

<sup>44</sup> Nawiązanie do sury XV/30.

<sup>45</sup> Kolejnym przedmiotem tego dialogu jest Dusza Uniwersalna.

*As-sālik* pojmuje, iż Dusza Uniwersalna lub Intelekt Pierwszy to jakby zwierciadło, w którym człowiek uzyskuje swoją formę. Patrząc w zwierciadło człowiek odnajduje jednak nie swój obraz zewnętrzny, lecz duszę, swoją istotę.

<sup>46</sup> Chodzi tutaj o Intelekt Pierwszy.

<sup>47</sup> Inaczej wieczność.

<sup>48</sup> Zwierciadło jest tutaj jednym z przymiotów Intelaktu Pierwszego. Każda rzecz tego świata jest, zdaniem autora, odbita w zwierciadle. Człowiek szukając samego siebie, odnajduje w zwierciadle uniwersalnym swój obraz. Spoglądając na odbity obraz człowiek musi jednak zidentyfikować samego siebie i stwierdzić, że ten obraz do niego należy. Chodzi zatem o określenie miejsca człowieka we wszechświecie. W poszukiwaniu istoty rzeczy pomaga mu przewodnik, który może przybierać różne postaci.

<sup>49</sup> Jest to pytanie, jakie stawia człowiek swojemu drugiemu ja.

<sup>50</sup> Stosując formę wyszukanej poezji Ibn 'Arabī wyjaśnia rolę kalifa w królestwie niebieskim. Kalif to jeden z przymiotów Intelaktu Pierwszego, co oznacza, że *as-sālik* musi przejść metamorfozę, by w konsekwencji osiągnąć ten przymiot. Używając języka Ibn 'Arabiego można powiedzieć, że człowiek powinien poznać każdy przymiot boski, a więc każdą epifanię bytu boskiego, aby móc przybliżyć się do istoty Boga. Tymczasem dualizm człowieka, a więc istnienie jego ciała i duszy zarazem uniemożliwiają realizację tego pragnienia. Każdy wiersz poezji wyjaśnia odrębną ideę. Istota boska pozostaje zawsze ukryta, stąd też Bóg zostaje określony jako tajemnica wszystkich tajemnic. Jednocześnie istotę Boga charakteryzuje nieskończona liczba atrybutów, które oznaczają działanie, a tym samym sprawiają, że ta istota się ujawnia. Materia (*hyle*) jest zasilana przez tę ukrytą istotę. Z drugiej strony istnienie *hyle* jest uzależnione od technienia czy raczej pragnienia Boga, by się w materii objawić. Istnieć dla istoty innej niż Bóg oznacza zatem pragnienie Boga. Te myśli potwierdzają zasadę *tağalli*.

<sup>51</sup> Księga — *kitāb* oznacza tutaj Koran. *Kitāb mansūr* — zapisana księga jest również określeniem Koranu, por. Kor. LII/2.

<sup>52</sup> Liczba — *raqam* odnosi się do pewnych liczb zawartych w Koranie.

<sup>53</sup> W oryginale pojawia się słowo *raqq mansūr* — rozwinięty pergamin. Jest to kolejne określenie Koranu, por. Kor. LII/3. Jednocześnie w tekście pojawia się wyrażenie *ṣafhat al-tūr* (stronica



góry), przy czym góra symbolizuje miejsce, gdzie wszystko zostało zapisane, jest więc stronicą Księgi.

<sup>54</sup> Siedziba tajemnic lub zamieszkała siedziba — *bayt al-ma'mūr*, znajduje się w siódmym niebie. Mieszkają w niej aniołowie, por. Dom odwiedzano, Kor. LII/4. *Bayt al-ma'mūr* jest na ziemi symbolem Ka'by, a w terminologii Ibn 'Arabiego oznacza serce mistyka.

<sup>55</sup> *Matāl* — model, prototyp jest wyrazem zaczerpniętym przez Ibn 'Arabiego z języka znawców szyizmu.

<sup>56</sup> *Mitāl* — obraz jest również określeniem szyickim.

<sup>57</sup> Poznać imiona to poznać Boga.

<sup>58</sup> Autor posługuje się wyrazem *hayūli*, by określić *hyle*.

<sup>59</sup> W oryginale występuje wyraz *šūr* (grzmoty). Materia jest więc zasilana przez nawałnice, które dają jej siłę życiową.

<sup>60</sup> Istota — *dāt* nie zmienia się, zmianie ulegają tylko przymioty, stąd też, jak twierdzi Ibn 'Arabī, bierze się zakłopotanie czy raczej konflikt i różnica.

<sup>61</sup> W oryginale występuje wyrażenie *min ays ilā ays* — od istnienia do istnienia. Wyraz *ays* jest określeniem, jakie pojawia się w terminologii szyickiej i oznacza istnienie. *Lays* to niebyt.

<sup>62</sup> Nawiązanie do wizji Sądu Ostatecznego, por. XCIX/1.

<sup>63</sup> Nawiązanie do wizji Sądu Ostatecznego, por. LXXXI/1.

<sup>64</sup> *Šams ḏuḥa* — słońce radości. Słowo *ḏuḥa* oznacza dosłownie godziny poranne, jasność poranka.

<sup>65</sup> Będąc w stanie snu czy jawy *as-sālik* rozpoczyna swoje uniesienie. Jego powieki są zamknięte, a serce czuwa. W tym stanie przybywa do niego wysłannik, anioł i wyjaśnia mu, że zostanie uniesiony do nieba. Wysłannik wyzwala jego serce od mocy szatana, a następnie obaj na wierzchołcu o imieniu Burāq udają się do Jerozolimy. W meczcie al-Aqsā *as-sālik* wypija mleko jako dowód prawidłowej drogi i udaje się do świętej doliny, gdzie zdejmując swoje sandały unicestwia dualizm. Jego tożsamość i indywidualność zanikają i wtedy pojawia się jedna tożsamość.

<sup>66</sup> Jego istota oznacza istotę Intelaktu.

<sup>67</sup> Nawiązanie do podróży nocnej Proroka, podczas której anioł miał przeciąć jego pierś, by uwolnić go od mocy szatana.

<sup>68</sup> Powiedzenie — o co chodzi — *ay šay* — jest wyrażeniem potocznym używanym w czasach Ibn 'Arabiego.

<sup>69</sup> Nawiązanie do sury XV/42.

<sup>70</sup> *Tawhīd*, por. Wstęp, s. X.

<sup>71</sup> Świątynia oznacza tutaj meczet al-Aqsā.

<sup>72</sup> Nawiązanie do legendy o podróży nocnej Muḥammada, według której Prorok miał otrzymać wino, mleko i wodę.

<sup>73</sup> Miód, w myśli filozoficzno-mistycznej Ibn 'Arabiego, symbolizuje przyjemności życia. Autor uważa, że jeśli człowiek zagubi się tylko i wyłącznie w przyjemnościach, nie jest w stanie przestrzegać żadnego prawa.

<sup>74</sup> Nawiązanie do Mojżesza w świętej dolinie, por. Kor. XX/12.

<sup>75</sup> W oryginale pojawia się litera *ba*, co, w myśli Ibn 'Arabiego, symbolizuje stan człowieka, tu: marność człowieka.

<sup>76</sup> *Dāl* — dosłownie litera *dāl*. Zgodnie z interpretacją mistyczną autora *dāl* symbolizuje coś, co jest trudne do zniesienia moralnie i fizycznie.

<sup>77</sup> *Ṣad* — dosłownie litera *ṣad*. W myśl koncepcji autora *ṣad* jest światłem, o jakim marzy serce mistyka w stanie snu.

<sup>78</sup> *Anniyya*.

<sup>79</sup> Jest tutaj możliwa także druga interpretacja: „mówić do tych, którzy są obecni i do tych, którzy przechodzą”.

<sup>80</sup> Wolny od wszelkich uwarunkowań *as-sālik* podąża drogą uniesienia. Na początku swojej wędrówki spotyka statek wybranych i wtajemniczonych tak jak on osób. Ów statek płynie przez wzburzone morze. Statek symbolizuje człowieka, który zanurza się w wiedzy boskiej. Bóg prowadzi statek, a jego rejs kończy się wraz z Muḥammadem, co oznacza w pojęciu Ibn 'Arabiego osiągnięcie stanu doskonałości. Ta myśl zresztą potwierdza koncepcję mistyki dla wybranych.

<sup>81</sup> *An-nafs al-muṭma'inna* jest jakby ostatnim etapem doskonalenia się duszy polegającym na tym, iż dusza osiąga równowagę.

<sup>82</sup> Wybrani — w oryginale *'arifūn*, l. poj. *'arif* — to dosłownie wiedzący, a więc mistycy zdobywający wiedzę doskonałą. Używamy tutaj określenia „wybrany”, by podkreślić, iż ten rodzaj wiedzy wymaga wtajemniczenia, a obdarzony nią człowiek musi być wybrany przez Boga.

<sup>83</sup> Glazura oznacza tutaj oczyszczenie.

<sup>84</sup> Tradycja to wiedza, jaką posiada dusza.

<sup>85</sup> Dosłownie chodzi o pojawienie się *alif* (litera *alif*) z imienia Boga, co symbolizuje Boga oraz pojawienie się *ba*, co oznacza w tym przypadku Muḥammada. Prowadzony przez Boga jako przewodnika, człowiek może stać się, w przekonaniu Ibn 'Arabiego,

istotą doskonałą. Statek jest jak arka Noego, towarzyszy mu objawienie Boga, a jego rejs kończy się — w myśl tego, co sugeruje autor — na Muhammadzie, a więc oznacza osiągnięcie doskonałości.

<sup>86</sup> Opuszczając ocean *as-sālik* zostaje wprowadzony przez swojego przewodnika do pierwszego nieba, gdzie panuje Adam. W meczecie Księżyca bohater poznaje mędrca o imieniu Abū Bašar, a ten z kolei wyjaśnia mu tajniki boskiej wiedzy i przekazuje liczne sekrety oraz mądrości.

<sup>87</sup> Dawna nazwa Medyny.

<sup>88</sup> Dosłownie „ojciec ludzi”.

<sup>89</sup> Nawiązanie do sury XVII/45 — „My zaciągamy zasłone między tobą a tymi, którzy nie wierzą w życie ostateczne”.

<sup>90</sup> Dwa morza, dwie garści symbolizują dualizm człowieka.

<sup>91</sup> Dzięki łaskom i mądrości, zdaniem Ibn ‘Arabiego, następuje zetknięcie człowieka z Bogiem w upragnionym miejscu, gdzie człowiek otrzymuje wiedzę doskonałą.

<sup>92</sup> W oryginale występują wyrazy *qalam* — pióro i *lawh* — tablica. Dla autora są one symbolami rodzaju ludzkiego, tu: mężczyzna i kobieta.

<sup>93</sup> Nawiązanie do myśli Platona o duszy, która jest więźniem ciała.

<sup>94</sup> Wiedza, o jakiej mówi Ibn ‘Arabī, jest wiedzą duszy.

<sup>95</sup> Kolejny etap wędrówki wiedzie *as-sālika* do drugiego nieba, gdzie dowiaduje się, na czym polegała rola Chrystusa. Jezus został uznany przez Ibn ‘Arabiego za drugiego Adama i jako taki przewyższa Adama pierwszego. Jezus jest tutaj prorokiem, zbawcą, który ma ocalić cały świat. Warto dodać, iż w przekonaniu autora, jest to drugi Mesjasz, gdyż pierwszym był Aaron. Podczas sekretnej rozmowy Chrystus mówi bohaterowi o imamie doskonałym, a sekretarz niebieski spisuje jego słowa. Jezus wygłasza jakby rozkaz władzy i określa, jaki powinien być imam. Można przypuszczać, że tym imamem jest sam Chrystus.

<sup>96</sup> Mówiąc o prawie boskim autor używa wyrazu *kitāba* — pismo. Ibn ‘Arabī łączy zapis boski z prawem.

<sup>97</sup> „Jego” odnosi się w tych dwóch przypadkach do Jezusa.

<sup>98</sup> Zob. przyp. 97.

<sup>99</sup> Nawiązanie do Adama, któremu objawił się Bóg. W myśl egzegezy muzułmańskiej Bóg stworzył świat dla Adama i dla niego również oddzielił niebo od ziemi.

<sup>100</sup> W oryginale występuje słowo *zahīr*, które jest terminem prawnym używanym do dzisiaj w Maghrebie. *Zahīr* dotyczy aktu nominacji lub nadania tego, o co prosi patent.

<sup>101</sup> Jezus jest określany jako dusza dusz — *rūh al-arwāh*.

<sup>102</sup> To porównanie Jezusa do Adama wiąże się z myślą koraniczną. W surze III/59 jest powiedziane: „Zaprawdę, Jezus jest u Boga jak Adam. On stworzył go z prochu, a następnie powiedział do niego: bądź i on jest”.

<sup>103</sup> Nawiązanie do Mojżesza, por. Kor. XXIV/51 i II/285.

<sup>104</sup> Nawiązanie do Mojżesza w początkach jego działalności, por. Kor. II/93.

<sup>105</sup> Nawiązanie do sury XXV/36.

<sup>106</sup> Tubba, o jakiej wspomina Koran, była królestwem na południu Półwyspu Arabskiego przed pojawieniem się islamu, por. Kor. XLIV/37.

<sup>107</sup> Iram miał być rajem na ziemi i znajdował się prawdopodobnie na Półwyspie Arabskim. Iram został jednak zniszczony jako sankcja za grzechy, których dopuszczali się jego mieszkańcy. Por. Kor. LXXXIX/7.

<sup>108</sup> Wizja piekła, por. Kor. XIII/6.

<sup>109</sup> Mądrość z Koranu, XCIX/7.

<sup>110</sup> Mądrość z Koranu, XCIX/8.

<sup>111</sup> Kor. LXXIV/38.

<sup>112</sup> Nawiązanie do sury LVIII/10.

<sup>113</sup> Nawiązanie do sury III/97.

<sup>114</sup> Kor. XXXIII/40.

<sup>115</sup> Kor. I/2.

<sup>116</sup> Kor. XI/73.

<sup>117</sup> Niebo kontemplacji jest królestwem Józefa. *As-sālik* przybywa do pałacu, gdzie odbywa się uroczystość zaślubin. Szczęśliwymi małżonkami są Wenus i Józef, symbole piękna. *As-sālik* zachwycą się harmonią tego doskonałego związku i głosi chwałę małżonkom. Następnie delikatny głos zza zasłony, będący szeptem Wenus, wyjaśnia bohaterowi niektóre zalety Józefa. Józef jest przede wszystkim potężnym władcą o niespotykanej mądrości, a jego piękno jest wartością duchową. Wydaje się, iż to spotkanie ma uświadomić *as-sālikowi* znaczenie piękna i nauczyć go, jak je kontemplować. Rozwijając tę myśl można stwierdzić, że *as-sālik* zostaje przygotowany, by kontemplować następnie piękno Boga.

<sup>118</sup> Kor. LIII/9.

<sup>119</sup> Nawiązanie do sury Światła (XXIV).

<sup>120</sup> Nawiązanie do Koranu (Kor. XXIV/26), przy czym określenie „dobre dla dobrych” oznacza „dobre kobiety dla dobrych mężczyzn”.

<sup>121</sup> Nawiązanie do Koranu (Kor. XXIV/26). W tym przypadku powtórzenie „dobre dla dobrych” odnosi się do koranicznego „dobrzy mężczyźni dla dobrych kobiet”.

<sup>122</sup> Kor. I/2.

<sup>123</sup> Unosząc się jeszcze wyżej do nieba emira bohater uświadamia sobie, jaką wartość posiada dla mistyka zgłębienie tajemnic uniesienia. Gorącym pragnieniem każdego mistyka jest znaleźć się w obecności Boga. Na człowieka doskonałego splywa światło, które jest swojego rodzaju posłannictwem i objawia się w jego sercu. Jednocześnie to posłannictwo objawiając się pragnie powrotu do swojego źródła. Józef, symbol piękna, przeżył taki stan.

<sup>124</sup> „Jej” odnosi się do obecności świętej.

<sup>125</sup> Istnienie — *wuǧūd* oznacza dla Ibn ‘Arabiego istnienie, stworzenie i objawienie.

<sup>126</sup> To porównanie jest przez autora zamierzone. Nietoperz, który porusza się nocą, nie może zobaczyć blasku słońca. Ibn ‘Arabī daje więc do zrozumienia, jak trudno osiągnąć doskonałość.

<sup>127</sup> Najwyższa rada — *mal’a al-a’ala* to wyrażenie koraniczne i symbolizuje radę aniołów, por. Kor. XXXVII/8.

<sup>128</sup> Wyraz „siedziby” — *buyūt* oznacza tutaj osoby.

<sup>129</sup> Chcąc zachować w tekście rytm wierszy Ibn ‘Arabī stosuje pewien zabieg. Wyraz *hūt* oznacza niski głos i stanowi element składowy wyrazu *al-lahūt*. Wyraz *al-lahūt* z kolei oznacza boskość. Stąd właśnie bierze się stwierdzenie, wędrowałem od *hūt* do *al-lahūt*, co oznacza drogę do boskości.

<sup>130</sup> Powieki drzemią, ponieważ są, zdaniem autora, w związku z sercem, które czuwa.

<sup>131</sup> Wprowadzony przez swojego opiekuna do piątego nieba, *as-sālik* spotyka strażników niebieskich, którzy następnie prowadzą go do kalifa Aarona. Zgodnie z tradycją koraniczną Aaron obdarzony zdolnością krasomówstwa pomógł Mojżeszowi przekonać naród i zrealizować nową wiarę. Autor ucieka się w tekście do wyrażenia: „oto prawica, dzięki której spełnia się porozumienie, oto Bóg, więc ucałujcie jego dłoń”. Prawica symbolizuje, zdaniem Ibn ‘Arabiego, Boga, a wierni podczas pielgrzymki dotykają w Ka’bie czarnego kamienia, który przecież jest miejscem boskim.

Autor mówi więc, by ten kamień ucałować, a zatem oddać mu cześć i tym samym okazać pokorę. Ibn 'Arabī sugeruje w tym rozdziale, że zarówno Aaron jak i Mojżesz mają do spełnienia specyficzną rolę, każdy inną, ale o podobnej wartości. Mądrości te zostają przekazane *as-sālikowi*.

<sup>132</sup> Chodzi tutaj o szczególnie rodzaj straży, która w razie potrzeby rzucała się do walki i ponosiła śmierć.

<sup>133</sup> Nawiązanie do pielgrzymki świętej i miejsc w Ka'bie, gdzie wierny spełnia swój obowiązek.

<sup>134</sup> Prawica Boga symbolizuje w pojęciu autora samego Boga.

<sup>135</sup> Nawiązanie do sceny koranicznej, gdy Mojżesz uciekając z Egiptu schronił się w cieniu palmy i ugasił pragnienie, por. XXVIII/24.

<sup>136</sup> Nawiązanie do sury XXXVII/75.

<sup>137</sup> Nawiązanie do sury XI/43.

<sup>138</sup> W obecności Mojżesza, który sprawuje władzę nad szóstym niebem, *as-sālik* poznaje głównego sędziego niebios. Mojżesz prowadzi rozmowę z sędzią, a *as-sālik* odkrywa dzięki tej rozmowie nowe tajemnice. Okazuje się, że każda istota uwarunkowana podlega prawu tworzenia i nie jest w stanie objąć Boga w całości. Raz jeszcze potwierdza się zasada *tağallī*, w myśl której Bóg objawia się za każdym razem w formie zindywidualizowanej, pod postacią jednego imienia. Oddalając od siebie świat wielości *as-sālik* dostrzega wyraźnie swój przedmiot pragnienia. Bohater uświadamia sobie, że po zapoznaniu się z sekretami zapisanymi na tablicy niebieskiej powróci jako wysłannik i przekazując tajemnice mistykom przygotowuje następców. Należy jednak pamiętać, zgodnie z tym, co mówi Ibn 'Arabī, o słabości człowieka, toteż idąc śladem Muḥammada, któremu Mojżesz poradził, aby prosił Boga o pobłażliwość wobec jego społeczności i zmniejszył liczbę modlitw, również *as-sālik* powinien prosić Boga o wyrozumiałość. Natchniony przez Mojżesza *as-sālik* głosi chwałę Bogu, a w jego poezji dźwięczą jakby słowa samego Boga.

<sup>139</sup> Pada tutaj pytanie: czy istnieję jako człowiek podczas zatopienia w Bogu, bo forma zewnętrzna zanika?

<sup>140</sup> Imam to Mojżesz.

<sup>141</sup> 'Ārif, por. przyp. 82.

<sup>142</sup> Ibn 'Arabī nazywa człowieka uniwersalnego *muḥammadi*, co pochodzi od imienia Muḥammad. Prorok islamu był dla autora człowiekiem uniwersalnym.

<sup>143</sup> Kontemplowanie Boga jest możliwe dopiero wówczas, zdaniem Ibn 'Arabiego, gdy człowiek uwolni się od samego siebie.

<sup>144</sup> Nawiazanie do myśli o tym, iż Muḥammad będąc ostatnim prorokiem miał objawić najdoskonalszą wiarę.

<sup>145</sup> Nawiazanie do sury LIII/10 — „i wtedy objawił swojemu słudze to, co objawił”.

<sup>146</sup> Nawiazanie do sury L/29 — „nie zmienia się u Mnie słowo ani też Ja nie jestem tyranem dla Moich sług”.

<sup>147</sup> Nawiazanie do sury XXVII/10 — „rzuc swoją łaskę”.

<sup>148</sup> *As-sālik* przybywa w końcu do siódmego nieba, gdzie panuje Abraham. W siódmym niebie mieści się siedziba aniołów. Chcąc wejść do środka trzeba przeczytać księgę strzeżoną przez Saturna. Po spełnieniu tego warunku *as-sālik* dowiaduje się, że zbliżył się do siedziby Prawdy, w której mogą przebywać tylko ci, których dotknęło światło Boga. Wybrani (*ārifūn*) podchodzą następnie do Boga na odległość dwóch łuków i osiągają Lotos Ostatniej Granicy. Wybrani posiadają wiedzę ogólną i szczegółową. Tajemnica ich istnienia zanika podczas kontemplacji, gdy zatawiają się w istocie Boga. Obcowanie z Abrahamem sprawia, że *as-sālik* zmienia swój stosunek do Boga, który był do tej pory tylko władcą. Teraz ich relacje stają się bardziej poufne. *As-sālik* stwierdza, że naruszył tajemnicę Pana i Boga, a więc może z Nim rozmawiać. Bóg przenika jego zmysły, toteż *as-sālik* nie widzi nikogo poza Nim. Przestaje wspominać Boga, ponieważ wspomnianie traci swój sens, gdy wierny znalazł się w obecności Pana.

<sup>149</sup> Aureola stanowi tutaj rodzaj szaty.

<sup>150</sup> Por. przyp. 54.

<sup>151</sup> Mekka.

<sup>152</sup> Chodzi przede wszystkim o to, by człowiek wyzbył się egoizmu.

<sup>153</sup> Por. Kor. LII/3, Święta Księga jest w znaczeniu dosłownym zwojem, na którym aniołowie zapisują czyny człowieka.

<sup>154</sup> Spojrzenie powinno być, zdaniem Ibn 'Arabiego, poprzedzone przez poznanie.

<sup>155</sup> Prawdziwe stacje oznaczają tutaj stany, jakie przeżywają podczas uniesienia wybrani.

<sup>156</sup> Kor. LIII/10.

<sup>157</sup> Tamże.

<sup>158</sup> Kor. LIII/13.

<sup>159</sup> Por. przyp. 5.

<sup>160</sup> Wieczność bez końca.

<sup>161</sup> Kor. LIII/16.

<sup>162</sup> Kor. LIII/17.

<sup>163</sup> Symbolem wiedzy ogólnej jest w terminologii mistycznej Ibn 'Arabiego litera *nūn*, a symbolem wiedzy szczegółowej *qalam* — pióro.

<sup>164</sup> Autor używa określenia *al-ḥaṣar*, co zawiera w sobie filozoficzny aspekt zmartwychwstania.

<sup>165</sup> Nawiązanie do sury XXIII/13. Mieszkańcy Medyny to ci, którzy osiągnęli najwyższy stopień poznania, por. Ibn 'Arabi, *Kitāb at-taḡalliyāt al-ilāhiyya*, Bejrut 1966, przyp. 269A. Warto dodać, że od chwili, gdy Muhammad uczynił Yatrib swoją siedzibą, otrzymało ono nazwę „Miasto Proroka”, *madīnat an-nabi*, stąd w przyszłości miała wziąć się nazwa Madīna.

<sup>166</sup> W oryginale występuje wyraz *kibdī* — moja wątroba. Należy wyjaśnić, iż wątroba, zdaniem Ibn 'Arabiego, pełni funkcję serca. Zapewnia bowiem równowagę w miłości pomiędzy prawdziwym sercem a wątrobą jako narządem organizmu.

<sup>167</sup> Łzy nie są w stanie, jak twierdzi autor, wyrazić tego, czego pragnie serce. Ulga, jaką zazwyczaj przynoszą łzy, nie odgrywa w tym przypadku swojej roli, gdyż ciągle istnieje niezaspokojone pragnienie serca.

<sup>168</sup> Kor. XX/84.

<sup>169</sup> Kor. XCIII/5.

<sup>170</sup> Kor. XX/25.

<sup>171</sup> Kor. XCIV/1.

<sup>172</sup> Koniec początku oznacza, zdaniem autora, początek roli uniwersalnej Proroka i prawa uniwersalnego.

<sup>173</sup> *Dīkr* — wspomnianie. Autor uważa, że przekroczył stan *dīkr* i w danej chwili znajduje się w obecności Boga. Skoro człowiek zbliżył się do Boga na tak bliską odległość, *dīkr*, w przekonaniu Ibn 'Arabiego, przestaje mu być potrzebne. Istnieje tylko obecność Boga, a wszystko poza nią zanika. Poza tym *dīkr* jest swojego rodzaju zasłoną, bo przecież wspomina się kogoś, kto jest nieobecny. Fakt, iż człowiek żyje w stanie *dīkr*, oznacza — zdaniem autora — że żyje przeszłością, gdy tymczasem Bóg jest obecny zawsze. W tej sytuacji, co Ibn 'Arabi sugeruje w tekście, człowiek neguje jakby obecność Boga, a ten fakt powoduje grzech, a nawet zwiększa jego wymiar.

<sup>174</sup> Kor. XXXVII/89.



<sup>175</sup> Kor. LIII/11.

<sup>176</sup> Kor. XIV/41.

<sup>177</sup> Kor. II/48.

<sup>178</sup> Kor. XXVI/84.

<sup>179</sup> Kor. XCIV/4.

<sup>180</sup> Lotos Ostatniej Granicy jawi się *as-sālikowi* pod postacią jaśniejącego światła. Przewodnik bohatera stwierdza, iż świetność Lotosu przekracza granice ludzkiej wyobraźni, toteż nikt nie jest w stanie go opisać.

<sup>181</sup> Lotos Ostatniej Granicy — *sidrat al-muntahā* symbolizuje koniec, ukoronowanie wszelkich starań podczas uniesienia, por. Kor. LIII/14.

<sup>182</sup> Nawiązanie do Proroka i jego podróży nocnej.

<sup>183</sup> Kor. LIII/16.

<sup>184</sup> Nawiązanie do Muḥammada.

<sup>185</sup> *Rafārif*, l. poj. *rafraf* to poduszki, zielone dywany w raju symbolizujące miejsce wiecznego odpoczynku, por. Kor. LV/76.

<sup>186</sup> Ibn 'Arabī używa tutaj celowo wyrazu „zakryci”, by udowodnić, że nie ogląda się światła bożego. Wybrani, którzy to światło widzą, muszą być zakryci.

<sup>187</sup> Przebywając w obecności tronu boskiego *as-sālik* wyraża pragnienie, by odnaleźć meczet przodków. W trakcie rozmowy ze starcem, który symbolizuje Biegun Prawa, bohater dowiadyuje się, iż do meczetu wchodzi tylko ten, kto posiada wiedzę tajemną i wykonuje rozkazy Władcy. Błogosławiąc *as-sālika* starzec udziela mu wskazówek jak postępować. Bohater musi żyć w ubóstwie, zachować rozsądek i rozwagę, a przede wszystkim strzec wiedzy i sekretów boskich. Nawiązując do arki Noego starzec proponuje nowe życie, odrodzone od podstaw. *As-sālik* powinien bezwzględnie odrzucić wielobóstwo i brać przykład z Józefa, który jako bohater koraniczny spełnia bardzo pozytywną rolę. Spełniając te warunki *as-sālik* będzie mógł rozmawiać z Bogiem bez zasłony, lecz ten dialog przybierze formę rozmowy pozbawionej słów, ponieważ wobec wielkości Boga słowa tracą swoją moc wyrażania. Nawiązanie do historii Salomona i królowej Balqis ma pomóc zrozumieć *as-sālikowi*, że całe jego postępowanie powinna charakteryzować ostrożność. Wydaje się, iż aluzja do Jezusa stanowi zapowiedź wyzwolenia w znaczeniu, że *as-sālik* znajdzie cel swojego pragnienia i powierzy swój los Bogu. Kolejnym przykazaniem starca jest obowiązek odprawiania piel-

grzymki, która oczyści bohatera. W obliczu planet *as-sālik* powinien zachować postawę kontemplacji i skoro znalazł się w niebie, musi iść na kraj wszechświata tam, gdzie, jak się wydaje, nie można dotrzeć. Wypełniając te wszystkie warunki, *as-sālik* zatopi się w obecności boskiej. Będzie odczuwał jedność z Bogiem. W konsekwencji bohater dowiaduje się, iż stan, w jakim się znalazł, jest *tawhīd*. W tym stanie objawia się Prawda. To Bóg w człowieku kontempluje samego siebie, a następnie On powraca do swojego źródła. Jego pragnienie objawienia się zostało spełnione, więc mógł powrócić.

<sup>188</sup> Chodzi tutaj o Jerozolimę.

<sup>189</sup> Nawiązanie do Muhammada.

<sup>190</sup> Chodzi tutaj o starca, który rozmawia z *as-sālikiem*.

<sup>191</sup> Kor. IX/110.

<sup>192</sup> Kor. XII/6, Kor. IX/110.

<sup>193</sup> Kor. LI/58.

<sup>194</sup> Święta dolina Tuwa, por. Kor. XX/12.

<sup>195</sup> Nawiązanie do myśli koranicznej o tym, że Bóg nie ma równego sobie ani towarzysza.

<sup>196</sup> W oryginale występuje określenie Ibn Nūn, które jest imieniem Jonasza, sługi Mojżesza.

<sup>197</sup> Na prośbę Mojżesza Jonasz miał złowić rybę i przygotować posiłek. Niestety, ryba uciekła do morza, por. Kor. XVIII/63.

<sup>198</sup> Kor. XVIII/60.

<sup>199</sup> Chodzi o to, by wyzwolić się od wpływu czasu.

<sup>200</sup> Miejsce dwóch stóp symbolizuje świętą dolinę Tuwa, gdzie Mojżesz zdjął sandały. W tym miejscu wszyscy prorocy odrzucają dwa światy, ziemski i wieczny i zwracają się w stronę Jedynego Boga. Jest to pierwszy etap, warunek przedostania się do świata transcendentnej.

<sup>201</sup> Dosłownie „wejdiesz w stan miasta”.

<sup>202</sup> Nawiązanie do Noego, por. Kor. XI/40.

<sup>203</sup> Kor. XI/43.

<sup>204</sup> Kor. XVI/52’

<sup>205</sup> Nawiązanie do młodzieńca, którego zabił Hidr, postać z legend arabskich uznawana przez muzułmanów za proroka i świętego. W surze XVIII/60 Hidr jest tajemniczym rozmówcą Mojżesza.

<sup>206</sup> Kor. XVIII/82.

<sup>207</sup> Nawiązanie do muru stanowiącego spadek dwóch chłopców,

sierot z miasta, do którego przybyli Mojżesz i Hidr. Pod tym murem znajdował się skarb będący własnością tych chłopców, por. Kor. XVIII/82.

<sup>208</sup> Bóstwa pogańskie czczone w Arabii współczesnej Prorokowi, por. Kor. LXXI/23.

<sup>209</sup> Nawiązanie do historii Józefa, który podrzucił srebrny puchar swojemu bratu Beniaminowi, by móc go następnie oskarżyć o kradzież tego przedmiotu, por. Kor. XII/72.

<sup>210</sup> Jakub bał się o los Józefa, który udał się ze swoimi braćmi na wycieczkę, por. Kor. XII/13.

<sup>211</sup> Kor. XII/72.

<sup>212</sup> Józef przyjął swoich rodziców z honorem, por. Kor. XII/100.

<sup>213</sup> Kor. XII/93-94.

<sup>214</sup> Kor. XVII/23.

<sup>215</sup> Nawiązanie do legendy o siedmiu śpiących z Efezu, por. Kor. XVIII/18.

<sup>216</sup> Tamże.

<sup>217</sup> Tamże.

<sup>218</sup> Nawiązanie do Jonasza wołającego w ciemnościach, por. Kor. XXI/87.

<sup>219</sup> Nawiązanie do Hioba, por. Kor. XXI/83.

<sup>220</sup> Nawiązanie do Salomona, por. Kor. XXVII/20. Warto dodać, iż Salomon był dla muzułmanów prorokiem i mądrym królem. Wielkość jego władzy stanowiła przez długi okres źródło inspiracji dla muzułmańskich autorów.

<sup>221</sup> Salomon podjął walkę z poganami zamieszkującymi królestwo Saby, gdzie panowała królowa Balqis (por. Kor. XXVII/37). Jej królestwo słynęło z bogactwa, a ona sama posiadała okazały tron zdobiony drogocennymi kamieniami i perłami.

<sup>222</sup> Królowa Balqis przyjęła islam i o tym fackie wspomina Ibn 'Arabī, por. Kor. XXVII/44.

<sup>223</sup> Rozłożyć dywan dyskusji to zacząć rozmowę.

<sup>224</sup> Jedność i zatopienie w Bogu.

<sup>225</sup> Nawiązanie do Jezusa, którego narodziny, zgodnie z tym, co podaje Koran, zapowiadały pewne wydarzenia. Palma daktylowa się zachwiała, gdyż Maria strząsnęła z niej owoce. Narodzony Jezus miał stanowić dowód dla ludzi niewierzących i kłamców. Por. Kor. XIX/25.

<sup>226</sup> Uświęcić dom oznacza dla Ibn 'Arabiego oczyścić serce.

<sup>227</sup> Fakt, iż Bóg daje człowiekowi znaki, oznacza, jak twierdzi

autor, że On znajduje się daleko. Wołanie to odkrycie zasłony.

<sup>228</sup> Nawiązanie do sury XXVII/7.

<sup>229</sup> Nawiązanie do sury XX/39 — „wrzuć go do skrzyni...”

<sup>230</sup> Są tutaj możliwe dwie wersje: Pan wszechmocy (*mahāl*) lub niemocy (*muhāl*), lecz prawidłowa jest ta pierwsza.

<sup>231</sup> Jeśli człowiek popada w stan zwątpienia, powinien mieć nadzieję, że mimo biedy moralnej, jak twierdzi autor, Bóg go ochroni.

<sup>232</sup> Nawiązanie do Jezusa i jego cudownej mocy.

<sup>233</sup> Nawiązanie do sury XXI/78, gdzie jest mowa o stadzie owiec, które zniszczyło zasiane pole. Właściciel pola przyszedł ze skargą do Dawida. Ten zdecydował, iż trzoda ma być dla niego odszkodowaniem. Salomon uznał ową decyzję za niesprawiedliwą i skłonił ojca do zmiany wyroku.

<sup>234</sup> Kor. VI/78.

<sup>235</sup> Chodzi tutaj o proces tworzenia. Bóg wypowiada słowa, które stają się czynem. Człowiek doskonały może, zdaniem Ibn 'Arabiego, osiągnąć wiele stanów z wyjątkiem przywileju tworzenia przez wypowiedanie słów, który to przywilej należy do Boga.

<sup>236</sup> Nawiązanie do ogrodów i miasta Iram.

<sup>237</sup> Wyraz „świadomość” pochodzi tutaj od czasownika *dalla*, który oznacza być świadomym swojej urody. Tu: chodzi o świadomość duszy.

<sup>238</sup> Dosłownie chodzi o drzewo przyczepiające się do innych drzew — *'anam*, stąd bierze się otwartość.

<sup>239</sup> Autor ma na myśli wysiłek, jaki musi ponieść człowiek, by zmasać to, co zapisał Pan.

<sup>240</sup> Powrót do źródła oznacza tutaj powrót do jedności transcendentnej.

<sup>241</sup> *Zāhir* — zewnętrzny, widoczny, egzoteryczny.

<sup>242</sup> *Bātin* — wewnętrzny, ukryty, ezoteryczny, tajemny.

<sup>243</sup> W miejscu niebieskiego rajy *as-sālik* chłonie wiedzę boską. Rzeczy, które były dla niego cudowne, przepływają teraz przed jego oczami jak zwykła rzeczywistość. Używając wyszukanych słów bohater opowiada o tym wszystkim, co zobaczył. Kontemplowanie Prawdy prowadzi do zdobycia wiedzy doskonałej. *As-sālik* nie kończy tutaj swojej wędrówki, lecz unosi się dalej do miejsca „dwóch łuków” — *qāba qawsayn*.

<sup>244</sup> Kor. LV/76.

<sup>245</sup> Zdaniem autora, człowiek przeżywa w swoim sercu niepokoje, jeśli jest samotny.

<sup>246</sup> W sensie dosłownym należałoby powiedzieć: włócznie jako broń, że być może jutro dosięgnie ich czas.

<sup>247</sup> Ibn 'Arabī przekazuje tutaj tradycję szyicką, zgodnie z którą imam chcąc zachować tajemnicę, głosi jej przeciwieństwo.

<sup>248</sup> Ten stan oznacza życie wyłącznie dla potrzeb ciała.

<sup>249</sup> Niepokój daje bohaterowi poczucie słabości.

<sup>250</sup> Nawiązanie do Abbasydów, którzy uważali 'Alego za duchowego przywódcę. Tu: nawiązanie do Hidra, który podobnie jak 'Ali był duchowym wodzem.

<sup>251</sup> W czasie dialogu z Bogiem *as-sālik* odczuwa, że słowa kłębią się w nim, lecz nie wie, czy pochodzą z zewnątrz, czy też z wewnątrz serca. W tym dialogu zostaje poruszony temat wędrówki najszlachetniejszych Arabów do Jerozolimy. Pijąc mleko tak jak Muḥammad, mieli pewność, że pójdą prawidłową drogą. Zapytany przez Boga, jak wyglądała jego wędrówka, *as-sālik* opowiada o swoich przeżyciach.

<sup>252</sup> *Munāḡāt* to rodzaj intymnego dialogu, tu: sekretna rozmowa między Bogiem i człowiekiem prowadzona w odległości dwóch luków (*qāba qawsayn*).

<sup>253</sup> Nazwa miejscowości niedaleko Mekki, gdzie składano ofiary.

<sup>254</sup> Nawiązanie do podróży nocnej Muḥammada.

<sup>255</sup> Odpowiednik Henocha, por. Kor. XIX/56.

<sup>256</sup> Aaron strzeże prawa, dlatego jest kalifem.

<sup>257</sup> Kor. II/116.

<sup>258</sup> W zasadzie chodzi o to, iż aniołowie chroniąc się przed szatanem rzucają kamienie. Tu: meteoryty.

<sup>259</sup> Kalifowie są pochodniami oświeclającymi mrok.

<sup>260</sup> Dosłownie „zadął w róg duszy”.

<sup>261</sup> Nawiązanie do sury XXI/30 — „...niebiosa i ziemia stanowią jedną zwartą masę i My rozdzieliliśmy je”.

<sup>262</sup> Jest to, zdaniem autora, rodzaj adoracji polegający na uwielbieniu Boga tak, jakby się go widziało, a jeśli człowiek Go nie widzi, musi mieć świadomość, że On widzi człowieka.

<sup>263</sup> Nawiązanie do nieporozumienia między Mojżeszem i Aarodem, por. Kor. XX/94.

<sup>264</sup> Nawiązanie do sury IV/163/164.

<sup>265</sup> Nawiązanie do sury VII/150 — I rzucił tablice...

<sup>266</sup> W tekście występują wyrazy *hulla* — miłość i *halla*. Ten

ostatni oznacza siłę lub to wszystko, co jest człowiekowi niezbędne, by realizować potrzeby.

<sup>267</sup> *At-tadāni* to uniesienie wybranych do stanu *at-tadalli*.

<sup>268</sup> *At-tadalli* to zstąpienie Prawdy do wybranych.

<sup>269</sup> *At-taraqqi* to mistyczna wędrówka poprzez stany i stacje odbyta w sercu.

<sup>270</sup> Chodzi tutaj o Boga.

<sup>271</sup> Podstawą osiągnięcia tego stanu jest odkrycie wszystkich symboli Koranu, co dokonuje się podczas poufnej rozmowy Boga z *as-sālikiem* przypominającej rozmowę opisaną przez al-Ġazālego w *Ġawāhir wa durar*. Wydaje się, że Ibn 'Arabī krytykuje al-Ġazālego, który w swojej pracy nie określił wyraźnie związku między symbolami Koranu a Bogiem. Ibn 'Arabī sugeruje, że w jego traktacie te symbole są określone w sposób jednoznaczny. W stanie *munāġāt* lub jeszcze bliżej odkrywają się tajemnice w najsubtelniejszej formie. W tym miejscu otrzymał również tajemnice al-Ġazāli. Jeśli wierny zrozumie symbol określający jakąś tajemnicę, wówczas będzie w stanie go opisać.

<sup>272</sup> Prorok miał znaleźć się podczas uniesienia w odległości dwóch łuków lub jeszcze bliżej przed Bogiem, gdzie ten objawił swojemu słudze to, co objawił, por. Kor. LIII/9.

<sup>273</sup> Nawiązanie do Abū Hāmida al-Ġazālego (zm. 1111) i jego dzieła *Ġawāhir wa durar* (*Klejnoty i perły*).

<sup>274</sup> Autor ma na myśli siebie i al-Ġazālego.

<sup>275</sup> Zdaniem Ibn 'Arabiego w dziele *Ġawāhir* czytelnik nie znajduje związku między symbolami Koranu a Bogiem.

<sup>276</sup> Koran symbolizuje syntezę.

<sup>277</sup> Ibn 'Arabī używa tutaj wyrazu *Furqān* — Rozróżnienie, który jest jednym z synonimów Koranu, por. Kor. XXV/1.

<sup>278</sup> Drogi oznaczają inicjacje.

<sup>279</sup> *Abadiyya* od wyrazu *abad*, *azaliyya* od wyrazu *azal*. Chodzi o to, by unicestwić się w wieczności, która ma początek, by następnie móc ulec unicestwieniu w wieczności bez końca.

<sup>280</sup> Zdaniem Ibn 'Arabiego istnieją trzy sposoby komunikowania przez Boga: bezpośrednie objawienie, komunikowanie spoza zasłony i wysłanie proroka. Por. Kor. XLIII/51 — „I nie zostało dane żadnemu śmiertelnikowi, aby przemawiał do niego Bóg inaczej, jak przez objawienie albo też spoza zasłony, albo przez posłańca i jemu objawia, za Swoim zezwoleniem, to, co chce”...

<sup>281</sup> Pierwszy symbol jest zawarty w surze Otwierającej. Pierwsza

sura została podzielona na dwie części: jedną, dotyczącą Boga i drugą związaną ze sługą. Poza tym, jak dowiaduje się *as-sālik*, tę surę charakteryzują również symboliczne kamienie: rubin, kamień żółty, ambra i kadzidło. Rubin wiąże się z kosmicznym i ontologicznym aspektem Boga, kamień żółty przedstawia aspekt eschatologiczny Boga, ambra symbolizuje człowieka kochającego Boga, a kadzidło obrazuje prawidłową drogę. *As-sālik* spełnił wymagania przewodnika, dzięki czemu Bóg objawił mu Tablicę.

<sup>282</sup> Zdaniem Ibn 'Arabiego, chodzi o integrację Boga i człowieka. Bóg musi być w człowieku, a człowiek w Bogu.

<sup>283</sup> Por. przyp. 281.

<sup>284</sup> Nawiązanie do sury XIV/24/25.

<sup>285</sup> Tamże.

<sup>286</sup> *Tawhīd* spełnia się na Tablicy niebieskiej, gdzie została zapisana historia całego świata. Związek *as-sālika* z każdym zjawiskiem boskim polega na odkryciu zasłony. Najpierw trzeba dostrzec jakąś rzecz, a następnie unosząc zasłonę, przejść ponad tą rzeczą.

<sup>287</sup> Tablica najwyższa jest miejscem boskiego zapisu. Na Tablicy znajduje się Intelkt Pierwszy i Dusza Uniwersalna. Dzięki Tablicy spełnia się identyfikacja człowieka z Duszą Uniwersalną. Zasłony, jakie unosi po kolei *as-sālik*, stanowią wstęp do zdobycia i zgłębienia tajemnic, por. LXXXV/22.

<sup>288</sup> Rozkaz, o jakim tu mowa, nie jest, zdaniem Ibn 'Arabiego, rozkazem tyrana, lecz mędrca. Jest to rozkaz boski. Trzeba go otrzymać, by odkryć tajemnice.

<sup>289</sup> W tym przypadku nie chodzi o zatrzymanie się na etapie pokory.

<sup>290</sup> Miejsce odpoczynku ma pomóc mistykowi odkryć i odczuć jego powołanie, aby to jednak mogło nastąpić, trzeba porzucić to miejsce i iść dalej.

<sup>291</sup> Gdyby mistyk, twierdzi Ibn 'Arabī, zadowolił się stanem posiadania, byłoby to kłamstwo.

<sup>292</sup> W tym przypadku, jak sugeruje autor, należy przekroczyć stan piekła, by odczuć skruchę.

<sup>293</sup> Wśród silnych wiatrów i nawałnic w świetle boskim *as-sālik* poznaje przemijanie czasu. Gdy wiatry i nawałnice przeminęły, bohater uświadamia sobie, że wzbudzają one strach w istotach, które powstały z gliny. Takie wiatry zniszczenia przemknęły nad Adenem i zmieniły wszystko w marny proch. Wiatry są jak

strzały: albo ranią złych ludzi, albo też wywołują uczucie miłości w sercach ludzi dobrych. Można przypuszczać, iż takie wiatry towarzyszą człowiekowi zawsze. Istnieją także subtelne wiatry posiadające zdolność opanowania serca w postaci delikatnego powiewu. Ten powiew uspokaja duszę człowieka, a jego serce rozpalone gorącym powiewem staje się pochodnią. Każdy mistyk w stanie *munāḡāt* wiatru wyobraża sobie, iż osiągnął kres wędrówki, tymczasem, zrywając za każdym razem zasłonę, poznaje zaledwie cząstkę prawdy.

<sup>294</sup> Nawiązanie do wizji Sądu Ostatecznego, por. Kor. XXV/23.

<sup>295</sup> Nawiązanie do wizji Sądu Ostatecznego, por. Kor. XVII/16.

<sup>296</sup> Nawiązanie do wizji piekła, por. Kor. LXXVII/32.

<sup>297</sup> Chodzi tutaj o wiatr wysłany przeciwko ludowi Ad w Arabii. Jego celem było zniszczyć wszystko po drodze. Por. Kor. LI/41.

<sup>298</sup> Nawiązanie do sury LI/42.

<sup>299</sup> Chodzi o wybranego.

<sup>300</sup> Nawiązanie do sury VII/160.

<sup>301</sup> Litera *nūn* pochodzi tutaj z wyrazu *kun* — „bądź” w nawiązaniu do słów Boga, który wypowiadając słowo „bądź”, nadał rzeczy istnienie.

<sup>302</sup> Obecność objawiona wyraża jedność istnienia (*waḡdat al-waḡūd*), podczas której stan jednoczy się ze staeją, przykład ze swoim przeciwieństwem, a odpowiedź z pytaniem. W tym stanie Bóg odziewa *as-sālika* w szaty wielkości i pozwala mu głosić słowa. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie jest to słowo twórcze zgodnie z zasadą „bądź, a staje się”. Chodzi o to, aby człowiek osiągnął moc, która pozwoli mu prowadzić innych i sprawi, że stanie się godny naśladowania. Dzieje się tak dlatego, iż *as-sālik* jest człowiekiem doskonałym.

<sup>303</sup> Nawiązanie do sury LIII/10 — „...i wtedy objawił swojemu słudze to, co objawił”.

<sup>304</sup> Są to mistycy tak jak on, *sālikūn* liczba mnoga od słowa *sālik*.

<sup>305</sup> W stanie zupełnej równowagi *as-sālik* wyjaśnia tajemnicę swojego związku istotowego z Bogiem. Nie jest to związek istotowości, lecz objawienie, które inspiruje. Bohater jest nadal *as-sālikiem*, a to wszystko, co otrzymał od Boga, stanowi orędzie losu. Nie może także przypisywać sobie jedności osoby z osobą, ponieważ *as-sālik* nadal pozostaje sługą, a jego Pan Bogiem. Pozbawiony swojej formy zewnętrznej bohater staje przed bramą



Boga i szlochając z miłości prosi o otwarcie drzwi. *As-sālik* wchłonął wiedzę boską, jego zmysły znalazły się pod panowaniem Boga, a słowa, jakie wypowiada, przestają być jego słowami.

<sup>306</sup> Wydaje się, iż *munāğāt* honoru stanowi szczyt, jaki może osiągnąć podczas swojej wędrówki do Boga człowiek doskonały. W tym stanie, gdy Bóg przemawia poprzez mistyka, padają hymny pochwalne na cześć człowieka. Są to najpiękniejsze słowa, jakie można wypowiedzieć o człowieku i dla człowieka. Bóg wyjaśniając, że chodzi o sługę, dodaje jednocześnie, iż ten sam sługa jest jego chwałą, kalifem na Jego ziemi i wysłannikiem do wszystkich stworzeń. Człowiek jest dla Boga zwierciadłem i objawieniem Jego przymiotów. Jest także twórcą Jego nieba, gdyż dzięki człowiekowi Bóg się objawia, tworząc świat. Chwaląc człowieka, a więc samego siebie, Bóg stwierdza, że władza, jaką posiadał człowiek, jest największa. Dzięki tej „jedności” z Bogiem człowiek doskonały staje się pragnieniem, celem całego świata. Człowiekowi doskonałemu objawia się tajemnica w najszerszym pojęciu. Podczas uniesienia Bóg odkrył przed *as-sālikiem* liczne sekrety i gdy wreszcie bohater osiągnął szczyt, okazało się, że dominuje nad wszystkimi stworzeniami. Dzięki człowiekowi, który jest ciągle sługą, ujawniły się stworzenia w swoim najniższym przejawie. W myśl zasady *tağallī* człowiek poznaje Boga poprzez jego atrybuty. Tylko człowiek dostępuje tego zaszczytu, ponieważ aniołowie przebywając w niebie nie są w stanie poznać przymiotów boskich. Wyznacznikiem ujawnienia się przymiotów jest boskie działanie, które dopełnia się w obliczu człowieka. W tej sytuacji, co zresztą sugeruje autor, Bóg ujawnia swoją największą tajemnicę: człowiek doskonały jest dla Niego celem pragnienia.

<sup>307</sup> Litera *alif* symbolizuje Boga jako byt nieskończony.

<sup>308</sup> Litera *lam* symbolizuje intelekt w akcie.

<sup>309</sup> Litera *mim* symbolizuje Muhammada będącego bytem doskonałym.

<sup>310</sup> Bóg uniósł swojego sługę na wysokość tronu.

<sup>311</sup> Wtajemniczeni to *‘arīfūn*.

<sup>312</sup> Wędrujący to *sālikūn*.

<sup>313</sup> Zbliżający się do Boga to *muqārribūn*.

<sup>314</sup> Chodzi tutaj o tych, którzy, jak sugeruje autor, dotknęli prawicy Boga.

<sup>315</sup> Unoszący się to inaczej dążący do czegoś — *muštāqūn*.

<sup>316</sup> Świat ludzi.

<sup>317</sup> W tym samym dialogu Bóg określa swoją transcendentność. Bóg jako byt absolutny nie może być objęty przez myśl. Jest tak wielki i potężny, że nie kończą się na Nim żadne tajemnice. Nie obejmują Go także inteligencje. Bóg-Absolut istniał zawsze niezależnie od istnienia człowieka. Bóg posiada wszystko, a w Jego wiedzy rozległej jak ocean został umieszczony zwykły świat człowieka. W człowieku jako formie ujawniła się moc działania Boga. Cała wiedza boska opiera się na doskonałości, a w świecie nie ma rzeczy, która byłaby do Niego podobna. Człowiek i Bóg są jakby literą i znaczeniem. Człowiek był ideą ukrytą, która ujawniła się dzięki Bogu.

<sup>318</sup> Zadaniem człowieka doskonałego, jak twierdzi Ibn 'Arabī, jest posłannictwo, musi on bowiem powrócić ze szczytów boskiej wiedzy do ludzi i przekazać im historię swojej wędrówki, a poza tym opowiedzieć o tajemnicach, jakie zgłębił. Jego rola nie jest łatwa, bo sprawy, o których będzie mówił, są tak niezwykle, iż wszyscy dookoła mogą uznać je za wymysł i nie zechcą go wysłuchać. Tymczasem *as-sālik* tak jak poeta musi opowiadać o swoich przeżyciach. Bóg potwierdza prawdziwość tego, co przydarzyło się bohaterowi i daje mu szczególną moc. Bóg jako przewodnik unosił się z *as-sālikiem* i objawił się bohaterowi w stanie *qāba qawsayn*. *As-sālik* stanął przed Bogiem i stał się źrenicą, poprzez którą Bóg kontemplował siebie i świat. Dzięki temu pojawiła się doskonałość istnienia, a sługa zobaczył, że jest uwielbiany. Po przybyciu do celu wędrówki, Bóg nakłania swojego wybranka, by powrócił jako wysłannik.

<sup>319</sup> Nawiązanie do misji Muḥammada, który głosząc nową religię spotkał się z opozycją mekkańczyków, por. Kor. XXXVIII/4.

<sup>320</sup> Kor. XXXVIII/7.

<sup>321</sup> Kor. LI/52. nawiązanie do nieufnej postawy mekkańczyków.

<sup>322</sup> Kor. LXXIV/24.

<sup>323</sup> Kor. XXVI/196. Być może jest to nawiązanie do tekstów biblijnych zapowiadających nadejście muzułmańskiego proroka.

<sup>324</sup> *Māhiyya*.

<sup>325</sup> Autor ma na myśli mieszkańców dawnej Medyny, *Yatribu*.

<sup>326</sup> Kontynuując swój monolog Bóg udziela *as-sālikowi* wskazówek, które powinien on następnie przekazać innym ludziom. Koran stanowi zbiór prawd, gdzie Bóg zgromadził wszystkie mądrości. Przestrzeganie zasad tej księgi zapewni wszystkim ludziom dobrą drogę. Trzeba podporządkować się prorokowi,

a poprzez niego Bogu. Nawiązując do historii pierwszego człowieka, Ibn 'Arabī przypomina, że Adam i Ewa zjedli jabłko z zakazanego drzewa. Była to przyczyna grzechu pierworodnego, lecz dla autora zarówno Adam jak i Ewa stanowią symbol wiary. Stąd właśnie bierze się dosyć oryginalne stwierdzenie, że ten, kto odrzuca pożywienie z drzewa, a więc jabłko, odrzuca wiarę.

<sup>327</sup> Kor. XXXV/34 — wizja raju.

<sup>328</sup> Kor. VII/43 — wizja raju.

<sup>329</sup> Autor sugeruje, że Muḥammad jest ostatnim prorokiem.

<sup>330</sup> Nawiązanie do sury XIII/4 — „i palmy rosnące w kępach lub osobno. Są one skrapiane tą samą wodą”.

<sup>331</sup> Analiza tego rozdziału wiąże się z poważnymi trudnościami, ponieważ chcąc zrozumieć symbolizm liter inicjalnych w Koranie, trzeba posiadać wiedzę ezoteryczną.

Wzbogacony o cenne wskazówki *as-sālik* przekazuje następnie wiedzę, jaką otrzymał. Mogłoby się wydawać, że są to słowa bohatera, tymczasem to Bóg mówi jego słowami. Koran zawiera liczne sekrety, które nie zostały nigdy do końca wyjaśnione. Dotyczą one przede wszystkim początków niektórych sur. Liczba tych sur wynosi 29. Bóg zawarł w niej pewne tajemnice, które przekazuje tylko wybranym osobom. Wydaje się, że Ibn 'Arabī podejmuje próbę własnej interpretacji liter inicjalnych umieszczonych na początku sur. W analizowanym tekście autor nie mówi bezpośrednio, jakie litery ma na myśli, lecz są to z pewnością litery następujące: „*alif, lam, mim*”, „*alif, kaf, mim, sin*”, „*alif, lam, ra*”, „*alif, lam, mim, ra*”, „*kaf, ha, ya, 'ayn, sin*”, „*ta, ha*”, „*ta sin mim*”, „*ta, sin*”, „*šad*”, „*ha, mim*”, „*ha, mim, 'ayn, sin, qaf*”, „*qaf*”, „*nūn*”, „*ya, sin*”. Z zestawu tych liter wynika, że występują one w różnej postaci. Są zatem zestawy pojedyncze: „*nun*”, „*qaf*”, „*šad*”, zestawy podwójne: „*ha, mim*”, „*ya, sin*”, „*ta, ha*”, potrójne: „*alif, lam, mim*”, wreszcie formą końcową jest pięć liter. Każdy z tych zestawów jest cytowany w Koranie określoną liczbę razy. Najczęściej pojawia się zestaw „*alif, lam, mim*”, bo aż sześć razy, podobnie jak zestaw „*ha, mim*”. Ibn 'Arabī zajmuje się szczegółowo zestawem pięcioliterowym, który pojawia się dwa razy. Raz chodzi o zestaw „*kaf, ha, ya, 'ayn, sin*”, a raz o zestaw „*ha, mim, 'ayn, sin, qaf*”, przy czym w pierwszym przypadku określa on opisującego, a w drugim opisywanego. Kompozycja liter osiąga liczbę 78. Biorąc pod uwagę zestaw liter oraz ilość razy, w jakich występuje on w surach (29) i sumując

tę liczbę otrzymujemy żadaną ilość 78. Bóg rozkazuje swojemu słudze, by dysponując literami inicjalnymi dokonał obliczeń rachunkowych. *As-salik* powinien otrzymać liczbę 3532, która bierze się prawdopodobnie stąd, że mnożąc wartość numeryczną każdej litery inicjalnej przez ilość razy, w jakich występuje ona w surach, otrzymuje się podaną liczbę.

<sup>332</sup> Kor. III/73 — nawiązanie do początków islamu, gdy rozdziła się nowa wiara.

<sup>333</sup> Nawiązanie do sury XX/14.

<sup>334</sup> Kor. XIV/7 — słowa wypowiedziane przez Jahwe wspólnocie Mojżesza.

<sup>335</sup> Kor. XIII/41 — słowa wypowiedziane przez Boga głoszącego nową wiarę.

<sup>336</sup> Autor ma na myśli liczbę 29.

<sup>337</sup> Nawiązanie do Adama i Ewy, przy czym jeden z tych dwóch razy dotyczy Adama, a drugi Ewy.

<sup>338</sup> Nawiązanie do łańcucha z żelaza, który ma służyć w piekle jako narzędzie kary, por. CXI/5. Tu: droga, drabina, po której człowiek idzie do Boga.

<sup>339</sup> Kor. VI/6 — nawiązanie do początków objawienia islamu.

<sup>340</sup> *Barzah* — stan pośredni, stan pomiędzy światem ziemskim i wiecznym przed zmartwychwstaniem. Ten stan trwa od chwili śmierci ciała do momentu Sądu Ostatecznego. W terminologii mistycznej *barzah* oznacza świat kontemplowany pomiędzy światem idei czystych a światem ciał. Por. Ibn 'Arabī, *Kitāb at-tağalliyāt al-ilāhiyya*, Bejrut 1966, s. 478, przyp. 208.

<sup>341</sup> Dolina w Arabii.

<sup>342</sup> Człowiek doskonały, który w przekonaniu Ibn 'Arabiego pełni taką samą funkcję jak Intelkt Pierwszy we wszechświecie, zdobywa wiedzę znajdującą się poza granicami ludzkich możliwości poznania. Tą wiedzą jest *simsima* i jako wiedza szczególna została dana Intelktowi. *Simsima* zamieszkała w *as-saliku* pod postacią nieuchwytną, szybującej rzeczywistości.

<sup>343</sup> *As-simsima* symbolizuje wiedzę, jaką posiada Intelkt Pierwszy.

<sup>344</sup> Opisując Intelkt Ibn 'Arabī odwołuje się do wyszukanych słów. Jego symbolem jest biała perła wydobyta z głębin boskiej istoty. Mimo że źródłem perły jest istota Boga, to jednak nie poznała ona boskich imion. *As-salik* otrzymuje za żonę białą

perłę o nieskalanej czystości. Przenika zatem w świat idei czystych, czego nikt spośród zwykłych ludzi nie dostąpił.

<sup>345</sup> Biała perła — *durra baydā* oznacza w terminologii mistycznej Ibn 'Arabiego Intelpekt Pierwszy, który nie zna imion boskich.

<sup>346</sup> Wiedza, jaką otrzymuje *as-sālik*, jest tak subtelna, że się ją chłonie. Wobec tej wiedzy, jak mówi autor, mistyk pozostaje niemy, a nawet nieżywy.

<sup>347</sup> Chodzi tutaj o stoly, jakie znajdowały się w świątyni Salomona w Jerozolimie.

<sup>348</sup> Nawiązanie do białej perły, do sceny zaślubin posiada znaczenie symboliczne. Idealnie biała perła symbolizuje coś, czego nikt jeszcze nie zdobył. Jest zatem wartością niezgłębiałą. Intelpekt Pierwszy, którego symbolem jest biała perła, odkrywa swoje tajemnice przed człowiekiem doskonałym, nazwanym przez Ibn 'Arabiego małżonkiem perły.

<sup>349</sup> Kor. XX/14.

<sup>350</sup> U kresu swojej drogi do doskonałości *as-sālik* zostaje poddany próbie, podczas której Bóg zadaje mu liczne pytania dotyczące poznanych prawd.

<sup>351</sup> Objawienie — *tağallī* stanowi, zdaniem autora, westchnienie Boga. W oryginale pojawia się określenie „oddechy światła”, a więc westchnienie Boga, dzięki któremu powstają byty.

<sup>352</sup> Inaczej doświadczenie mistyczne.

<sup>353</sup> *As-sālik* przeżywa uczucie miłości, stąd bierze się pytanie, jakie jest moje prawdziwe ja, na czym naprawdę polega moja miłość.

<sup>354</sup> Miłość, zdaniem Ibn 'Arabiego, stanowi mieszaninę uczuć pozytywnych i negatywnych, takich, które przynoszą radość i rozterkę, zadowolenie i rozpacz.

<sup>355</sup> Chodzi o to, iż człowiek przekazując życie swoim dzieciom, jak uważa autor, daje im część siebie. Jest zatem ciągle związany z dziećmi, choć realnie nastąpiło fizyczne oddzielenie.

<sup>356</sup> Ibn 'Arabī twierdzi, że do świata *barzah* dostają się za życia ludzie wybrani przez Boga. Każdy etap życia człowieka stanowi jakby świat *barzah*. Doskonałość wybranych przez Boga ludzi jest możliwa dzięki temu, iż On pozostaje z nimi w ścisłym kontakcie. Ten fakt z kolei ma miejsce dzięki temu, że ciało człowieka jest uduchowione, a dusza ucielesniona.

<sup>357</sup> Pakt — *mi'āq* oznacza pakt wieczny. Ibn 'Arabī wyjaśnia,

że były dwa pakt. Pierwszy dotyczył porozumienia Boga z Adamem i ludźmi, drugi natomiast dotyczy proroków i zapowiada nadejście drugiego Mojżesza, a więc Muhammada.

<sup>358</sup> Prorocy w traktacie stanowią jakby prototypy ludzkości. Obecność *as-sālika* w świecie idei wyższych pozwoliła mu poznać prototypy całego świata, dzięki czemu może teraz rozmawiać z prorokami. Pierwszym rozmówcą jest Adam. W jednym z pytań pojawia się problem nagości pierwszych ludzi. Ibn 'Arabī wyjaśnia, że Adam i Ewa przykrywając ciało liśmi, nie chcieli widzieć otaczających ich stworzeń, by móc skoncentrować się na sobie. Człowiek, zdaniem autora, chroni się w swoim raju, by zachować jedność lub pozostać w jedności. Adam w związku z Ewą, twierdzi Ibn 'Arabī, stanowi pełnię, toteż jego grzech należy rozpatrywać w perspektywie tego związku. Mówiąc o grzechu pierwszych ludzi, Ibn 'Arabī odwołuje się do etymologii słowa „drzewo” (*šajāra*). Zanim Adam i Ewa zjedli owoc z zakazanego drzewa, w ich sercach toczyła się walka dobra ze złem. Istniał więc konflikt (*mušāğara*). Ibn 'Arabī nadaje więc słowu „drzewo” znaczenie konfliktu, jaki tkwi w człowieku i który kończy się tryumfem zła.

<sup>359</sup> Nawiązanie do sury XI/111.

<sup>360</sup> Nawiązanie do sury XV/29 — „A kiedy go ukształtuje harmonijnie i teń w niego Mojego ducha, to padnijcie przed nim, wybijając pokłony”.

<sup>361</sup> Nawiązanie do sury LV/6 — „trawy i drzewa wybijają pokłony”.

<sup>362</sup> Nawiązanie do sury XIII/4.

<sup>363</sup> Chodzi tutaj o Adama i Ewę.

<sup>364</sup> Nawiązanie do sury XVI/99.

<sup>365</sup> Szatan.

<sup>366</sup> Chodzi tutaj o glinę, z której Bóg stworzył Adama, por. Kor. XV/26.

<sup>367</sup> Dwa światy symbolizują świat boski i ludzki.

<sup>368</sup> Nawiązanie do sury XV/33.

<sup>369</sup> Adam powstał z gliny złożonej z wielu elementów.

<sup>370</sup> Nawiązanie do sury XX/122 — „Potem wybrał go jego Pan, przebaczył mu i poprowadził drogą prostą”.

<sup>371</sup> Nawiązanie do sury XCV/4 — „stworzyliśmy człowieka w najpiękniejszej formie”.

<sup>372</sup> Grzech pierworodny uczynił z Adama człowieka upadłego.

<sup>373</sup> Kolejne rozważania dotyczą Mojżesza i konkretnych faktów z jego życia. Mojżesz odegrał szczególną rolę dla społeczności Muḥammada, ponieważ za jego radą, jak podaje tradycja, Prorok prosił Boga o wyrozumiałość w sprawie modlitwy.

<sup>374</sup> Nawiązanie do sury VII/143/144/145.

<sup>375</sup> Mojżesz jest znany w tradycji jako rozmówca Boga.

<sup>376</sup> Nawiązanie do sury VII/160.

<sup>377</sup> Nawiązanie do sury XX/77 — „wyrusz nocą ze swoimi sługami i wytycz dla nich w morzu drogę suchą!”

<sup>378</sup> Nawiązanie do skrzyni z papirusu, w której został umieszczony Mojżesz.

<sup>379</sup> Mojżesz nie posiadał daru wysławiania się i dlatego zwrócił się o pomoc do brata Aarona.

<sup>380</sup> Nawiązanie do wydarzenia w życiu Mojżesza, kiedy rzucił łaskę, a ta stała się wężem, por. VII/107.

<sup>381</sup> Nawiązanie do sury XLII/40 — „zapłata za zło jest zło jemu podobne”.

<sup>382</sup> Kor. LV/60.

<sup>383</sup> Kor. XXXVI/63.

<sup>384</sup> Kor. XXVII/12.

<sup>385</sup> Nawiązanie do wydarzenia, gdy Mojżesz rzucił tablice mówiąc: „jakoże źle postąpiliście po moim odejściu”, por. Kor. VII/150.

<sup>386</sup> Krowa symbolizuje tutaj duszę, która pokonując swoje namiętności mające źródło w duszy zwierzęcej, rozpoczyna swoje uniesienie.

<sup>387</sup> *Ġabarūt* jest światem imion i przymiotów boskich.

<sup>388</sup> Nawiązanie do sury VI/154.

<sup>389</sup> Nawiązanie do sury VI/154.

<sup>390</sup> Jezus jest rozpatrywany przez Ibn ‘Arabiego jako drugi Adam. Komentatorzy Koranu uważali, że narodziny Jezusa i jego działalność należy rozpatrywać w kategorii cudu. Jezus jest dla Ibn ‘Arabiego Mesjaszem, który ma zbawić świat. Ponadto Jezus zostaje określony jako ostatni prorok, mimo że po nim przychodzi jeszcze Muḥammad. Jezus jest zbawcą, a Prorok reprezentuje prorocstwo legislacyjne i przejmuje rolę pierwszego Mojżesza, stając się, jak twierdzi autor, drugim Mojżeszem.

<sup>391</sup> Słońce to Bóg.

<sup>392</sup> Nawiązanie do sury III/59 — „zaprawdę, Jezus jest u Boga jak Adam”.

<sup>393</sup> Zdaniem Ibn 'Arabiego, Jezus jawi się jako drugi Adam i jego wartość przewyższa znacznie wartość pierwszego Adama. Ma bowiem zbawić i uratować ludzkość. Jednocześnie Jezus jest ostatni w tej kategorii prorocstwa. Pierwszym prorokiem tego rodzaju był Aaron.

<sup>394</sup> Autor stwierdza, że pomiędzy Panem a sługą nie ma w zasadzie związku. Wyjątek stanowią dwie kategorie pojęć: opatrność i istnienie.

<sup>395</sup> Nawiązanie do sury II/87 — „i umocniliśmy go Duchem Świętym”.

<sup>396</sup> Nawiązanie do sury IV/171. Narodziny Jezusa odbyły się w sposób cudowny bez zbliżenia fizycznego. Jezus, zdaniem autora, nie zna więc ludzkich namiętności i nie musi szukać pociechy.

<sup>397</sup> Nawiązanie do sury XIX/29/30.

<sup>398</sup> Nawiązanie do sury XIX/25 — Fakt, że Maria potrzęsła palmą, stanowił jeden z dowodów, że Jezus się narodzi.

<sup>399</sup> W kolejnych rozważaniach zostaje wyjaśniona rola Abrahama. Abraham dostrzegł swoją nicość wobec planet i dlatego stwierdził: „jestem słaby”, co w przekonaniu Ibn 'Arabiego symbolizuje rozdarcie wewnętrzne. Abraham wystawiony przez Boga na próbę złożył w ofierze syna Izaaka, a jego drugi syn Izmael stał się protoplastą Arabów.

<sup>400</sup> Gwiazdy symbolizują duszę, księżyc intelekt, a słońce ducha.

<sup>401</sup> W oryginale występuje wyraz *faṭāra*, co oznacza objawienie, tworzenie jako pierwszy akt Boga.

<sup>402</sup> Chodzi o poznanie pewnej hierarchii i tego, kto tę hierarchię stworzył.

<sup>403</sup> Abraham czuje swoją niedoskonałość i mówi o słabości, por. Kor. XXXVII/88.

<sup>404</sup> Zdaniem Ibn 'Arabiego wiara i wizja się jednoczą.

<sup>405</sup> Autorem tych słów jest poeta Abū Nuwās (ur. 810), mistrz wierszy o winie.

<sup>406</sup> Ofiarowanie dziecka, zdaniem autora, wymaga poświęcenia ze strony rodziców. Chcąc ofiarować siebie człowiek podejmuje samodzielną decyzję, tymczasem, jeśli chodzi o dziecko, w duszy człowieka toczy się walka, gdyż dziecko należy do obojga rodziców.

<sup>407</sup> Ofiarą złożoną przez Abrahama był Izaak, natomiast Izmael jako protoplasta Arabów, jak twierdzi Ibn 'Arabī, nie znajdował się w „kościach” Izaaka.



<sup>408</sup> Izmael modląc się okazuje swoją niedoskonałość i poddaje się woli ojca.

<sup>409</sup> Postać Józefa należy do ulubionych bohaterów Ibn 'Arabiego. Tym razem Józef zostaje przedstawiony w perspektywie historycznej.

<sup>410</sup> Nawiązanie do sury XII/31 — kobiety oglądające Józefa powiedziały: „to nie kto inny, jak tylko szlachetny anioł”.

<sup>411</sup> Nawiązanie do sury XII/70-72 — Józef umieścił kielich w sakwie jednego brata, a potem posądził go o kradzież.

<sup>412</sup> Refleksje na temat Muhammada stanowią ukoronowanie rozważań dotyczących proroków. Dowiedziawszy się o tym, że Muhammad reprezentuje człowieka uniwersalnego, *as-sālik* kończy swoje *isrā*.

<sup>413</sup> Pierwsza część sury dotyczy Boga, druga mówi o człowieku.

<sup>414</sup> Ibn 'Arabī ma tutaj na myśli następujące wiersze: rozdz. XXII — „Ukryłem się przed moim czasem...”, s. 66, rozdz. XXXVI — „Daj mi się napić...”, s. 101.

<sup>415</sup> Druga dekada marca 1198 r.

---

---

## SKOROWIDZ IMION WŁASNYCH

- Aaron 55, 56  
Abraham 4, 28, 32-34, 36, 37,  
57, 94-96  
Abū 'Abbas 52  
Abū Bašar 16  
Abū Hāmid 59, 60, 61  
Ad 54, 65  
Adam 16, 20, 34, 56, 80-82,  
88-90, 93, 95  
Andaluzja 5  
Al-Aqsā 3, 13  
Arabowie 47, 54  
Arin 5
- Babel 23  
Balqis 44  
Baran 23, 47, 48, 83  
Biegun Prawa 39  
Bizantyjczycy 84  
Bliźnięta 24, 53  
Bóg 3, 4, 8, 9, 11-13, 17-22,  
24, 26-28, 31, 33, 34, 36-38,  
40, 43-45, 47-50, 52, 54-56,  
58, 61, 62, 64, 67-69, 72,  
73, 79-83, 85, 87, 88, 91,  
94, 97, 98
- Chwała nad chwałami 48
- Duch 94  
Dusza Uniwersalna 9, 26  
Dym 84
- Ewa 81, 89
- Fez 98  
Furqān 59
- Ġawāhir wa durar* 59  
al-Ġazāli 59  
Grzmot 84  
Gwiazda 82  
Gwiazda Polarna 56
- al-Hallāġ 6  
al-Ḥarām 3  
Ḥasan 95  
Ḥiġr 84  
Ḥud 84
- Iblis 90  
Ibn Nūn 41  
Idris 55, 56  
Intelekt 26  
Intelekt Pierwszy 9  
Iram 21

- Istota 10-12, 47  
Izmael 96
- Jakub 96  
Jan 98  
Jedyny 76  
Jerozolima 5, 13, 54  
Jezus 20, 93, 94  
Jonasz 41, 83  
Jowisz 31, 83  
Józef 24, 26, 56, 84, 96
- Ka'ba 47  
Koran 6, 54, 57-59, 61, 79, 82, 97  
Koziorożec 56  
Krowa 82, 83  
Księga 33, 42, 46, 60, 61, 69, 79, 93, 97, 98  
Księżyc 16, 18
- Lew 83  
Lokman 84  
Lotos Ostatniej Granicy 34, 38, 57
- Maghreb 16  
Maria 83, 94  
Mekka 96  
Mina 54  
Mojżesz 28-30, 41, 56, 57, 91-93  
Mrówki 84  
Muhammad 3, 15, 20, 23, 30, 33, 80, 82, 87, 91, 92, 94, 96-98  
Mustafa al-Hašimi 54
- Najwyższa rada 26, 38, 69  
Narada 84  
Noe 56, 81, 97
- Obecność objawiona 65, 68, 70  
Opowiadanie 84  
Otwierająca 6, 61, 82, 97  
Ozdoby 84
- Pająk 84  
Pan 3, 8, 14, 15, 19, 22, 23, 36, 37, 40, 41, 43, 45, 46, 49, 52, 53, 60, 67, 71, 74-76, 89, 90, 94, 95  
Piaszczyste wydmy 84  
Pieczęć proroków 22, 23, 94  
Pióro niebieskie 58, 62  
Poeci 83  
Pokłon 83  
Pra-Księga 79  
Prawda 6, 17, 33, 41, 49, 51  
Prawda istoty 56  
Prorok 33, 57, 80, 87
- Qaf 84
- Ridwān 54  
Rodzina Imrana 83  
Rozważanie 84
- Šad 84  
Salomon 44, 86  
Saturn 33, 55  
Słońce 23, 81  
Suw'a 42  
Syriusz 24
- Święta Księga 33
- Tablica 18, 30, 49, 62  
Ta ha 83  
Tajemnica tajemnic 47, 55  
Tubba 21

- Ukochany 37, 38, 54, 71, 76      Ya sin 84  
Yatrib 16, 35, 78
- Wadda 42      Zachariasz 97  
Wenus 24      Zachód 29, 32, 33, 74  
Wielka Niedźwiedzica 53      Zamzam 4  
Wierzący 84  
Wschód 25, 29, 32, 33, 59, 71,  
74

---

SKOROWIDZ TERMINÓW  
FILOZOFICZNO-MISTYCZNYCH

- Abad* 34, 62, 81  
*Abadiyya* 59  
*Anniyya* — tożsamość 14  
*'Ārif* 14, 29  
*Ays* 12  
*Azal* 3, 81  
*Azaliyya* 59
- Barzah* 81, 87, 93  
*Bātin* 49, 53, 57, 83  
*Bayt al-ma'mūr* 10, 32, 33, 57  
*Bayt al-muqaddas* 5  
*Dāt* 6, 11, 15, 28, 41  
*Dikr* 37  
*Durra baydā* 85
- Fanā'* — unicestwienie 15, 31,  
58, 79  
*Faṭara* 95  
*Ġabarūt* 93  
*Ġalāl* 3  
*Ġamāl* 3  
*Ġawd* 3
- Haḍra* 3  
*Hāṣar* 34  
*Hayūlī* 11
- Isrā'* 3, 12  
Istota — *huwiyya* 26  
Istotowość — *māhiyya* 26, 70,  
77
- Karam* 3  
*Kitāba* 19
- Lahūt* 26  
*Lays* 11  
Ludzie prawdy 7  
Ludzie separacji 7  
Ludzie stanu pośredniego 7
- Mašraq* 6  
*Matāl* 10  
*Mi'rāġ* 4  
*Mitāl* 10  
*Mitāq* 93  
*Mubd'* 3  
*Munāġāt* 53, 58, 61, 62, 64, 69,  
70, 72, 76, 79, 80, 84, 85, 87  
*Muqarribūn* 73  
*Muštāqūn* 74
- Nafs muṭma'inna* 14  
*Nasūt* 74, 92

- Qāba qawsayn* 23, 33, 53, 69, 78  
*Qidam* 3
- Rafrāf, rafārif* 38, 50, 57, 69, 77  
*Rūḥ* — dusza 6, 9  
*Rūḥ al-arwāḥ* 19
- Sab'a matāni* 6  
*As-sālik* 4, 8, 9, 10, 12, 14, 16,  
 18-20, 22-27, 29-33, 35-40,  
 49-51, 53-55, 58-62, 64-66,  
 68, 70, 72, 73, 87, 88, 90, 91  
 93, 94, 96-98
- Ṣarīf al-qalam* 3, 49, 57, 58  
*Sidrat al-muntahā* — Lotos  
 Ostatniej Granicy 34, 38, 57
- Simsima* 84, 85  
*Ṣūfi* 4, 78
- At-Tadallī* 57, 75  
*At-Tadāni* 57, 75  
*At-Taraqqi* 57, 75  
*Tawḥīd* 13, 45, 57, 62  
 Tron 34, 39  
 Tajemnica boskości 41
- Wuḡūd* 5, 6, 10, 11, 25, 33, 47,  
 75  
*Wulūḡ* 6
- Zahīr* 20  
*Zāhir* 49, 57, 83  
 Zwierciadło 9